

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Nr 1/559
styczeń 2018



Noworoczne kolędy
na gwiazdy i orkiestrę dętą



Wystawioną na sprzedaż przez wiceprezydenta Piotra Masłowskiego (z prawej) piersiówkę w czasie licytacji, która odbyła się przed *Halo! Rybnik*, wylicytował Adrian Karpeta, świeżo upieczony redaktor naczelny tygodnika „Nowiny”

W Focus Parku kwestowali m.in. Dagmara i Krzysztof Korzeniowie, czwórka ich pociech oraz zastęp ratowników górniczych z kopalni Jankowice, członkiem którego jest głowa rodziny

Rybnicka Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy



Zdjęcia: Wacław Troszka

Gwiazdą plenerowego koncertu w Kampusie był Bartek Wrona

26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nie mógłby się odbyć bez Rybnika, bo i naszym mieszkańcom nie brak pomysłów na dobroczyńne wyciąganie pieniędzy od bliźnich. To dlatego z roku na rok przybywa miejsc, w których odbywają się orkiestrowe licytacje i atrakcje.

W *Halo! Rybnik* chór Moderato z Uniwersytetu III Wieku wystąpił z towarzyszeniem rockowego zespołu Jinx, śpiewając m.in. „Idź precz” Perfectu. Centrum wydarzeń był tradycyjnie Kampus, gdzie odbył się koncert, licytacje i gdzie jednostki OSP prezentowały, jak co roku, swoje wozy bojowe. Już 6 stycznia w Boguszowicach z udziałem gwiazd

sportu i telewizji odbył się Legendarny Kosmiczny Mecze, zorganizowany przez Fundację Piątka stworzoną przez Kabalet Młodych Panów. Wynik meczu: prawie 21 tys. zł.

Jak informuje Arkadiusz Klimczak, który od lat stoi na czele rybnickiego sztabu WOŚP, w tym roku zebrano tu 235 tys. zł, poprawiając ubiegłoroczny rekord o 25 tys. zł.

To w dużej mierze zasługa blisko 270 bardzo młodych na ogół wolontariuszy, którzy mimo chłodu kwestowali w różnych częściach miasta. Liczył się każdy, nawet ten przysłowiowy wdowi grosz. Jak co roku, WOŚP wsparło w Rybniku liczne grono przedsiębiorców, sportowców, samorządowców i ludzi dobrego serca. **(WaT)**

O WOŚP również na stronie 36 i 45

Kajakiem dla WOŚP-u

Około 30 kajakarzy przepłynęło krótki odcinek Rudy z przystani w Stodołach do Paproci, a rowerzyści i biegacze pokonali sześciokilometrową trasę do Rud, gdzie na stacji kolejki wąskotorowej burmistrz Kuźni Raciborskiej ufundował ciepłe napoje.

Rowerzyści, biegacze, miłośnicy nordic walkingu i najliczniejsza grupa kajakarzy zebrała się na przystani kajakowo-rowerowej Aktywnych w Stodołach 14 stycznia w dniu finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – *Z Jurkiem Owsiakiem i jego orkiestrą gramy drugi rok z rzędu. Każdy z uczestników musiał zapłacić 10 zł wpisowego, które – podobnie jak datki z aukcji – zasilą konto WOŚP-u. Najoryginalniejszym fantem jest z pewnością nagrobek firmy Nagrobex ze Stanowic o wartości 4.800 zł, wraz z montażem i grawerem – mówił Jacek Kluczniok z Aktywnych. Nagrobek, o którym głośno zrobiło się w całym kraju, ostatecznie zlicytowano za 2 tys. zł, a pod młotek poszły*

– *Z Jurkiem Owsiakiem i orkiestrą gramy drugi rok z rzędu – mówi Jacek Kluczniok. Tym razem na przystani kajakowo-rowerowej Aktywnych w Stodołach zebrała się spora grupa kajakarzy*

też m.in. płyta Chwili Nieuwagi z autografami zespołu i książka kapitana Jerzego Radomskiego. W organizację akcji „Aktywni dla WOŚP” zaangażował się również MOSiR, a na przystani koncertowały zespoły Muzy Kajaka i Trzy Piąte. Najwięcej frajdy mieli kajakarze, którzy

wystartowali na trasę splywu przy słonecznej, ale mroźnej pogodzie. – *Oczywiście trzeba być przygotowanym na to, że można wpaść do wody, ale na szczęście nie robię tego pierwszy raz, bo uważam, że w życiu trzeba być aktywnym. W ten sposób po raz pierwszy przyłączam się do WOŚP – powiedziała nam pani Monika, która popłynęła kajakiem z 10-letnią córką Sonią.*

(S)



Sabina Horzele-Piskula



Inwestycyjny boom w Rybniku

Trzy pytania do prezydenta Rybnika Piotra Kuczery

Rybnik wchodzi w rok 2018 mocnym akcentem – od lutego swoje funkcjonowanie rozpoczyna pierwszy miejski żłobek. Jak Pan ocenia znaczenie tej inwestycji?

Każdy samorząd, któremu zależy na zapewnianiu mieszkańcom optymalnych warunków do życia i realizowania się w różnych rolach społecznych, musi mieć na względzie inwestycje prorodzinne. Żłobek w Rybniku jest tutaj doskonałym przykładem – jest odpowiedzią na potrzeby rodziców, chcących skutecznie łączyć życie rodzinne z aktywnością zawodową. Taka możliwość ma często bezpośrednie przełożenie na decyzję o pozostaniu bądź zamieszkiwaniu w danym mieście! Dlatego też bardzo cieszy mnie fakt, że Rybnik będzie mieć placówkę otaczającą opieką najmłodszych mieszkańców. Co ważne, jej lokalizacja w dzielnicy Maroko-Nowiny pozwala na łatwy dojazd z różnych części miasta. Przeprowadzony nabór pokazał też, że wielkość żłobka i liczba dostępnych dla dzieci miejsc zostały dobrze zaplanowane. Jestem przekonany, że w nowoczesnej, przyjaznej przestrzeni rybnickiego żłobka, który zapewni profesjonalną opiekę prawie setce dzieci, maluchy będą dobrze się czuły i będą z zapałem poznawać otaczający je świat.

Budżet Rybnika w 2018 roku po raz pierwszy w historii przekroczył miliard złotych. Wydatki na inwestycje stanowią jedną trzecią wszystkich wydatków. Jakie inwestycje będą realizowane w tym roku?

Priorytetem jest oczywiście kontynuacja budowy rybnickiego odcinka drogi regionalnej Racibórz – Pszczyna. Strategia inwestycyjna miasta obejmuje też odnowę budynków istotnych dla dziedzictwa kulturowego – rewitalizację Zabytkowej Kopalni „Ignacy” oraz zabytkowego kompleksu dawnego Szpitala Miejskiego nr 1 zwanego Juliuszem. Rybnik będzie też wdrażał Plan zrównoważonej mobilności miejskiej. Budowa pieszo-rowerowego ciągu komunikacyjnego, łączącego ulicę Mikołowską z ulicą Żużlową pozwoli na bezproblemowe przemieszczanie się między dzielnicami Północ i Paruszowiec-Piaski. Przy ulicy Hallera, w ramach projektu „Rzeczna”, budowany będzie parking wielopoziomowy. Zaplanowaliśmy również rozwój infrastruktury sportowo-rekreacyjnej wokół Zalewu Rybnickiego oraz wybudowanie budynków socjalnych i komunalnych. Istotne będą też inwestycje

pozwalające na walkę ze smogiem oraz niską emisją, czyli przede wszystkim termomodernizacje miejskich obiektów oraz dopłaty do ekoinwestycji mieszkańców. Warto podkreślić, że te ostatnie cieszą się ogromnym zainteresowaniem – w ramach naboru w 2017 r. zrealizowano 427 wniosków, w tym roku do połowy stycznia było już ponad 650 zgłoszeń, które są teraz weryfikowane pod względem formalnym.

Inwestycje w Rybniku realizuje miasto, ale i inne podmioty. PKP PLK rozpoczyna remont wiaduktu nad ul. Chwałowicką. Jak ta inwestycja wpłynie na mieszkańców?

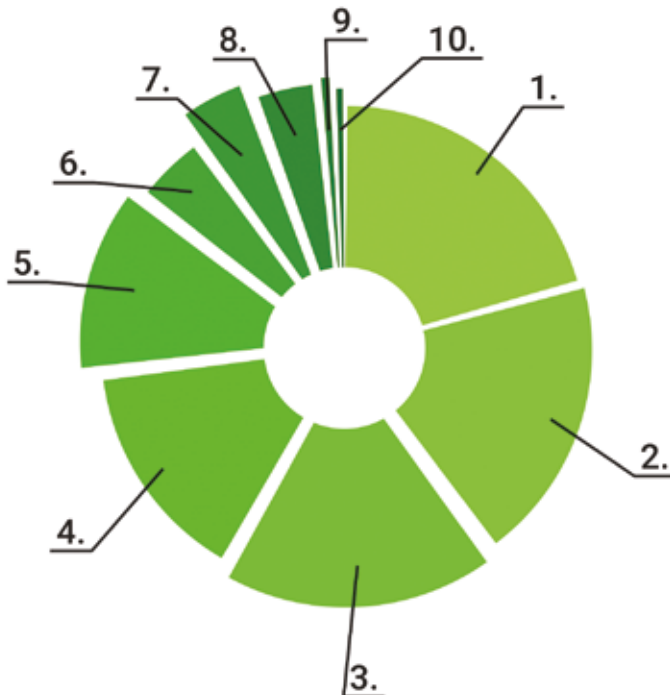
Na pewno wiązać się z nią będą spore trudnienia, zarówno dla kierowców, jak i pieszych, ale jej przeprowadzenie jest konieczne, by w Rybniku utrzymać sprawność ruchu kolejowego, na czym miastu oczywiście zależy. Remont tego wiaduktu jest częścią dużej inwestycji realizowanej przez PKP PLK. Mówimy o współfinansowanej przez Unię Europejską i wartej w sumie 370 mln zł modernizacji ważnych linii kolejowych na Śląsku na odcinku Chybie – Żory – Rybnik – Nędza. Trzeba wyraźnie podkreślić, że remont wiaduktu nad ul. Chwałowicką służy utrzymaniu sprawnego ruchu pociągów, a nie zmianie parametrów obiektu w kontekście ruchu samochodowego. Dla tej drogi tworzona jest przecież alternatywa – w połowie przyszłego roku (2019) skończona zostanie budowa rybnickiego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna. Jej częścią będzie powstający na ul. Chwałowickiej węzeł drogowy, który umożliwi szybki dojazd do centrum nową drogą śródmiejską. Jest ona budowana równolegle do ul. Jankowickiej i przejmie dużą część ruchu samochodowego, w tym ciężarowego. Odciąży tym samym ul. Chwałowicką i zdecydowanie ograniczy konieczność przejazdu ciężarówek drogą pod wiaduktem.

**Rozmawiała Anna Kolenda
(Biuro Prasowe UM Rybnik)**



Kolejne wydanie „GR” ukaże się w niedzielę 25 lutego

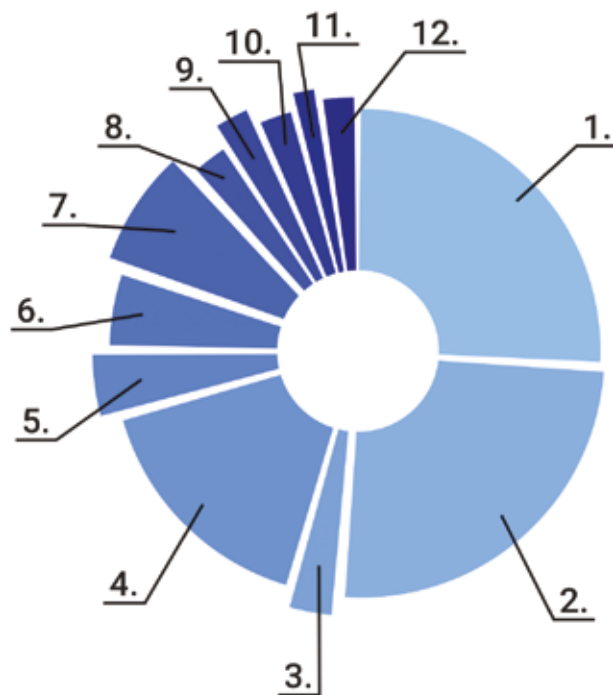
Dochody budżetu miasta 2018



897,6 mln zł

- 20,7% – 186,0 mln zł:** udział w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych (PIT i CIT) zasilających budżet państwa
- 19,2% – 172,4 mln zł:** dotacje z budżetu Unii Europejskiej – głównie dotacje do różnego rodzaju projektów pochodzące z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności przyznane miastu m.in. przez Marszałka Województwa Śląskiego w ramach programów operacyjnych
- 18,3% – 163,9 mln zł:** subwencja ogólna z budżetu państwa przeznaczona przede wszystkim na finansowanie oświaty
- 14,9% – 134,1 mln zł:** dotacje celowe z budżetu państwa na zadania z zakresu administracji rządowej, na zasiłki rodzinne, na program 500+, na nieodpłatną pomoc prawną, na funkcjonowanie państwowej straży pożarnej, dotacje do projektów współfinansowanych przez Unię Europejską
- 12,3% – 110,8 mln zł:** wpływy z podatków lokalnych (w tym: od nieruchomości, od środków transportowych), rolnego, leśnego
- 4,6% – 40,9 mln zł:** wpływy z opłat, w tym m.in.: za rejestrację pojazdów i za prawa jazdy, za koncesje na sprzedaż alkoholu, za odbiór odpadów komunalnych, za tzw. korzystanie ze środowiska naturalnego
- 4,4% – 39,1 mln zł:** dochody z majątku miasta: sprzedaż majątku, wpływy z czynszów, wieczyste użytkowanie, dzierżawa gruntów, lokali użytkowych oraz m.in. straganów na targowisku
- 4,0% – 35,7 mln zł:** dochody jednostek budżetowych miasta – opłaty parkingowe i cmentarne, dochody ze sprzedaży biletów (ZTZ), mandaty nałożone przez straż miejską oraz m.in. wpłaty za pobyt pensjonariuszy Miejskiego Domu Pomocy Społecznej
- 0,9% – 7,8 mln zł:** pozostałe dochody własne oraz inne dotacje – z Banku Gospodarstwa Krajowego na przebudowę i remont budynku mieszkalnego przy ul. gen. Andersa 17, w wyniku którego powstało 8 lokali socjalnych oraz na adaptację budynku byłego internatu przy ul. Borki 37c, w wyniku którego powstanie 26 lokali komunalnych
- 0,7% – 6,9 mln zł:** dotacje z budżetu innych gmin i powiatów. Na mocy zawartych porozumień inne gminy i powiaty płacą miastu np. za naukę i pobyt swoich mieszkańców w prowadzonych przez nie ośrodkach i placówkach opiekuńczych. Umowa z Międzygminnym Związkiem Komunikacyjnym w Jastrzębiu-Zdroju w sprawie komunikacji autobusowej. Współfinansowanie przez powiat rybnicki funkcjonowania Powiatowego Urzędu Pracy, Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej

Wydatki budżetu miasta 2018



1,071 mld zł

- 25,9% – 277,6 mln zł:** oświata i wychowanie oraz edukacyjna opieka wychowawcza (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, świetlice szkolne, Młodzieżowy Dom Kultury)
- 25,4% – 272,0 mln zł:** budowa, remonty i bieżące utrzymanie dróg
- 3,2% – 34,1 mln zł:** lokalny transport zbiorowy (ZTZ)
- 16,2% – 174,0 mln zł:** pomoc społeczna oraz zadania z zakresu polityki społecznej (świadczenia rodzinne, świadczenia wychowawcze – program 500+, placówki pomocy społecznej, dodatki mieszkaniowe, zasiłki i usługi opiekuńcze, Powiatowy Urząd Pracy, projekty realizowane przy finansowym wsparciu UE)
- 4,4% – 47,6 mln zł:** administracja (urząd miasta, rada miasta, rady dzielnic, promocja miasta, Centrum Usług Wspólnych)
- 5,1% – 54,6 mln zł:** gospodarka mieszkaniowa (utrzymanie i remonty zasobów komunalnych)
- 8,0% – 85,9 mln zł:** gospodarka komunalna i ochrona środowiska (utrzymanie zieleni, oczyszczanie miasta, oświetlenie miasta i budowa nowych punktów świetlnych, gospodarka odpadami, inwestycje wodociągowe i kanalizacyjne)
- 2,6% – 27,8 mln zł:** kultura fizyczna (Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, granty dla stowarzyszeń i klubów sportowych)
- 2,6% – 27,5 mln zł:** działalność usługowa (m.in. budowa wielopoziomowego parkingu przy ul. gen. Hallera)
- 2,5% – 26,3 mln zł:** kultura i ochrona dziedzictwa narodowego (organizacja imprez kulturalnych oraz dotacje dla Teatru Ziemi Rybnickiej, Muzeum, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, Industrialnego Centrum Kultury w Niewiadomiu, dzielnicowych domów kultury)
- 1,7% – 18,7 mln zł:** bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa (Straż Miejska, Państwowa Straż Pożarna, ochotnicze straże pożarne)
- 2,4% – 25,8 mln zł:** pozostałe działy (ochrona zdrowia, obsługa zadłużenia miasta, rezerwy budżetowe)



Budżet z unijnymi dotacjami

Wracamy do grudniowej sesji budżetowej i uchwalonego na niej budżetu miasta na rok 2018. Przypomnijmy, dochody budżetu zaplanowano na kwotę 897,558 mln zł; aż 19,2 proc. wszystkich dochodów mają stanowić wpływy z budżetu Unii Europejskiej. Z kolei wydatki po raz pierwszy w historii miasta mają przekroczyć miliard złotych (1,071 mld zł).

Na inwestycje przeznaczono 365,047 mln zł, czyli 34 proc. wszystkich budżetowych wydatków. Priorytetowe zadania uwzględnione w budżecie 2018 to: budowa rybnickiego odcinka drogi regionalnej Racibórz – Pszczyna,

walka ze smogiem i niską emisją, wdrożenie Planu zrównoważonej mobilności miejskiej ze szczególnym uwzględnieniem ścieżek rowerowych, rewitalizacja strefy śródmiejskiej i Zabytkowej Kopalni „Ignacy”, budowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej wokół Zalewu Rybnickiego oraz budownictwo mieszkaniowe. Blisko 3 mln zł pochłonią inwestycje realizowane w ramach piątej edycji Budżetu obywatelskiego, czyli rozbudowa stacji 6. Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej nad Zalewem Rybnickim (projekt ogólnomiejski) i 52 inwestycje lokalne we wszystkich 27 dzielnicach.

Zaplanowany w uchwale budżetowej deficyt ma wynieść prawie 174,309 mln zł, a indywidualny

wskaźnik zadłużenia miasta przy przyjętych kwotach wyniesie 0,6 proc. przy dopuszczalnym poziomie 9,03 proc.

Budżet miasta został przyjęty 14 głosami rządzącej koalicji PO – Wspólnie dla Rybnika. Zjednoczona opozycja – PiS (4 radnych, ale jeden z nich wstrzymał się od głosu), Blok Samorządowy Rybnik (4) i Samorządowy Ruch Demokratyczny (2), tym razem głosowała przeciw.

(WaT)

Poniżej publikujemy przedstawione w czasie dyskusji nad projektem budżetu opinie poszczególnych klubów i grup radnych, a także wypowiedź prezydenta Piotra Kuczery na temat zarzucanego mu przez opozycję zadłużania miasta.

Opinie prezydenta i ugrupowań reprezentowanych w radzie miasta o budżecie na 2018 rok

Piotr Kuczera, prezydent Rybnika

Wciąż jesteśmy w wyjątkowej sytuacji – na rynku są pieniądze Unii Europejskiej. Mamy szansę na bezzwrotne dotacje, ale żeby je otrzymać, trzeba mieć pieniądze na tzw. wkład własny w kolejne inwestycje. Jeśli więc nie mamy środków na ten wkład w dochodach bieżących budżetu miasta, musimy ich poszukać



gdzie indziej. Dostępne są oczywiście kredyty komercyjne, ale z tych nie chcemy korzystać. Miastu udało się pozyskać najtańszy pieniądź, który jest na rynku europejskim zaraz po bezzwrotnych pożyczkach, czyli kredyty z Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI). O kredyty takie mogą się ubiegać miasta średniej wielkości o dobrej kondycji finansowej, które mają perspektywy rozwoju, bo chodzi o to, by dzięki takiemu kredytowi udało się uzyskać efekt przyspieszenia. Ten kredyt ma być takim dopalaczem dla dobrze pracującego silnika. Otrzymałmy więc taki kredyt i chcemy go dobrze zainwestować w coś, co będzie dobrze służyło rozwojowi Rybnika. Czymś takim bez wątplenia jest budowa drogi Racibórz – Pszczyna, budownictwo mieszkaniowe i inne przedsięwzięcia zawarte w programie inwestycyjnym „Rybnik 2023”. Tak należy rozumieć „zadłużanie miasta”, o którym mówi opozycja. Obawy byłyby uzasadnione, gdybyśmy pieniądze z kredytu przeznaczali na fajerwerki albo po prostu chcieli je przejeść. Wierzę, że realizowane inwestycje z jednej strony pozwolą miastu się rozwijać, a z drugiej spowodują napływ kapitału, inwestycji i rozpoczną swoisty boom gospodarczy. Warto zapytać o to, co by się stało, gdybyśmy o te unijne dotacje nie zabiegali? Zaczęlibyśmy się cofać, bo inne miasta, choćby te będące stolicami subregionów, sięgają po środki unijne dokładnie na tych samych zasadach. Jesteśmy w województwie jedynym miastem spoza metropolii górnośląskiej, któremu udało się uzyskać kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, i uważam to za duży sukces Rybnika, bo jego oprocentowanie jest dla nas bardzo, bardzo korzystne. Tak też patrzę na nasz budżet miasta. To budżet naszej szansy rozwojowej. W kolejnych perspektywach finansowych UE Polska tak du-

żych pieniędzy na pewno już nie dostanie. Unia będzie też w przyszłości wspierać zupełnie inne obszary i np. zdobycie dotacji unijnej na budowę dróg czy innej infrastruktury nie będzie już możliwe.

Inna kwestia to wysokość tych zobowiązań. Każde miasto ma swój indywidualny wskaźnik zadłużenia. My jesteśmy dziś na początku skali, bo nasz indywidualny wskaźnik zadłużenia wynosi 0,6 proc., a maksymalnie może wynieść 9,03 proc.

Hasło „zadłużania miasta” jest bardzo nośne, ale uspokajam: zapożyczamy się, by zdobyć pieniądze na mądre inwestowanie.

Myślę, że opozycja bardziej martwi się o politykę niż o ekonomię, bo jeśli chodzi o ekonomię, to każda planowana inwestycja jest w 100 proc. uzasadniona.

Blok Samorządowy Rybnik

To już trzeci z kolei budżet proponowany przez prezydenta Piotra Kuczera. Nauczni doświadczeniem lat ubiegłych przystąpiliśmy z ograniczonym zaufaniem do jego analizy, w wyniku której stwierdzamy wyraźne zwiększenie wydatków niekoniecznie najważniejszych dla miasta.

Jest rzeczą normalną, że konstruowanie budżetu rozpoczyna się od skierowania pytania do wydziałów i jednostek o jego potrzeby. Prezydent Miasta musi mieć świadomość, że w odpowiedziach na zadane pytanie otrzymamy wykaz faktycznie niezbędnych potrzeb, jednak przeplatanych wydatkami, bez których można się obejść. Rzecz normalną jest również to, że najbliżsi współpracownicy i poplecznicy prezydenta, zastępcy, pełnomocnicy postulują wprowadzenie do budżetu swoich propozycji w celu realizacji autorskich pomysłów. Natomiast rolą prezydenta jest rzetelna ocena otrzymanego materiału i ostateczne podjęcie decyzji o uwzględnieniu lub odrzuceniu w budżecie postulowanych propozycji. Niestety stwierdzamy, że prezydent nie wykonał swojego zadania, bezkrytycznie zgodził się na wszystko, czyniąc z projektu budżetu koncert życzeń, sen nie do zrealizowania chorych marzeń i ambicji. W efekcie projekt budżetu



stał się budżetem – pozwolicie, że użyjemy metafory – czysto „teoretycznym”, nieodpowiedzialnym o niespotykanej dotąd skali zadłużenia miasta. Jest to wyraz braku troski o finanse miasta, świadczący o nieracjonalności zakupów i wydatków; przytaczamy kilka tego przykładów:

1. Zakup samochodów dla ZGM-u, chociaż sprawę transportu w tej jednostce były zlecane firmie zewnętrznej, co było tańszym rozwiązaniem.
2. Zakup drogich maszyn do warsztatu stolarskiego ZGM-u, mimo iż powszechnie wiadomo, że produkcja wyrobów stolarskich tego zakładu będzie zawsze droższa niż zlecenie wykonania usług firmie zewnętrznej.
3. Zakup WUKO dla RSK i śmieciarki dla Zakładu Zieleni Miejskiej.
4. Zwiększanie etatów i tworzenie bytów w postaci nowych wydziałów. Dla porównania w roku 2017 liczba etatów ogółem wyniosła 5424,93, a w roku 2018 – 5540,48. Z roku na rok następuje znaczny wzrost etatów, przy czym pocieszającym jest wzrost etatów nauczycielskich wbrew pierwotnym czarnym prognozom.
5. Wprowadzona od marca 2017 roku obniżka biletów nie wpłynęła na zwiększenie zainteresowania rybnickan korzystaniem z transportu zbiorowego ZTZ. Mimo to nie wprowadzania się programu ekonomizacji transportu ZTZ, aby podwyższyć poziom finansowania wydatków ZTZ wpływami z biletów, który to osiągnął rekordowo niski poziom 42%.
6. Prezydent zdecydował się dofinansowywać zadania Marszałka Województwa Śląskiego i udzielił pomocy Wodzisławowi Śląskiemu, dopłacając 600 tys. złotych w skali rocznej do 6 dodatkowych kursów pociągu relacji Rybnik – Wodzisław – Rybnik.
7. Projekt nowej identyfikacji wizualnej będzie kosztował 125 tys. złotych, kolejne tysiące wyrzucone w błoto, nie licząc kolejnych tysięcy złotych, które muszą być wydane na wszelkiego typu nowe oznakowania.
8. Planowane jest w 2018 roku dalsze wspieranie stacji telewizyjnej TVN na produkcję filmu „Diagnoza” (na 13 odcinków emitowanych od 5 września do 28 listopada br. miasto wydało ok. 360 tys. złotych).

cd. na stronie 6

Nieracjonalność wydatków stoi w sprzeczności z koniecznością kontynuacji już rozpoczętych robót, jak np. ul. 1 Maja w Chwałowicach, a zaniechanych przez autora projektu.

„Minibudżety” dla 27 dzielnic Rybnika także wskazują na bezrefleksyjne podejście. Dlaczego? Mamy zapisane w budżecie środki dla stowarzyszeń i rad dzielnic w różnego rodzaju konkursach o zróżnicowanej tematyce, np. ze środków budżetu rad dzielnic można finansować festyny, ale można również starać się pozyskać takie same pieniądze z budżetu dla organizacji pozarządowych. Gdzie jest refleksja o możliwości finansowania jednego zadania z dwóch budżetów? To pytanie pozostawiamy otwarte.

W sytuacji, kiedy priorytetowym zadaniem miasta jest rozpoczęta budowa regionalnej drogi Racibórz – Pszczyna, uważamy, że należy z wielką rozwagą wydawać pieniądze, by nadal nie zadłużać Miasta.

Zaplanowany deficyt na kwotę 174.308.959,68 jest nie do przyjęcia, dlatego też radni Bloku Samorządowego Rybnik zgłaszają przeciw przyjęciu do realizacji przedstawionego przez prezydenta Piotra Kuczerę planu budżetu miasta Rybnika na rok 2018.

**Andrzej Wojczech, przedstawiciel
Klubu Radnych Bloku Samorządowego Rybnik**

Prawo i Sprawiedliwość

Czy projekt uchwały budżetowej na 2018 r. jest projektem rzeczywistym, czy ubogą grą pozorów? Czy projekt i ewentualna próba jego realizacji stworzy szansę na podjęcie próby rozwiązywania najistotniejszych problemów Rybnika? A może jest próbą bezwzględnej manipulacji? Manipulacji polegającej na kreowaniu przede wszystkim wizerunku prezydenta, który w zderzeniu z realnymi problemami miasta, z roku na rok wygląda słabiej. Zapożyczając urzędową metaforę, należy zapytać wprost: Czy „*nadchodzi błękit*” – prezydencki błękit? Czy wydatkowanie miejskich środków – a przepraszam – urzędowych i kredytowych środków odbywa się w sposób racjonalny i przemyślany? To niezwykle istotne pytania, na które należy odpowiedzieć, biorąc pod uwagę projekt budżetu na 2018 r., przy jednoczesnym zestawieniu z poprzednimi projektami i ich wykonaniem. Wracając do poprzednich i obecnego projektu budżetu, można domniemywać, że oparły się na kłamstwie. Skoro widać w nim szereg kłamstw – tylko taka opinia może się nasuwać. Kreatywne zapisy księgowo, za którymi nie idą wymierne efekty, to najmocniejsza strona obecnej prezydentury.

Po pierwsze, jeżeli budżet zakłada inwestycje, na realizację których w większości miasto nie ma środków i musi zaciągać kolejne kredyty, to taki projekt można nazwać kłamstwem albo mirażem. Skala zadłużenia miasta w tym projekcie jest taka, że trudno o inne określenie jak to, że miasto będzie totalnie zadłużone. A skoro tak, to i skala tego podstawowego kłamstwa będzie totalna. Z tego prosty wniosek – ten projekt to totalne kłamstwo.

Po drugie, jeżeli projekt zakłada kumulację inwestycji (a przekładane są z roku na rok), to można cieszyć się z tego i powiedzieć: „*lepiej późno niż wcale*”. Ale niestety fakty pokazują, że to także kłamstwo. Pan prezydent pokazał

ponad wszelką wątpliwość, że nie potrafił w roku bieżącym i wcześniej poradzić sobie z przeprowadzeniem wielu innych inwestycji o mniejszej skali, np. dotyczących termomodernizacji budynków czy wielu budów (strefa Juliusz, droga przy ul. Szymborskiej). Świadczenie zgromadzenie w jednym budżecie takiej liczby inwestycji to kłamstwo, co najgorsze – to kłamstwo świadome. A później znów będziemy jako rada miasta musieli słuchać tłumaczeń, że nie było firm, było za drogo, przepisy się zmieniły lub termin konkursu się przesunął. To już nie jest niechęć do uczenia się na własnych dotychczasowych błędach – to świadome kłamstwo.

Po trzecie ten projekt obnaża kolejne kłamstwo – kłamstwo Piotra Kuczerę, który idąc do wyborów w roku 2014, ale też po wyborze wielokrotnie powtarzał, że będzie stawił na zrównoważony rozwój dzielnic. Patrząc na inwestycje, widzimy rażąca dysproporcję w liczbie inwestycji i ich skali w poszczególnych dzielnicach. Ten projekt nie tylko stoi w jawnej sprzeczności z głoszonymi na potrzeby wyborcze tanimi, mało wartościowymi, populistycznymi hasłami, ale też pokazuje wyraźnie nową geografii miasta. Geografię, w której dzielnice są różnicowane na potrzeby spłacania politycznych długów. Widzimy wyraźnie, że nie dobro wszystkich rybniczian, ale dobro mieszkańców reprezentowanych w koalicji rządzącej miastem jest najważniejsze.

Musimy też przyznać, a widzimy to w procedowanym projekcie, że Pan prezydent pokazał, że chce zerwać z jednym dotychczas powtarzaniem kłamstwem. Otóż przed ostatnimi wyborami obiecywał wyborcom budowę mieszkań socjalnych w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Dotychczasowe projekty budżetu wskazywały, że wtedy kłamał. W sferze budownictwa socjalnego skupił się praktycznie na działaniach remontowych. Na szczęście w ostatnim projekcie w tej kadencji pojawia się zamiar budowy kilku budynków socjalnych, do czego próbowaliśmy jako radni Prawa i Sprawiedliwości pana prezydenta dopingować w naszych wcześniejszych opiniach czy debatując na temat projektów kolejnych budżetów miasta czy nad ich wykonaniem. Cóż – mamy nadzieję, że to rzeczywista chęć spełniania obietnic wyborczych, a nie tylko refleksja, że oto zbliżają się kolejne wybory i czas zasynalizować, że nadal jest to dla niego ważne. Pozostaje nam mieć szczerą nadzieję, że to nie kolejne kłamstwo.

Kolejny wzrost miejskiego zadłużenia nie jest wynikiem rozsądnego i strategicznego rządzenia. My, radni Prawa i Sprawiedliwości, mamy świadomość inwestycji budowy drogi Racibórz – Pszczyna i wiemy, jak mocno obciążało to miejski budżet. Ale mamy też świadomość, że właśnie dlatego budżetowa kasa powinna być wydawana racjonalnie. Planowana na 2018 rok inwestycja polegająca na budowie wielopoziomowego parkingu w naszym przekonaniu jest ewidentnym przykładem braku finansowej ostrożności, ale także absurdalności pomysłu, żeby nie powiedzieć głupoty. Zauważamy to coraz częściej we wskaźnikach, które cyklicznie potwierdzają wzrost budżetowego deficytu. Kilka-naście kolejnych kredytowych milionów będzie skrupulatnie spłacane z portfeli i kieszeni mieszkańców.

Podkreślamy od początku obecnej kadencji, że priorytetowe działania powinny dotyczyć walki z niską emisją i szukania rozwiązań proinwestycyjnych, ale takich, które miasto pobudzą, a nie tylko ubarwią. Dzisiaj projekt budżetu zakłada niemałe środki na promocję, ale takich, dzięki którym to pan Piotr Kuczera staje się głównym aktorem. Główny aktor zapomniał jednak, że powinniśmy promować Rybnik i jego rozwój. Kultura obrazkowa i promocja Piotra Kuczerę wyparła rzeczywistą promocję miasta. Dzisiaj Rybnik to teatr

jednego aktora. Kilkadziesiąt tysięcy złotych na promocję terenów inwestycyjnych to jakiś żart. Chyba że w miejskiej kasie jest niezwykle krucho, najlepszym dowodem jest niezadowolone pracowników samorządu i jednostek podległych, których pominął pan w planie podwyżkowym. Lampki, rybki, donice i parady – ile tego będzie w przyszłym roku? Na spektakl za 400 tys. zł pieniądze pan znalazł, o pracownikach podległych pan zapomniał. Spłaszczanie struktur niektórych jednostek podległych to znak, że stał się pan orędownikiem lokalnego, centralnego planowania, z którym wizerunkowo podobno pan chce walczyć. To także przykład manipulacji, ale również demagogii. Broni pan samorządu dla wizerunkowej potrzeby, w rzeczywistości jednak przeprowadza wewnętrzną destrukcję.

Kłamstwo i manipulacja rodzi dyskomfort. Najlepiej o tym wiedział bajkowy kłamacz, czyli Pinokio. Przedstawiony projekt budżetu Miasta Rybnika zawiera taką skalę kłamstwa, że olbrzymi dyskomfort winni czuć nie tylko siedzący przed Prezydentem przedstawiciele koalicji rządzącej, ale też każdy uczciwy rybniczianin patrzący na ten projekt.

Nie chcemy popierać kłamstwa i świadomej manipulacji, dlatego mówimy panu prezydentowi: stop nieodpowiedzialnemu zadłużaniu miasta. Zgłaszujemy przeciw temu projektowi nie tylko z podnoszonych powodów, ale także dlatego, że projekt ten lekceważył wnioski radnych zgłaszane na etapie prac nad budżetem w komisjach. Nie tylko nie uwzględni wielu wniosków radnych o wykreślenie zbędnych, żeby nie powiedzieć ekstrawaganckich czy lekkomyślnych wydatków, ale też nie zawiera np. projektów, o które wnioskowali radni koalicji, a które w trakcie dyskusji były szeroko popierane podczas prac Rady Miasta.

Dzisiaj już wiemy, że „prezydencki błękit” nie nadejdzie, dlatego powtarzając „STOP nieodpowiedzialnemu zadłużaniu miasta” chcemy przestrzec pana prezydenta i radnych koalicji przed zgubnym zadłużaniem miasta oraz przypomnieć maksymę Benjamina Franklina, a mianowicie: „*Jeśli kupujesz zbyteczne rzeczy, będziesz wkrótce sprzedawać te, co Ci są niezbędne potrzebne*”.

**Łukasz Dwornik, przedstawiciel
grupy radnych Prawa i Sprawiedliwości**

Platforma Obywatelska

Oceniając budżet Rybnika na 2018 rok, należy podkreślić, że po raz pierwszy w historii wydatki w naszym mieście przekroczyły miliard złotych. Z tego na inwestycje wydamy ponad 365 milionów złotych.

Przez ostatnie lata radni Platformy Obywatelskiej przy ocenie budżetu w pierwszej kolejności zwracali uwagę na liczby. Ważniejsze od cyfr jest jednak to, co jesteśmy w stanie osiągnąć dzięki inwestycjom oraz finansowaniu wydatków bieżących. Rybnik ma szansę na to, by odgrywać ważną rolę już nie tylko w perspektywie Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego, ale również w kontekście dwóch wielkich ośrodków miejskich – Ostrawy oraz Katowic, a szerzej Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowskiej.

Richard Florida, ekspert od metropolii i procesów miejskich, twierdzi, że najważniejszym elementem rozwoju inteligentnych miast jest tzw. klasa twórcza, czyli osoby, które poprzez swoją kreatywność i zaangażowanie wpływają na





metropolie i miasta, ich przestrzeń i funkcjonowanie. Powinno nam zależeć, żeby kreatywni obywatele szukali perspektyw dla siebie w Rybniku. Będzie to możliwe, jeśli władze miasta, urzędnicy, radni, przedstawiciele organizacji pozarządowych będą podejmować odważne decyzje tworzące lepszą przyszłość dla mieszkańców.

Ważna zatem z perspektywy rozwoju naszego miasta jest gospodarka, transport, ale przede wszystkim usługi dla obywateli oraz rozwój kultury. Istotna jest rozbudowa infrastruktury, budownictwo, ale również przestrzeń aktywności lokalnej i wspieranie rzeczywistych procesów rewitalizacyjnych – dawanie drugiego życia zdegradowanym i zapomnianym przestrzeniom. Dla każdego mieszkańca istotna jest jakość dróg, przedszkola, żłobki, ale także zrównoważona mobilność oraz edukacja na najwyższym poziomie.

Budżet to nie tylko cyfry. Budżet to przede wszystkim potencjał do ulepszenia naszego miasta. Jeśli w 2018 roku chcemy wydać ponad miliard złotych, to musimy mieć pewność, że zrobiliśmy wszystko, żeby bilans pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi był korzystny. Jeśli pożyczamy pieniądze na inwestycje, to musimy wiedzieć, że one będą tworzyć coś wartościowego w naszym mieście. Warto zauważyć, że tak wydawane środki będą generować popyt na lokalnym rynku i nowe miejsca pracy.

Rybnik ma wspaniałe wskaźniki w kontekście pozyskiwania środków europejskich. Mamy zadowalającą sytuację gospodarczą, demografia nie jest naszym wrogiem. Powstaje pytanie, co będzie z Rybnikiem w kolejnych latach? Jeśli chcemy się rozwijać, musimy zdać sobie sprawę z tego, jakie jest nasze miasto! Rybnik potrzebuje impulsów rozwojowych na przyszłe lata, a planowanie powinno być oparte na właściwie skonstruowanej strategii i zarządzaniu konkretnymi projektami oraz programami.

Cieszy nas, że w czasie i przestrzeni pojawiają się już nie tylko kolorowe prezentacje jak za poprzedniego prezydenta, ale realizowane są konkretne przedsięwzięcia, w tym m.in.:

- budowa Regionalnej drogi Racibórz – Pszczyna, która ma tworzyć perspektywę nie tylko w kontekście transportu, ale również ma stwarzać nowe przestrzenie pod inwestycje;
- rewitalizacja strefy śródmiejskiej – projekt dotyczący Strefy Juliusza oraz projekt „Rzeczna” – budowa parkingu wielopoziomowego, tworzenie miejsc dla seniorów i usług medycznych – te projekty przekraczają czas liczony kadencją, to projekty dla przyszłości;
- rewitalizacja Zabytkowej Kopalni „Ignacy” – dbanie o przeszłość i aktywizacja społeczności lokalnej;
- wdrożenie planu zrównoważonej mobilności miejskiej;
- budowa infrastruktury wokół Zalewu Rybnickiego – w budżecie przeznaczamy na to ponad 2 miliony złotych;
- budownictwo socjalne i komunalne – w tym tworzenie nowych perspektyw i możliwości inwestycyjnych nie tylko w centrum Rybnika;
- rekreacja – mowa o modernizacji ośrodków kultury, procesie doinwestowania OSP i miejsc spędzania wolnego czasu: tężnia, rolkowisko, bulwary, Zalew Rybnicki w kontekście Pniowca, park w Boguszowicach, odnowione funkcje miejsc w Śródmieściu oraz wiele innych;
- i oczywiście zwalczanie wszelkimi dostępnymi dla samorządu środkami problemu niskiej emisji – w 2018 roku na poprawę jakości powietrza w mieście wydamy ponad 29 milionów złotych.

Marzy nam się, żeby projekty inwestycyjne, w tym budowa drogi Racibórz – Pszczyna, przyczyniły się do tworzenia w Rybniku nowych potencjałów, w tym otwierała możliwość

dla powstawania nowych miejsc pracy i powstawania nowych biznesów. Podkreślę jeszcze raz, że po raz pierwszy w historii budżet Rybnika przekracza wydatki w wysokości miliarda złotych. To wielka szansa dla nas wszystkich.

Oprócz szans widzimy również zagrożenia dla naszego samorządu. Wciąż musimy borykać się z niewystarczającym subwencjonowaniem przez rząd wydatków związanych z oświatą. W przyszłym roku ta kwota będzie wynosić ponad 45 milionów złotych (o tyle za mało rząd dopłaca do zadań oświatowych). Ciągłe doskwiera nam niska emisja. Pomimo wielu wysiłków władz miasta, zwiększenia puli środków na ekologiczne dotacje, podłączanie instytucji miejskich do niskoemisyjnych źródeł ciepła, prowadzenia akcji edukacyjnych, problem nadal pozostaje i bez interwencji rządu i wprowadzenia działań na poziomie państwa samorządy nie poradzą sobie z niską emisją. Co roku wszyscy tracimy na tym 112 mld złotych (analiza Komisji Europejskiej). Kolejnym zagrożeniem dla samorządów, również w kontekście finansowym, jest upolitycznienie wyborów poprzez zmianę ordynacji wyborczej. Jak widać, dzisiejsza władza państwowa dba o to, żeby zapewnić sobie kolejne zwycięstwa wyborcze. Pytanie retoryczne: czy dla dobra obywateli?

Radni Platformy Obywatelskiej skrupulatnie przeanalizowali budżet Rybnika na 2018 rok. W trakcie posiedzeń komisji branżowych, ale również przez cały bieżący rok, radni PO RP złożyli szereg interpelacji i wniosków do prezydenta Piotra Kuczery. Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie nasze postulaty, również te wynikające z naszej ścisłej współpracy z radami dzielnic, mogą zostać zrealizowane. Patrzymy na miasto jednak jak na jeden organizm, który musi w całości spełniać swoje funkcje. Z tego powodu radni Platformy Obywatelskiej zagłosują za budżetem Rybnika na 2018 rok. Ten budżet stanowi historyczną chwilę dla nas i daje nadzieję na życie w lepszym Rybniku kolejnym pokoleniom.

Wojciech Kiljańczyk, przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej RP

Samorządowy Ruch Demokratyczny

Budżet na rok 2018 to ostatni, który przygotował i będzie realizował prezydent Piotr Kuczera. Jest to również budżet roku wyborczego, dlatego w tej opinii odniesiemy się także do obietnic złożonych w kampanii prezydenckiej w roku 2014 przez kandydata Platformy Obywatelskiej Piotra Kuczery.

Zaczynamy od przypomnienia słów skierowanych do świeżo zaprzysiężonego prezydenta Kuczery przez radnych PO w debacie budżetowej ze stycznia 2015 roku: „Jako radni Platformy Obywatelskiej stoimy na stanowisku, iż wszelkie nakłady na potrzebne miastu inwestycje należy optymalizować i urealnicać ich wykonanie. To uczciwe wobec mieszkańców. Wiemy, że prezydent wyznaje taką samą zasadę!”.

Zasady tej do tej pory prezydent nie dotrzymywał, dlatego nie zdziwiliśmy się, gdy nie znaleźliśmy jej przestrzegania także w planach na rok 2018. Chociaż nie zgadzamy się z tym projektem budżetu, jednakże mając na względzie ogrom pracy włożony w jego przygotowanie przez pracowników urzędu miasta, nie będziemy wzorem posła PO rucali nim, ale merytorycznie wskażemy jego słabości.

Planowane dochody mają wynieść prawie 900 mln zł.

W kwocie tej ma być 180 mln zł wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych. Uważamy, że przyjęta wartość jest zanizona i nie uwzględnia np. bardzo niskiego poziomu bezrobocia czy też przewidywanego wzrostu płac.

Przypis do wpływów z podatku CIT brzmi: „...podatek dochodowy od osób prawnych jest stały”. Dodajemy, że nie dość, że jest stały, to jest na zatrwajająco niskim poziomie. Prezydent nie zrealizował programu wyborczego „Tak! Dla przedsiębiorczości”, który można znaleźć na stronie internetowej wyborczyrybniku.pl. Oznacza to, że w Rybniku nadal nie pokaże się kapitał inwestycyjny, co gorsza z Rybnika firmy przenoszą się do sąsiednich gmin.

Kolejny element dochodów miasta to plan pozyskania ponad 10 mln zł ze sprzedaży mienia. Naszym zdaniem, a do tej pory nie myliliśmy się, kwota ta jest znacznie zawyżona i trudno będzie tak postawione zadanie zrealizować.

Realnym czynnikiem decydującym o możliwościach finansowych miasta jest wysokość nadwyżki operacyjnej. W roku 2014 radny PO Piotr Kuczera tak skomentował nadwyżkę zaplanowaną przez ówczesnego prezydenta miasta pana Fudalego: „Tutaj niestety żadnych rewelacji nie ma – to zaledwie 29 mln zł”. Dziś prezydent Kuczera proponuje nadwyżkę operacyjną w wysokości 9,8 mln zł, tj. o 20 mln zł mniejszą niż tą, którą krytykował. Pozostawiamy to bez komentarza!

Wydatki miasta w roku 2018 zaplanowano na 1 mld 80 tys. zł. By pokryć powstały deficyt, prezydent Kuczera zaciąga rekordowe pożyczki i kredyty. Realizacja wszystkich planów pożyczkowo-kredytowych spowoduje, że będą spłacane przez trzy pokolenia rybniczian, a ich wielkość pograży miasto w inwestycyjny marazm na wiele lat. Dobitnie pokazuje to wieloletnia prognoza wydatków majątkowych, która z kwoty 365 mln zł w roku 2018 spada do 5 mln zł już w roku 2022. To zaplanowany regres miasta, którego autorem jest prezydent Piotr Kuczera. Konstruując budżet, prezydent zapomniał o zrównoważonym rozwoju miasta w kolejnych latach. „Po mnie choćby potop!”.

Na zaplanowane wydatki majątkowe składają się dwie składowe. Pierwsza jest realizacją kuli śnieżnej, która została utoczona poprzez przesuwanie szeregu zadań z lat ubiegłych, a nawet z roku bieżącego na przyszły. Oto kilka przykładów. W 2015 roku mieszkańcy w ramach odszkodowania za ich nieruchomości leżące na trasie drogi Racibórz – Pszczyna mieli otrzymać 45 mln zł. Zostały one z budżetu wycofane, a sprawa wypłat, chociaż w terenie pracują już ludzie i maszyny, nie jest do dnia dzisiejszego zamknięta. Codziennością jest przesuwanie zadań związanych z termomodernizacją, nawet budżet obywatelski z roku 2017 będzie realizowany w 2018. Przypadek to czy też, jak to celnie ujął na tej sali jeden z radnych koalicji PO i WdR, „nieudolność w organizowaniu przetargów”?

Drugą składową jest wyborczy koncert życzeń. Świadczy o tym wpisanie w budżet tak wielu i tak niespójnych zadań, że nie można ich inaczej ocenić. Smutne, że tak mocno ośmieszana metoda przypodobania się wyborcom stała się udziałem prezydenta Kuczery, który nawet przy ich wpisywaniu w budżet nie poddał ich analizie na okoliczność racjonalizacji wydatków. Bo czy racjonalnym można nazwać wydatek w wysokości 1 mln zł na zagospodarowanie terenu zbiornika wodnego Pniowiec, nie robiąc wcześniej w dzielnicy Chwałęcice kanalizacji sanitarnej, której brak może spowodować kolejne skażenie wód zbiornika bakterią coli? Inny przykład to trzykrotny wzrost wydatków w tzw. działaniach promocyjnych, a na lokowanie produktu, jakim jest marka

cd. na stronie 8

„Miasto Rybnik”, dodatkowy wydatek ponad 300 tys. zł. Nie zaliczamy do racjonalnych wydatków kolejnego zakupu oświetleń i ozdób świątecznych za 200 tys. zł. Mają one być przeznaczone w całości na potrzeby i tak już bogato rozświetlonego centrum miasta. W tym samym czasie w dzielnicach będą zawieszane tak stare ozdoby, że niektóre pamiętają jeszcze początki prezydentury pana Fudalego. Warto tu wrócić do budżetowego posiedzenia komisji zdrowia, podczas którego mając na uwadze rybnicki smog i potrzebę zadbania o zdrowie najmłodszych zaproponowaliśmy, by zamiast ozdób zakupić oczyszczacze powietrza dla przedszkoli. Pomysł nawet spodobał się niektórym radnym z koalicji PO i WdR, ale co z tego, że się podobał, nawet w dyskusji uznano go za zasadny, skoro podczas głosowania irracjonalnie zagłosowali przeciw oczyszczaczom. Nie widzimy racjonalizacji zatrudnienia, którego plan na rok 2018 wynosi 5540 etatów. Odkąd prezydentem Rybnika jest przedstawiciel Platformy Obywatelskiej pan Piotr Kuczera, zatrudnienie wzrosło o 342 etaty! Panie prezydencie, miało być odwrotnie!

Trudno znaleźć racjonalizację wydatków, gdy dla Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zwiększa się dotację o prawie 2 mln zł i wyniesie ona prawie 14 mln zł. Czym podyktowany jest 15-procentowy wzrost wydatków tej jednostki?

Utrzymanie Zarządu Transportu Zbiorowego to kwota 20,5 mln zł. To także więcej niż w latach poprzednich. To dowód na to, że nie zadziałał Zintegrowany System Mobilności Miejskiej, w ramach którego miała być przeprowadzona głęboka analiza kursowania autobusów komunikacji miejskiej. Nie sprawdził się pomysł Prezydenta, że w wyniku obniżenia cen biletów liczba osób korzystających z komunikacji miejskiej będzie większa. Dosypywanie pieniędzy do ZTZ-u, bez jego reformy, jest nieracjonalnym wydawaniem naszych wspólnych pieniędzy.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej otrzyma kolejny zastrzyk gotówki. Tym razem o wartości ponad 10 mln zł. W roku przyszłym z kolejnego kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego mają powstać dwa budynki z mieszkaniami komunalnymi oraz jeden socjalny. Tak naprawdę będą to jedyne nowo wybudowane mieszkania, które powstaną przez całą kadencję prezydenta Kuczery.

Jednostką miejską, która otrzyma z budżetu mniej pieniędzy, jest Zielen Miejska. Z jednej strony nas to cieszy, z drugiej pojawia się obawa, czy Zielen Miejska w obliczu rezygnacji przez prezydenta z usług firm zewnętrznych, pomagających w utrzymaniu zieleni w Rybniku, udźwignie ogrom zadań.

Poniżej kilka uwag do inwestycji jednorocznych:

- parking wielopoziomowy na ul. Hallera, jak zapowiedział prezydent Kuczera, będzie płatny. Mija się tym samym z obietnicą wyborczą o „stworzeniu sieci darmowych parkingów wielopoziomowych w pobliżu centrum miasta”.
- walka z niską emisją poprzez termomodernizację i podłączenie do sieci ciepłowniczych budynków miejskich powinna być naczelnym celem w likwidacji jak największej liczby kopciuchów. Czy tak się dzieje w Rybniku? Nie! Prezydent najpierw termomodernizuje obiekty, które są już podłączone do sieci ciepłowniczych i nie kopczą, a przesuwa w czasie termomodernizację i podłączenie do sieci budynków z ulicy Andersa, które trują i nadal będą truć siłą kilkuset pieców mieszkańców Rybnika!
- Nadal nie widać w budżecie miasta środków zewnętrznych na wiele zadań z listy tzw. sztandarowych pomysłów prezydenta Kuczery. Modernizacja nadszymbia i maszynowni szybu Kościuszko oraz sprężarkowni – stoi. Na wiosnę 2015

roku Prezydent mówił o koniecznych szybkich działaniach, bo pieniądze pomocowe są, jak się wyraził „zabukowane”. Podobnie sytuacja ma się z rewitalizacją kompleksu „Juliusz” i terenu obok urzędu miasta. Otrzymaliśmy pięknie wydane na papierze kredowym foldery i w zasadzie na tym się skończyło. Nie tak miało być!

W wydatkach biura kultury na Festiwal Sztuki przeznaczają się 500 tys. zł. To tyle samo co na Dni Miasta Rybnika i kolejne 400 tys. na produkcję spektaklu „Drach”. Dlaczego prezydent Kuczera funduje Teatrowi Śląskiemu przygotowanie spektaklu „Drach”, który po premierze w Rybniku wraca do Katowic? Czy jest to racjonalne wydawanie pieniędzy rybniczian, gdy w tym samym czasie nasze jednostki kultury borykają się z problemami natury finansowej?

Kończąc, pragniemy podkreślić, że za stan finansów naszego miasta odpowiedzialny jest prezydent Kuczera i koalicjanci z Platformy Obywatelskiej i Wspólnie dla Rybnika. To, że finanse miasta pod tymi rządami nie mają się najlepiej, niech przemówią fakty. Gdy prezydent Kuczera w roku 2014 przejął stery miasta, budżet notował dodatni wynik w wysokości 74 mln zł.

Dzisiaj, w grudniu roku 2017, na str. 201 projektu czytamy: „Projekt budżetu zamyka się deficytem 174 mln 308 tys. 959 zł, który zostanie sfinansowany z kredytu 65 mln z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz nowego zadłużenia na kwotę ponad 109 mln zł”.

Po dodaniu do ubiegłorocznego kredytu z EBI w wysokości 80 mln zł 5 mln zł z WFOŚ i zaplanowanego deficytu na rok 2018 w wysokości 174 mln zł daje to na koniec kadencji prezydenta Piotra Kuczery minus w wysokości 255 mln zł. Cztery lata rządzenia prezydenta Piotra Kuczery i jego koalicji PO i WdR to rollercoaster w zadłużaniu miasta: z 74 mln oszczędności do długu w wysokości 255 mln zł. Zgodnie z zapisami Regionalnej Izby Obrachunkowej czytamy: „Wszystkie już zaciągnięte, jak i nowo planowane zobowiązania zwrotne mają być spłacone do roku 2046”, czyli przez trzy pokolenia rybniczian. Komentarz zbyteczny! Mamy nadzieję, że mieszkańcy podczas prezentacji budżetu przez pana prezydenta zwrócili uwagę na fakt i słowa często wypowiedziane „mamy dostać dofinansowanie”, o tych środkach mówi pan prezydent od 2015 roku.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie możemy poprzeć tego budżetu.

Anna Gruszka, przedstawicielka radnych stowarzyszenia Samorządowy Ruch Demokratyczny

Wspólnie dla Rybnika oraz Mariusz Wiśniewski (Forum Obywateli Rybnika)

Budżet miasta na rok 2018 będzie jednym z najtrudniejszych spośród budżetów ostatnich lat. Prognozowane dochody ogółem przyjęto w wysokości 897.558.162,75 zł, w tym dochody bieżące w wysokości 716.631.391,06 zł i dochody majątkowe w wysokości 180.926.771,69 zł. Wydatki ogółem zaplanowano w wysokości 1.071.867.122,43 zł, w tym wydatki bieżące w wysokości 706.820.162,49 zł, a wydatki majątkowe w wysokości



365.046.959,94 zł. W budżecie na 2018 rok prognozowane dochody są niższe od zaplanowanych wydatków ogółem o 174.308.959,68 zł. Deficyt ten ma zostać sfinansowany przychodami pochodzącymi z kredytów. Warto wspomnieć, że planowany deficyt na 2018 r. kształtuje się na poziomie 19,42%, dla porównania w 2009 r. wynosił 32,3%.

Z uwagi na trudne realia finansowe związane z rozpoczęciem strategicznej dla rozwoju miasta inwestycji, jaką jest budowa drogi Racibórz – Pszczyna, nie uda się zrealizować niektórych planów i potrzeb naszych mieszkańców. Bardzo wielki niepokój budzi perspektywa zadłużenia miasta na wiele lat, ale przecież wiedzieliśmy o tym i planowaliśmy to od dawna!

Cieszy jednak fakt, że pomimo zaangażowania tak dużych środków w budowę regionalnej drogi już w budżecie 2017 roku znalazła się inwestycja, na którą rybniczanie czekali od wielu lat, mamy tu na myśli budowę złołka. Zaś w projekcie budżetu na 2018 r. zaplanowano budowę Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Ogromnym pozytywnym tego budżetu jest fakt, iż kierunki rozwoju miasta są ściśle powiązane z obszarami, które pozwalają na pozyskanie środków zewnętrznych. Poza budową Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna są to: rewitalizacja strefy śródmiejskiej i Zabytkowej Kopalni „Ignacy”, walka ze smogiem i niską emisją, wdrażanie planu zrównoważonej mobilności miejskiej ze szczególnym uwzględnieniem budowy ścieżek rowerowych, budownictwo socjale i komunalne.

Uspokaja również fakt, że miasto Rybnik znalazło się na pierwszym miejscu wśród polskich miast na prawach powiatu, które uzyskały największe dochody z funduszy UE oraz podpisały nowe umowy na dotację z funduszy strukturalnych. Dlatego mamy pewność, że w najbliższej perspektywie budżetowej zostaną wykorzystane wszystkie dostępne możliwości dla pozyskiwania znaczących kwot umożliwiających dalszy, dynamiczny rozwój miasta.

Zaplanowane dochody bieżące są wyższe od planowanych wydatków bieżących, a zatem spełniony został wymóg wynikający z art. 242 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. Kwoty zaplanowanych rezerw (ogólnej i celowych, w tym na realizację zadań z zakresu zarządzania kryzysowego) spełniają wymogi, o których mowa w art. 222 ust. 1-3 ustawy o finansach publicznych oraz w art. 26 ust. 4 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z 2017 r. poz. 209).

Reasumując należy podkreślić, iż zaplanowane dochody i przychody w porównaniu z planowanymi wydatkami i rozchodami świadczą o zrównoważeniu budżetu miasta. Planowane realne dochody budżetu zapewniają finansowanie podstawowych i niezbędnych zadań realizowanych w naszym mieście w 2018 roku.

Biorąc pod uwagę pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, doświadczenie i fachowość służb finansowych miasta oraz występujące obiektywne uwarunkowania w zakresie gospodarki finansowej samorządu, postanawiamy konsekwentnie wspierać prace zarządu miasta, dlatego zagłosujemy za uchwaleniem budżetu.

Małgorzata Piaskowy, przedstawicielka Klubu Radnych Wspólnie dla Rybnika

Po korektach dokonanych przez samych autorów niektóre z publikowanych powyżej opinii mogą nieco różnić się od tych prezentowanych w czasie sesji budżetowej. Redakcja nie ingerowała w treść opinii.



Sesja rady miasta – 18 stycznia

Radni wstrząśnięci, ale nie zmieszani

W czasie pierwszej w tym roku sesji rady miasta radni dokonali też pierwszych poprawek w przyjętym na grudniowej sesji budżecie miasta. Jednak to nie one wywołały prawdziwe trzęsienie ziemi, a fedrująca po sąsiedzku kopalnia Marcel.

Zanim przystąpiono do procedowania kolejnych projektów uchwał, prezydent Piotr Kuczera po omówieniu spraw bieżących miasta przedstawił sprawozdanie z działalności prezydenckiej komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Korekt budżetu rada miasta dokonuje praktycznie na każdej sesji. Tym razem jednak po raz pierwszy skorygowano tegoroczny budżet miasta uchwalony na poprzedniej sesji. Zmiany były niezbędne m.in. ze względu na konieczność przywrócenia wydatków niewykonanych w 2017 roku. Chodzi o te zadania, których wykonawcy zostaną wyłonieni w postępowaniach przetargowych rozstrzygniętych w styczniu, w tym 100 tys. zł na adaptację pomieszczeń w jednym z segmentów Zespołu Szkół nr 3 przy ul. Orzepowickiej na potrzeby Szkoły Życia, czyli Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. W ramach przeniesień między działami 24,6 tys. zł zaplanowane na nadzory budowlane remontów obiektów użyteczności publicznej przeznaczono na opracowanie projektu budynku mieszkalno-usługowego, który ma powstać przy ul. Hallera w ramach *Projektu Rzeczna* (84 mieszkania i 6 lokali użytkowych). Projekt budynku obejmujący też zagospodarowanie terenu będzie w sumie kosztować 1,3 mln zł, ale większość tej kwoty miasto wydatkuje w przyszłym roku. W związku z planowanym wpływem dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na zakup i montaż pomp ciepła w budynkach użyteczności publicznej ostatecznie dochody i wydatki budżetu zwiększono o tę samą kwotę – ponad 1,2 mln zł. W tej sytuacji planowany deficyt budżetowy pozostał bez zmian. Zaproponowane przez prezydenta zmiany w budżecie miasta poparło 14 radnych, 2 było przeciwnych, a 7 wstrzymało się od głosu.

Radni podjęli też cały pakiet uchwał związanych z funkcjonowaniem oświaty, w tym z naborami do publicznych podstawówek i przedszkoli oraz z regulaminem nagradzania dyrektorów i nauczycieli. Po raz pierwszy też zdecydowali o rozwiązaniu jednego z funkcjonujących w mieście zespołów szkolno-przedszkolnych. Chodzi o zespół nr 13 w Rybnickiej Kuźni. Tworzące go Przedszkole nr 37 i Szkoła Podstawowa nr 15 będą od 1 września samodzielными jednostkami budżetowymi. Uchwałę w tej sprawie radni przyjęli jednogłośnie.

„Wstrząsająca” końcówka sesji

Na krótko przed końcem sesji radni, podobnie jak wielu innych mieszkańców Rybnika i okolicznych miejscowości, odczuli bardzo mocny wstrząs wywołany eksploatacją górniczą kopalni Marcel (3,6 w skali Richtera). I choć nie on był głównym tematem dyskusji, został odnotowany, czego efektem była zapowiedź radnego Tadeusza Białousa (WdR) zwołania posiedzenia komisji górnictwa.

Radnego Wojciecha Kiljańczyka (PO) zainteresowała przyszłość opuszczonych przez wyższe uczelnie pomieszczeń Kampusu, a prezydent Kuczera wyraził nadzieję, że nadal będą one pełnić funkcje edukacyjne (studia podyplomowe, lokale dla organizacji pozarządowych). Radny Kiljańczyk pytał też o zapowiadaną termomodernizację SP nr 13 w Chwałowicach – jest wkład własny, miasto czeka na dofinansowanie. Radna Anna Gruszka (SRD) zainspirowana zamieszczonym na stronie www.rybnik.eu miejskim cennikiem, pytała (w związku z kontrowersyjnym zieleńcem pomiędzy ulicami Sztolniową a ul. Karskiego (dawna Armii Ludowej) o koszty stosowania przez Zieleń Miejską trawnika z rolki (tańsze utrzymanie) czy koszty usług schroniska dla zwierząt, prosiła też o rozliczenie budżetu obywatelskiego z 2017 roku. Radny Jerzy Lazar (PiS) nie zaprzestał starań o stan nawierzchni ul. Borki (od ul. Góreckiego do skrzyżowania z ul. św. Józefa) oraz wyższe zarobki ratowników wodnych; radny Andrzej Wojacek (BSR) upominał się m.in. o polepszenie warunków dojazdu mieszkańców Niedobczyc do Wodzisławia Śl., ale – jak tłumaczył prezydent Kuczera – zlikwidowana linia 516 nie była organizowana przez ZTZ. Nadzieja w szynobusach, które mają w przyszłości kursować między Rybnikiem a Wodzisławiem. Przy okazji odpowiedzi prezydent uświadomił radnemu, że brak m.in. jego poparcia dla budżetu ogranicza inwestycje, o które radny się dopomina. Radny Wojacek (a później również radna Mirela Szutka z PiS-u) prosili o podanie stanu wypłat odszkodowań za nieruchomości w związku z budową drogi regionalnej Racibórz – Pszczyna. Jak mówił prezydent, to sprawa bardzo złożona i zależna od decyzji wojewody, ale zdecydowana większość odszkodowania już odebrała. Szczegóły radni otrzymają na piśmie. Nieco później radny Białous poruszył temat kontynuacji budowy drogi Racibórz – Pszczyna

cd. na stronie 10

Miasto w skrócie

- 6 grudnia w rybnickim schronisku dla bezdomnych im. Jana Pawła II, przy ul. 3 Maja pojawili się św. Mikołajowie z prezentami. Darczyńcami okazali się rybniczanie Maciej Mazij i grupa jego znajomych, którzy od trzech lat organizują zbiórkę darów dla bezdomnych. Tym razem przywieźli im m.in. mydła, kurtki, swetry, spodnie, bieliznę i wiele innych potrzebnych prezentów. – *Całą akcją byliśmy bardzo mile zaskoczeni. Dziękujemy tym wspaniałym młodym ludziom, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas i pieniądze na taką mikołajkową niespodziankę* – mówili zaskoczeni mieszkańcy placówki. Pod koniec grudnia z grupą Macieja Mazija w urzędzie miasta spotkał się prezydent Piotr Kuczera, by podziękować im za bezinteresowną pomoc i wsparcie okazywane potrzebującym.
- Choć pora roku nie sprzyja dłuższemu przebywaniu w plenerze, to amatorów picia pod chmurką nie brakuje. Najczęściej towarzystwo i trunek pozbawiają spożywających alkohol obywateli czujności i świadomości, że zasięg miejskiego monitoringu jest dość szeroki. 5 stycznia około godz. 10 dwaj mieszkańcy powiatu rybnickiego za wyżej wskazane wykroczenie nad rzeką Nacyną zostali ukarani mandatami po 100 zł, a do końca dnia strażnicy odebrali jeszcze siedem podobnych zgłoszeń. Interwencje zakończyły się wręczeniem trzech mandatów i jednym pouczeniem.
- W grudniu nastąpiła zmiana lokalizacji Sekcji Dodatków Mieszkaniowych – obecnie mieści się przy ul. Kościuszki 61/5 (poprzednio punkt przyjmowania wniosków 500+).
- 58 osób bawiło się 13 stycznia na zorganizowanym po raz drugi przez rybnicką fundację Puls-Med „Blisko Ciebie” balu charytatywnym, z którego dochód zasilił konto budowy pierwszego w Rybniku hospicjum stacjonarnego. Jak wyjaśniają organizatorzy, to nie zabawa, ale zebranie funduszy na budowę placówki dla osób nieuleczalnie chorych było głównym celem noworocznego balu. Jego uczestnicy okazali się nie tylko wytrawnymi tancerzami, ale i hojnymi darczyńcami, którzy w sumie przekazali fundacji 3.450 zł.

Miasto w skrócie

● 16 lutego w Teatrze Ziemi Rybnickiej zainaugurowane zostaną miejskie obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Tego dnia młodzież rybnickich szkół zobaczy tam spektakl muzyczny pt. „Odać wszystko, żeby wszystko mieć” przygotowany przez młodych ludzi i ich nauczycieli z Młodzieżowego Domu Kultury. Premiera spektaklu miała miejsce w październiku podczas obchodów święta administracji wojskowej. Przedstawienie wyreżyserowane przez Zofię Paszendę składa się z pieśni wojskowych połączonych etiudami teatralnymi. To opowieść o wolności, pamięci i szacunku, która przywołuje bohaterów II wojny światowej, żołnierzy wyklętych i uczestników zagranicznych misji pokojowych. W rolę kombatanta wojennego wcielił się Tadeusz Kolorz, który wspólnie z Zofią Paszendą napisał scenariusz tego widowiska. 16 lutego zostanie ono pokazane w TZR trzykrotnie, o godz. 9, 11 i 13.

● Strażnicy miejscy wciąż ujawniają przypadki spalania odpadów. W trosce o czyste powietrze wobec tego typu wykroczeń funkcjonariusze nie stosują taryf ulgowych. 10 stycznia 59-letni mężczyzna palił śmieci, m.in. materiały budowlane na terenie posesji w Wielopolu. – *Interwencja nie mogła zakończyć się inaczej jak wystawieniem maksymalnego na tę okoliczność mandatu w wysokości 500 zł* – mówi Dawid Błatoń, rzecznik rybnickiej straży miejskiej.

● Pod hasłem *Zmieniamy kulturę na lepsze!* ruszyła rybnicka edycja programu „DNA Miasta”, której celem jest stworzenie miejskiego planu rozwoju kultury. W dostępnych od 16 do 26 stycznia w internecie anonimowych ankietach mieszkańcy Rybnika mogli ocenić stan miejskiej kultury i prowadzonej tu polityki kulturalnej. Po przeanalizowaniu ankiet organizatorzy „DNA Miasta” mają postawić diagnozę, na podstawie której zostanie przygotowany plan rozwoju kultury w naszym mieście. Przedsięwzięcie realizowane jest we współpracy z lokalnymi twórcami i animatorami kultury, a wnioski z prowadzonych w jego ramach działań zostaną przedstawione podczas IV Forum Kultury, które 13 kwietnia odbędzie się w Domu Kultury w Boguszowicach.

cd. ze strony 9

przez Niedobczyce i Niewiadom w kontekście realnych planów realizacji jej odcinka raciborskiego. Jednak 10-milionowa dotacja, jaką Rybnik na ten cel otrzymał, jest niewystarczająca, dlatego miasto będzie zabiegać o kolejne dofinansowanie. Na przykładzie przetargów na dokumentację przebudowy ul. św. Józefa (i dwóch innych inwestycji w jednym zadaniu) oraz budowę łącznika pomiędzy ul. Rudzką a Wierzbową radny Arkadiusz Szweda (PiS) pytał o zróżnicowanie kosztów szacunkowych inwestycji a późniejszą wybraną ofertą. Prezydent Kuczera tłumaczył ten problem trudnościami w pozyskiwaniu wykonawców, z powodu czego przetargi są powtarzane, a inwestycje odsuwane w czasie. Obiecał też wyjaśnienie kwestii dokumentacji budowlanej fragmentu bulwaru nad Nacyną, o którą dopominał się nie tylko radny, ale i zainteresowany mieszkaniec. Radny Krzysztof Szafraniec (PO) zaproponował, by rozpoczętą z pieniędzy „obywatelskich” budowę skweru w Ochojcu zakończyła z własnego budżetu miejska zielen, a radny Łukasz Dwornik (PiS) apelował o budowę boiska w Stodołach. Radny Henryk Cebula (SRD) wrócił do sesji budżetowej i kwestii wysokości zadłużenia miasta, zarzucając prezydentowi, że bezzasadnie nazwał opozycję ekonomicznymi

amatorami; pytał też o wgląd do protokołu z kontroli realizacji programu rewitalizacji miasta, jaką, zgodnie ze słowami prezydenta Kuczery, miał przeprowadzić były pełnomocnik Marcin Stach. Prezydent odpowiedział, że protokołu nie ma, bo nie była to sformalizowana kontrola, ale przegląd sytuacji. Radny Cebula pytał też, dlaczego radni nie otrzymali wykazu wydatków budżetowych na 2018 rok z rozbiorem na dzielnice, jak to było w latach poprzednich; upomniał się też o niepełnosprawnych podróżnych na stacjach PKP, a prezydent uspokoił radnego, że na remontowanych peronach dworca głównego są instalowane windy, do czego odpowiednimi sugestiami miasto się przyczyniło. Zapewnił też, że Rybnickie służby Komunalne będą częściej czyścić wyjazd na ul. Sportową z rekultywowanego terenu. Radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) złożył interpelację o zwiększenie dopuszczalnej prędkości na podwójnym pasie w górę ul. Wodzisławskiej, co zapewne ucieszyłyby większość kierowców, choć niekoniecznie pieszych korzystających z przejścia na wysokości ul. Staffa.

(WaT)(r)

**Kolejna sesja RM
odbędzie się 15 lutego o godz. 16**

Gazociąg dla Grabowni, Golejowa i Ochojca

Jeszcze w końcu listopada najpierw w Ochojcu, a potem w Grabowni i Golejowie odbyły się spotkania mieszkańców z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazownictwa.

Tym razem mieszkańcy mogli w indywidualnych rozmowach dowiedzieć się więcej o podłączeniu swoich budynków do planowanego gazociągu. Jak informuje PSG, w drodze przetargu wyłoniono już biuro projektowe, które zaprojektuje sieć gazową zgodnie z opracowaną wcześniej koncepcją gazyfikacji tych trzech rybnickich dzielnic. Według wstępnego harmonogramu budowę gazociągu i podłączenia

budynków zaplanowano na lato roku 2020. Spółka Gazownictwa zamierza również zgazyfikować dzielnicę Kłokocin. Koncepcja tego przedsięwzięcia została już opracowana. Mieszkańcy zainteresowani korzystaniem z gazociągu koniecznie powinni wziąć udział w spotkaniu z przedstawicielami PSG, które w tamtejszej remizie OSP odbędzie się w środę 7 lutego o godz. 17.

Prawdopodobnie w drugim kwartale dowiemy się, czy gazociągu doczeka się w najbliższych latach dzielnica Kamień.

(WaT)

Listopadowe spotkania mieszkańców z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazownictwa upłynęły na indywidualnych konsultacjach



- 13 lutego po raz pierwszy w Domu Kultury w Chwałowicach odbędzie się trzeci międzyszkolny turniej studniówkowego poloneza. W ubiegłym roku w Teatrze Ziemi Rybnickiej rywalizowało siedem reprezentacji szkół ponadgimnazjalnych, a najlepiej poloneza zatańczyli maturzyści z I LO „Powstańców”, którzy spodobali się zarówno profesjonalnemu, jak i młodzieżowemu jury. Podobnie jak przed rokiem tegoroczne tańce również oceniać będą dwa grona sędziowskie.
- Ponad 50 osób wzięło udział w zorganizowanym 21 stycznia spacerze z cyklu „Przewodnik znów czeka”. Małgorzata Płoszaj z *Halo! Rybnik* wspólnie z córką Magdaleną, studentką studiów podyplomowych poświęconych totalitaryzmowi, nazizmowi i holokaustowi, opowiedziały o tragedii więźniów hitlerowskich obozów zagłady, którzy w styczniu 1945 roku pędzeni byli w morderczych Marszach Śmierci (trasa jednego z nich wiodła przez Rybnik) oraz pacjentów rybnickiego szpitala psychiatrycznego, którzy stali się ofiarami nazistowskiej akcji T4. Spod obelisku przy ul. Gliwickiej uczestnicy spaceru przeszli na cmentarze przy ulicach Wielopolskiej i Weteranów, gdzie znajdują się zbiorowe mogiły więźniów hitlerowskich obozów i pacjentów psychiatryka. W trakcie ponaddwugodzinnego spaceru usłyszeli o przemarszu więźniów sprzed 73 lat oraz o wstrząsającej akcji eliminacji „życia niewartego życia”, w ramach której naziści mordowali osoby cierpiące m.in. na choroby psychiczne.
- 28 grudnia po południu w stawie na Paruszowcu ktoś zauważył zwłoki mężczyzny. Jak się okazało, był to 66-letni mieszkaniec tej dzielnicy. Prokurator zarządził sekcję zwłok.
- 8 stycznia około godz. 15.10 na ul. Rudzkiej w Chwałęcicach ciężarowe iveco zjechało nagle na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzyło się z volkswagenem passatem. Prowadzący go 49-letni mieszkaniec Chwałęcic zginął na miejscu, a jego żona, podobnie jak kierowca iveco (był trzeźwy), trafiła do szpitala. Obecny na miejscu prokurator zarządził sekcję zwłok. Kierowcy iveco pobrano też krew, by sprawdzić, czy nie był pod wpływem jakichś środków psychotropowych.



Wacław Trzeciak

Już w pierwszym dniu przyjmowania wniosków o ekodotację złożyło je ponad 500 mieszkańców chcących z pomocą miasta zainwestować w ekologiczne ogrzewanie

Kolejka po ekodotacje

2 stycznia, w pierwszym roboczym dniu 2018 roku o 7.30 w urzędzie miasta rozpoczęto przyjmowanie wniosków o tegoroczne ekodotacje. O ich przyznaniu będzie decydować kolejność zgłoszeń, więc najbardziej zapobiegliwi mieszkańcy, którzy pierwsi je złożyli, przestali w kolejce całą noc.

Odkąd funkcjonuje odrodzony samorząd takiej kolejki, rybnicki magistrat nie pamięta. Pierwsi zainteresowani pojawili się przed nową jego częścią już w Nowy Rok, 1 stycznia, po godzinie 18. Gdy następnego dnia rano otwierano urząd, w kolejce czekało już blisko 300 osób. Wszystko odbyło się według najlepszej dawnej, peerelowskiej szkoły. Był komitet kolejkowy i lista, na którą najpierw wpisywali się kolejkowicze, a potem według której po kolei składali wnioski o finansowe wsparcie miasta dla swoich proekologicznych inwestycji. Pierwszego dnia złożono ponad 500 wniosków, 17 stycznia w urzędzie było już 658 wniosków opiewających na łączną kwotę 7,174 mln zł.

Oczywiście złożenie wniosku nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji, zwłaszcza że obowiązujący regulamin wyklucza uzupełnianie złożonych dokumentów, a zatem wnioski niekompletne zostaną po prostu odrzucone. Obecnie trwa ich weryfikacja.

W tegorocznym budżecie na ekodotacje dla mieszkańców przeznaczono blisko 5 mln zł. Kwota ta zostanie jednak powiększona o oszczędności w wysokości 885 tys. zł, które powstały po rozliczeniu ubiegłorocznych umów zawartych z mieszkańcami. Jak informuje magistrat, niektórzy nie wykonali umów, a inni zrezygnowali z dotacji. Tym sposobem z 462 zawartych umów rozliczono tylko 427.

Zakładając, że wszystkie złożone wnioski są kompletne i zostaną rozpatrzone pozytywnie, można przyjąć, że kwota prawie 5,9 mln zł, którą dziś dysponuje urząd pozwoli na realizację pierwszych 537 wniosków. Kolejne zakwalifikowane do programu będą na liście rezerwowej i doczekają się realizacji, jeśli w ciągu roku przewidzianą na ekodotacje kwotę uda się powiększyć. – *Rośnie wśród mieszkańców świadomość ekologiczna, a wraz z nią popularność tych dotacji. Kolejki się źle kojarzą, ale przyznawanie dotacji według zasady „kto pierwszy, ten lepszy” jest najbardziej uczciwe. Stosowanie innego kryterium na pewno by się mieszkańcom nie spodobało. Oczywiście były osoby niezadowolone z konieczności oczekiwania w tak długiej kolejce, ale większość odniosła się do tego ze zrozumieniem. W ciągu jednego dnia zebraliśmy tyle wniosków, ile przed rokiem w ciągu blisko dwóch miesięcy. O tym, czy kwota przeznaczona na ekodotacje zostanie jeszcze zwiększona, czego bardzo bym chciał, zdecydują wyniki budżetu miasta po pierwszym kwartale – mówi Piotr Kuczera, prezydent Rybnika. Zgodnie z regulaminem miasto dotuje wymianę źródła ciepła na ekologiczne oraz termomodernizację budynku połączoną z wymianą źródła ciepła. Finansowa pomoc miasta nie może przekroczyć połowy tzw. kosztów kwalifikowanych inwestycji, ale przy każdym jej rodzaju określone są też maksymalne kwoty dotacji.*

W roku 2017 miasto na zrealizowanie 427 wniosków mieszkańców wydało ponad 4,4 mln zł. Największą popularności cieszyły się dotacje do wymiany pieca. W 113 przypadkach miasto dołożyło mieszkańcom do zakupu pieca gazowego, a w 105 do zakupu pieca na paliwo stałe (5. klasy). (WaT)

Miasto w skrócie

- 13 stycznia przed południem, po dwóch dniach poszukiwań policjanci zatrzymali 50-latkę z Rydułtów, który 11 stycznia najpierw około 16.20 nie zatrzymał się w Gaszowicach do policyjnej kontroli, a później już na terenie Rydułtów, ścigany przez radiowóz rybnickiej drogówki, zatrzymał się na chwilę, by zaraz potem, gdy mundurowi wyszli już z radiowozu, ruszyć w ich stronę i potrącić jednego z nich. Drugi z policjantów strzelił kilka razy w stronę pędzącego samochodu, ale mimo to kierowca, który później porzucił auto, zdołał uciec. Mundurowi szybko ustalili, kim jest właściciel volkswagena passata, i opublikowali w internecie jego zdjęcie wraz z nazwiskiem. Jak się okazało, już wcześniej za jazdę pod wpływem alkoholu stracił prawo jazdy i do czerwca 2021 roku miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Przemarżniętego uciekiniera zatrzymano 13 stycznia w Rydułtówach, gdzie ukrywał się w budynku gospodarczym jednej z posesji, o czym jej właściciele nie mieli pojęcia. Sąd zdecydował o trzymiesięcznym aresztowaniu Zbigniewa P. Za popełnione przestępstwa grozi mu nawet 10 lat więzienia.
- 16 stycznia wczesnym rankiem strażacy przez blisko pięć godzin szukali na kopalnianej hałdzie w Chwałowicach przysypanego tam rzekomo mężczyzny. Z Jastrzębia-Zdroju ściągnięto specjalistyczną grupę poszukiwawczą z psami tropiącymi, a gdy ręczne przekopywanie hałdy nie przynosiło rezultatów, użyto koparki. Okazało się jednak, że jeden z mężczyzn wydobywających tam węgiel (był trzeźwy) zaalarmował straż pożarną z troski o kolegę, ale zupełnie niepotrzebnie.
- Również 16 stycznia wczesnym rano wagony, które odcepiły się od towarowego składu, przez blisko trzy godziny blokowały przejazd kolejowy na ul. Karola Miarki w dzielnicy Paruszowiec-Piaski. Wagony przetoczono i ruch samochodowy przywrócono tam około godz. 7.40.
- 26 stycznia, już po zamknięciu tego wydania „GR”, w ratuszu na rynku miało się odbyć tradycyjne spotkanie noworoczne organizowane pospół przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego i Cech Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Rybniku. W jego trakcie przedsiębiorcy i rzemieślnicy mieli odebrać wyróżnienia z okazji firmowych jubileuszy.

Wielkie planowanie

W działającej w urzędzie miasta Miejskiej Pracowni Urbanistycznej powstają bardzo ważne dla rozwoju miasta miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego kolejnych obszarów Rybnika.

To one wyznaczają przeznaczenie konkretnych terenów, od którego zależy z kolei, co gdzie można wybudować. Miejska pracownia, która zajmuje się głównie tworzeniem tych planów funkcjonuje ledwie od trzech lat. Wcześniej przygotowywaniem planów zagospodarowania zajmowały się podmioty zewnętrzne, co przynosiło różne rezultaty, bo obok rzetelnych, doświadczonych pracowni urbanistycznych trafiały się i takie, dla których opracowanie planu okazywało się zbyt dużym wyzwaniem. Dziś wykonanie niektórych opracowań również zleca się firmom zewnętrznym, ale blisko 80 proc. planów zagospodarowania powstaje w magistrackiej pracowni. Są one różne – jedne obejmują jeden duży obszar miasta, inne np. dziewięć obszarów w kilku dzielnicach Rybnika. Aktualnie trwają prace nad 25 różnymi planami, a można się spodziewać, że już w pierwszym półroczu rada miasta podejmie uchwały, na mocy których rozpoczną się prace nad kolejnymi. – *Obecnie obowiązujące plany zagospodarowania ma całe miasto, ale nie wszystkie są całkowicie zgodne z uchwalonym przez radnych w czerwcu 2016 roku urbanistycznym dokumentem bazowym, czyli Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Rybnika. O rozpoczęciu prac nad zmianą kolejnego planu decydują w praktyce głównie wnioski mieszkańców, ale również inwestorów i potrzeba dostosowania zapisów planu do wspomnianego studium* – mówi Tomasz Cioch, pełnomocnik prezydenta miasta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej.

Obecnie najbardziej zaawansowane są prace nad planem zagospodarowania dla dzielnicy Chwałowice (MPZP 36). Projekt nowego planu był już dwukrotnie wyłożony do publicznego wglądu w magistracie, a 18 stycznia minął termin składania odnośnych do niego uwag. Teraz urzędnicy muszą jeszcze zacheć na opinie dyrektora regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych i Marszałka Województwa Śląskiego, a następnie na zgodę Ministra Ochrony Środowiska na „zmiianę przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne”. Plan zakłada bowiem, że niektóre planowane

drogi będą przebiegać przez tereny leśne choć w sporej części będą to tereny leśne, ale niezadrzewione. By dokument w tym kształcie mogła uchwalić rada miasta, potrzebna jest zgoda ministra. Jeśli nie będzie trzeba na nią czekać zbyt długo, rada uchwali plan dla Chwałowic w pierwszym półroczu tego roku.

W najbliższym czasie różnego rodzaju organom i instytucjom zostaną przedstawione do uzgodnienia i zaopiniowania cztery kolejne plany: MPZP 44 (rejon ul. ks. Piotra Skargi w Niewiadomiu, pozwalający na poszerzenie istniejącego cmentarza parafialnego), MPZP 37 (obejmujący osiem obszarów w rejonie ulic: Raciborskiej, Buhla, Górnej, Gliwickiej, Wolnej, Brackiej, Brzezińskiej i Żorskiej), MPZP 34 (obejmujący tereny w rejonie ulic Gliwickiej – na wysokości ul. Żużlowej i Obwiedni Północnej oraz obszar w rejonie ul. Kolberga, na którym znajduje się gminne składowisko odpadów), MPZP 22 (obejmujący obszar w rejonie ul. Zebrzydowickiej). Można się spodziewać, że projekty tych czterech planów zostaną wyłożone do publicznego wglądu w urzędzie w pierwszym półroczu tego roku.

Jeszcze w grudniu rada miasta uchwaliła trzy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (MPZP 30 – dwa obszary w rejonie ulic: Hallera i 3 Maja; MPZP 32 – cztery obszary w rejonie ulic: Strąkowskiej, Ziemskiej, Wodzisławskiej i Golejowskiej; MPZP 33 – trzy obszary w rejonie ulic Kotuczka, Żelaznej i Śląskiej). Obowiązują od 12 stycznia.

Od początku 2018 roku MPU, która do tej pory funkcjonowała w ramach wydziału architektury, jest samodzielnym biurem. Pracuje w niej sześć osób, wśród których jest zatrudniony na pół etatu oficer rowerowy. Funkcję kierownika pełni pracujący w urzędzie miasta od czterech lat Ireneusz Brzuska. Pracownia przygotowuje też projekt uchwały o parku kulturowym, która uporządkuje m.in. kwestie reklam i szyldów w śródmieściu. Zanim trafi pod obrady rady miasta, jej treść będzie wcześniej konsultowana z mieszkańcami i przedsiębiorcami.

(WaT)

Uwaga rocznik 1999!

Od 20 lutego do 23 marca 2018 roku na terenie Rybnika zostanie przeprowadzona kwalifikacja wojskowa. Powiatowa Komisja Lekarska dla Miasta Rybnika będzie urzędować w Rybniku przy ul. Rudzkiej 13 (Kampus, segment A) od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 16.

Kwalifikacja wojskowa obejmuje mężczyzn urodzonych w roku 1999, zamieszkałych stale lub przebywających czasowo ponad trzy miesiące na terenie Rybnika. Osoba stawiająca się do kwalifikacji musi przedstawić dowód osobisty lub inny doku-

ment pozwalający na ustalenie tożsamości, dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia, dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub kontynuowanie nauki oraz jedno zdjęcie do książeczki wojskowej. Udział w kwalifikacji wojskowej jest obowiązkowy, a wobec osoby, która nie stawi się przed komisją bez uzasadnionej przyczyny, może być zastosowana grzywna, kara ograniczenia wolności i zarządzone przymusowe doprowadzenie przez policję. Wszelkich informacji udziela Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Rybnika pod nr. tel. 032/4392161.

(WaT)

Aktorzy leczą już drugi sezon

„Pozdrawiamy z Rybnika, gdzie jak zwykle słońce świeci” – napisał na Instagramie aktor Maciej Zakościelny, dodając zdjęcia z Kampusu, czyli sprzed Specjalistycznego Szpitala nr 4, gdzie ponownie pojawiła się ekipa serialu „Diagnoza”. Zdjęcia do drugiego sezonu kręcono w naszym mieście przez cztery dni.

Fani serialu „Diagnoza” już odliczają dni do pierwszego odcinka drugiej serii, który TVN ma wyemitować już 20 lutego. Zdjęcia w Rybniku ruszyły 6 stycznia i potrwały cztery dni, a ekipa filmowców pojawiła się m.in. przy ul. Kościuszki, na terenie chwałowickiej kopalni, w okolicach Parku nad Nacyną i Szkoły Podstawowej nr 9 oraz oczywiście w kampusie, przed budynkiem Uniwersytetu Ekonomicznego grającym w serialu rybnicki szpital. To właśnie tam 9 stycznia, przy słonecznej pogodzie realizowane były sceny m.in. z udziałem Mai Ostaszewskiej, Soni Bohosiewicz, Michała Czerneckiego i Adama Woronowicza, a także Łukasza Simlata, który dołączył do obsady serialu. – *Widzowie pokochali „Diagnozę” przede wszystkim za wspaniałe kreacje wybitnych aktorów teatralnych i filmowych. W tym sezonie*



Władaw. Troszka

Ostatni dzień zdjęciowy w Rybniku był okazją do pamiątkowej fotografii przed budynkiem Uniwersytetu Ekonomicznego, który w serialu „Diagnoza” gra rolę Szpitala Specjalistycznego nr 4

do tego grona dołączą znakomici Jan Englert i Łukasz Simlat – ujawnia na oficjalnej stronie „Diagnozy” Dorota Kościńska, producentka serialu. W drugim sezonie poznamy więcej szczegółów z dawnego życia Anny Leśniewskiej, głównej bohaterki granej przez Maję Ostaszewską, która ponadto zostanie wplątana w poważną sprawę kryminalną. Widzowie wciąż nie znają jeszcze wszystkich zagadek z jej przeszłości, w których ważną rolę odgrywa Jan Artman, czyli Adam Woronowicz. Kolejna seria ma również liczyć 13 odcinków, a reżyseruje ją Łukasz Palkowski, reżyser nagrodzonych filmów „Najlepszy” i „Bogowie”

oraz popularnego serialu „Belfer”. Zanim fani „Diagnozy”, a tych z pewnością nie brakuje, bo serial oglądało średnio 2,24 mln widzów, śledzić będą dalsze losy swoich bohaterów, czekają nas jeszcze rozstrzygnięcia w plebiscycie „Telekamery Tele Tygodnia”. Głosowanie na ulubione gwiazdy i programy telewizyjne trwało do 25 stycznia, a o statuetki walczył sam serial, jak i jego aktorzy: Maja Ostaszewska, Maciej Zakościelny i Józef Pawłowski (nadzieja telewizji). Laureatów plebiscytu poznamy 12 lutego, a ekipa serialu „Diagnoza” wróci do naszego miasta już w marcu. (S)

Ruszy budowa mieszkań

Bieżący rok ma być dla miasta przełomowy, jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe. Prezydent Piotr Kuczera zapowiada wybudowanie dwóch bloków z mieszkaniami komunalnymi i jednego z socjalnymi. 35 proc. całej inwestycji pokryje 2,8 mln zł dotacji z Banku Gospodarstwa Krajowego.

To pierwsze inwestycje w ramach pilotażowego programu Rybnickie Budownictwo Społeczne. Jak dotąd, od przywrócenia w Polsce samorządów lokalnych miasto wybudowało tylko jeden jedyny blok mieszkalny przy ul. Kolejowej. Teraz z finansową pomocą Banku Gospodarstwa Krajowego ma się to zmienić. – *Chciałbym, by również w kolejnych latach wydatki na budownictwo mieszkaniowe były stałym elementem kolejnych budżetów miasta. Mamy*

miejskie działki w ścisłym centrum Rybnika i powinniśmy je zabudować, zagęszczając zabudowę Śródmieścia, bo to proces miastotwórczy. Udało nam się pozyskać z Banku Gospodarstwa Krajowego bezzwrotną pożyczkę w wysokości 35 proc. inwestycji, dlatego zbudujemy dwa budynki z mieszkaniami komunalnymi przy ul. Kolejowej w dzielnicy Meksyk i jeden z mieszkaniami socjalnymi przy ul. Kadłubka w Niedobczycach (okolicie ul. Wodzisławskiej). Chcemy, by w przyszłości miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nie tyle inwestował w remonty starych budynków, ale w nowe ekonomiczne budownictwo, które będzie znacznie tańsze w utrzymaniu niż budynki, którymi dysponujemy dzisiaj, a które generują spore koszty – mówi prezydent Piotr Kuczera. Budynki przy Kolejowej będą 16-mieszkaniami (średnia powierzchnia mieszkania prawie 52 m kw.), a w budynku przy Kadłubka będzie 8 mieszkań socjalnych (40 m kw.). Na wybudowanie tych trzech energooszczędnych budynków z dobrej klasy materiałów miasto, które ma już pozwolenia na budowę wyda ponad 4,9 mln zł. (WaT)

Materiał prasowy UM Rybnika



Tak mniej więcej będzie wyglądać blok, który miasto wybuduje przy ul. Kolejowej

Uwaga, zmiana!

Zgodnie z Zarządzeniem Zastępczym Wojewody Śląskiego nr NPII.4131.4.17.2017 z dnia 13 grudnia 2017 r. w sprawie zmiany nazwy ulicy z „Armii Ludowej” na „Jana Karskiego” od dnia 27 grudnia 2017 r., dotychczasowa ulica Armii Ludowej w Boguszowicach Starych aktualnie nosi nazwę „Jana Karskiego”.

Zmiana podyktowana jest wejściem w życie tzw. ustawy dekomunizacyjnej z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego (DzU z 2016 r. poz. 744 ze zmianami). Zgodnie z ustawą nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic i placów, nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny ani w inny sposób takiego ustroju propagować. Zmiana nazwy dokonana na podstawie ustawy nie będzie miała wpływu na ważność dokumentów zawierających nazwę dotychczasową. Oznacza to, że np. dowód osobisty, prawo jazdy oraz dowody rejestracyjne pojazdów, mimo zmiany nazwy ulicy, przy której mieszka osoba legitymująca się nimi, będą ważne, dopóki nie upłynie ich termin ważności.

↑ Drogowiec rybnicki

Łagodna zima sprzyja budowie drogi regionalnej Racibórz – Pszczyna w zakresie, na który pozwala reżim technologiczny. Trwają prace ziemne oraz przebudowa infrastruktury, a także odbiory robót przebrojeniowych wykonanych jesienią.

Przebrajanie infrastruktury technicznej jest nieodłącznym elementem realizacji inwestycji w zurbanizowanym terenie, nierzadko bardziej skomplikowanym niż budowa nowej, bo najpierw projektant, a potem wykonawca musi liczyć się z tym, co zostało „schowane” pod ziemię niekiedy bardzo dawno temu, a plany nie zawsze oddają podziemne realia. W obrębie węzła gotartowickiego przebudowywana jest sieć energetyczna, elektryczna i gazowa, a także wodociągowa; na węźle chwałowickim trwa przebrajanie kanalizacji zarówno deszczowej, jak i sanitarnej, a także wodociągu, sieci energetycznej i teletechnicznej; a na terenie węzła świerkłańskiego powstaje nowa kanalizacja deszczowa. Warunki pogodowe pozwalają na gromadzenie przez wykonawcę w pobliżu śladu drogi materiałów budowlanych, głównie kruszyw, które wiosną zostaną wykorzystane do wykonywania konstrukcji, czyli podbudowy drogi. Kontynuowane są roboty na obiektach inżynierskich (mosty i wiadukty), których na trasie nowej drogi będzie 12,

ale powstaje też 5 dużych przepustów pozwalających nie tylko na przepływ wody, ale i na bezpieczne przejście zwierzy.

Zakończyła się budowa bocznej drogi od ul. Bratków w Orzepowicach (wraz z kanalizacją deszczową i oświetleniem ulicznym) do nowo budującego się osiedla domków jednorodzinnych. Przygotowana jest już dokumentacja projektowa budowy dalszego odcinka tej drogi, która będzie realizowana w miarę rozbudowy osiedla.

Trwa przebudowa ul. Rudzkiej – w początkach stycznia wykonawca położył na dwóch zewnętrznych fragmentach remontowanego odcinka warstwę wiążącą asfaltu i można było nareszcie zlikwidować tak nie lubiany przez kierowców ruch wahadłowy. Zapewne nie na długo, bo z początkiem II kwartału będą tam kontynuowane roboty związane z położeniem warstwy ścieralnej. Niedługo utrudnienia pojawią się



Pomimo zimowych warunków kontynuowane były roboty chodnikowe, m.in. na ul. Na Górze

natomiast na fragmencie środkowym, a to w związku z budową kolektora kanalizacji deszczowej i koniecznością wywożenia ziemi z pobocza, gdzie sieć będzie przebiegała.

Z początkiem stycznia rozstrzygnięty został przetarg na budowę gruntowej dotąd ul. Józefa Cyrana. Po podpisaniu umowy, co nastąpi niebawem, wykonawca, lokalna firma Zakład Betoniar-ski Kłosek-Porwoł z Jejkowic, prawdopodobnie w lutym przejmie plac budowy. Oprócz podbudowy i nawierzchni drogi z kostki betonowej o pow. 1900 m kw., w ramach tego zadania powstanie też ponad 500 m.b. kanalizacji deszczowej oraz oświetlenie uliczne, a roboty potrwać około pół roku.

(r)

Kolej remontuje wiadukt i zamyka drogę

W piątek 26 stycznia spółka PKP Polskie Linie Kolejowe miała rozpocząć gruntowny remont wiaduktu nad ul. Chwałowicką, blisko ścisłego centrum miasta. Niestety, w związku z remontem przejazd pod wiaduktem przez blisko pół roku będzie niemożliwy, co skomplikuje życie wielu mieszkańcom.

Ulica Chwałowicka zostanie zamknięta na odcinku od ronda Chwałowickiego do ronda Kamyczek najprawdopodobniej do końca lipca. Kierowcom pozostaną objazdy, zmienione zostaną też trasy kursowania autobusów komunikacji miejskiej, choć w pewnych okresach będą one mogły jako jedyne kursować pod remontowanym wiaduktem. Jak informuje wiceprezydent Janusz Koper, i tak po twardych negocjacjach z koleją, czas zamknięcia przejazdu pod wiaduktem udało się skrócić do niezbędnego minimum. Nadzieję na terminowe zakończenie robót wzmacnia fakt, że ich wykonawcą będzie znana w regionie i w kraju spółka Strabag, która ma m.in. wymienić przęsła konstrukcji nośnej i poprawić stan podpór. Co ważne przejście pod wiaduktem w czasie jego remontu też będzie niemożliwe i pieszym pozostanie korzystanie z przejścia podziemnego pod torowiskami dworca PKP. Jak zapowiada kolej, jedynie „osoby o ograniczonej możliwości poruszania się”, czyli m.in. kobiety z dziećmi w wózku, będą mogły przejść przez teren budowy w asyście pracownika firmy remontującej wiadukt.



Tym razem to za sprawą kolei kierowcy będą skazani na uciążliwe objazdy. Przez blisko pół roku przejazd pod wiaduktem na ul. Chwałowickiej będzie zamknięty

Autobusy

Na czas zamknięcia wiaduktu zmienione zostaną trasy linii autobusowych: 5, 13, 22, 23, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 33, 49, 49A.

Na dotychczasowym przystanku Rybnik Meksyk Kamyczek, z którego autobusy odjeżdżały dotąd w kierunku centrum, będą się teraz zatrzymywać autobusy jadące w kierunku Chwałowic. Z kolei dla autobusów jadących w stronę centrum dodatkowy przystanek zostanie

usytuowany w obrębie ronda Kamyczek.

Przystanek Rybnik Śródmieście Policja nie będzie obsługiwany przez linie 23, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 33, 49, a przystanek Rybnik Meksyk Budowlanka przez linię 49. Z kolei linia 49A na czas zamknięcia ul. Chwałowickiej zostanie zawieszona. Więcej informacji o kursowaniu autobusów w czasie remontu wiaduktu na stronie internetowej Zarządu Transportu Zbiorowego (www.ztz.rybnik.pl).

(WaT)



Wspomnienie o Szczepanie Balickim

19 grudnia 2017 roku w wieku 88 lat (ur. 23 maja 1929 we Lwowie) zmarł Szczepan Balicki, dr praw, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego (1952 r., w 1976 doktorat na UŚI.), harcmistrz Związku Harcerstwa Polskiego i społecznik, związany z Rybnikiem od lat 50. ubiegłego wieku.



Szczepan Balicki od 1952 roku pracował jako radca prawny w różnych strukturach PKP, był też członkiem Stowarzyszenia „Pax”, wiceprzewodniczącym sądu koleżeńskieg, należał do kolegium redakcji „Katolika”, a w latach 80. do Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, a w 1989 został posłem na Sejm kontraktowy. Po przełomie polityczno-społecznym pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Wodzisławiu Śląskim. Przez całe życie zaangażowany był w działalność

harcerską, przez wiele lat przewodniczył Sądowi Harcerskiemu Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej, był też członkiem komisji historycznej. – *Był prawdziwym wzorem instruktora harcerskiego, wiernym zasadom i wartościom wynikającym z prawa harcerskiego, wiernym swoim przekonaniom* – mówi Teresa Knura, b. komendantka Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej, która przez 20 lat z druhem Balickim współpracowała. – *A przede wszystkim był skromnym, mądrym i dobrym człowiekiem, potrafiącym jako przewodniczący sądu harcerskiego ze spokojem zażegnać każdy konflikt. Mobilizował nas do działania, do podejmowania nowych wyzwań. Aktywny prawie do końca, gdziekolwiek byli harcerze, był druh Balicki.* Po Jego śmierci komendantka Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej hm. Martyna Kowacka, wydała specjalny rozkaz, w którym czytamy m.in.: (...) *aktywny i zaangażowany instruktor naszego Hufca, dawał przykład swoją osobistą postawą, że w życiu należy postępować zgodnie z ideałami harcerskimi. Przede wszystkim zaś w naszej pamięci pozostanie jako dobry Człowiek, do którego zawsze można przyjść po radę i pomoc.* Zarządziła też żałobę oraz opasanie sztandarów i krzyży harcerskich kirem.

Szczepan Balicki aktywnie działał też w rybnickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku od początku jego istnienia, czyli od ponad 15 lat. Pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i udzielał darmowych porad prawnych. W 2016 roku został laureatem 13. edycji prestiżowego, honorującego prawników udzielających darmowych porad prawnych konkursu Prawnik Pro Bono, organizowanego przez Fundację Uniwersyteckich Poradni Prawnych przy wsparciu „Rzeczpospolitej”. Z kandydaturą Szczepana Balickiego do tego tytułu wystąpiło kierownictwo rybnickiego UTW, uznając Jego zasługi i uważając Go za prekursora ruchu darmowych porad prawnych. – *To był wyjątkowy człowiek, dżentelmen w przedwojennym stylu – skromny, życzliwy, uprzejmy, nigdy nie podnosił głosu. Miał ogromną wiedzę, którą chętnie się dzielił, a jednocześnie był ciekaw nowości i pragnął wciąż się doskonalić. Przez ponad 15 lat nie opuścił ani jednego wykładu! Zasłużyłby na tytuł Studenta 15-lecia, gdybyśmy takie przyznawali* – wspomina Go przewodnicząca stowarzyszenia rybnickich seniorów Maria Białek. – *Jak mówił ktoś na pogrzebie, mecenas Balicki kochał ludzi, Boga i Ojczyznę, z czym na pewno zgadzają się wszyscy, którzy Go znali.*

(r)

Wspomnienie o Renacie Chrzanowskiej

W ostatnim dniu ubiegłego roku zmarła Renata Chrzanowska, absolwentka rybnickiej szkoły muzycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach (dziś Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego), zasłużony pedagog i metodyk wychowania



muzycznego, popularyzatorka kultury muzycznej wśród młodzieży oraz inicjatorka wielu wydarzeń edukacyjno-artystycznych.

Przez 35 lat zajmowała się edukacją muzyczną, na początku działalności zawodowej w szkołach. Najdłużej w Zespole Szkół Ekonomicznych,

gdzie zorganizowała chór oraz zespoły wokalne i instrumentalne, które z sukcesami brały udział w szkolnych przeglądach. Władze oświatowe doceniły Jej pedagogiczne talenty, powierzając funkcję wizytatora-metodyka w Śląskim Kuratorium Oświaty w Katowicach. Funkcję tę pełniła przez 15 lat, odwiedzając setki szkół na terenie Śląska, służąc radą i doświadczeniem nauczycielom wychowania muzycznego. Była inicjatorką i współorganizatorem cyklu ponad 700 audycji „Śpiewaj z nami” w Radiu Katowice dla szkolnych zespołów muzycznych. Programy te odniosły ogromny sukces, podnosząc poziom nauczania wychowania muzycznego i kultury muzycznej na Śląsku, a szkoły rywalizowały o występ w studiu radiowym. Wkrótce została powołana na wykładowcę w Studium Nauczycielskim na Wydziale Wychowania Muzycznego

w Raciborzu, a także w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Katowicach, gdzie przewodniczyła komisji ds. podnoszenia kwalifikacji zawodowych na kierunku muzycznym. Uczyla też gry na fortepianie, a wielu zawodowych dziś muzyków zawdzięcza Jej odkrycie swoich talentów artystycznych.

Renata Chrzanowska była żoną Jana Chrzanowskiego, wieloletniego nauczyciela muzyki i dyrektora szkoły muzycznej w Wodzisławiu Śląskim oraz matką znanego dyrygenta Sławomira Chrzanowskiego. Również jej córka Beata kontynuuje w Niemczech rodzinne muzyczne tradycje pedagogiczne. – *Była melomanką, ciepłą, sympatyczną osobą, lubianą przez wszystkich, którzy mieli możliwość się z Nią zetknąć. Lubiała śpiewać, dlatego dom państwa Chrzanowskich pełen był muzyki i śpiewu* – wspomina Renatę Chrzanowską Jej bliska przyjaciółka Teresa Niedziela.

(r)

„Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim”

Mężowi Henrykowi i Rodzinie
pragnę złożyć wyrazy szczerego współczucia i żalu
oraz wsparcia i otuchy z powodu śmierci

śp. Heleny Smółki

Zapewniam o pamięci i modlitwie
w tych najtrudniejszych chwilach

Poseł na Sejm RP Grzegorz Janik

Serdeczne podziękowania
rodzinie, sąsiadom, kolegom,
delegacjom, znajomym
oraz wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatnim pożegnaniu

śp. Macieja Zawadzkiego

składają
żona Magdalena
oraz dzieci z rodzinami

Medal wdzięczności dla skarbnika

21 grudnia emerytowany skarbnik miasta Bogusław Paszenda odebrał z rąk prezydenta Piotra Kuczery i przewodniczącego rady miasta Jana Mury nadany mu przez radę medal wdzięczności „Beneficii Grata Civitas Rybnik”.

Spółceństwo Rybnika wdzięczne za wyświadczone dobro – brzmi polskie tłumaczenie łacińskiej nazwy medalu. Stosowną uchwałę przyznającą mu ten medal rada miasta na wniosek

Fudalego, a w ostatnich latach Piotra Kuczery. Trudno więc się dziwić, że i prezydent Kuczera, i szef rady miasta Jan Mura wręczając medal nie szczędzili mu komplementów.

„Dbalność o finanse miasta przejawiała się nie tylko w skrupulatnym wypełnianiu swoich obowiązków i w dużym zaangażowaniu osobistym, ale również w ciągłym analizowaniu sytuacji gospodarczej i w szybkim reagowaniu na pojawiające się zagrożenia, jak i szansę” – napisano m.in. w uzasadnieniu uchwały. Trudno przecenić



Władysław Troszka

Bogusław Paszenda dbał przez lata nie tylko o finanse miasta, ale też o poprawność językową urzędników i radnych. Na zdjęciu, od lewej: przewodniczący rady miasta Jan Mura, jej wiceprzewodnicząca Małgorzata Piaskowy, skarbnik Bogusław Paszenda i prezydent Piotr Kuczera

prezydenta i przewodniczącego rady podjęła 21 września, zaś okazją do jego wręczenia było spotkanie opłatkowe, które 21 grudnia z udziałem prezydenta Rybnika, jego zastępców, radnych rady miasta i najważniejszych urzędników magistratu odbyło się w urzędzie miasta w sali im. Władysława Webera, w której odbywają się sesje rady miasta.

Bogusław Paszenda z miejską administracją był związany zawodowo od 1967 roku, a funkcję skarbnika miasta pełnił od zarania odrodzonego samorządu, czyli od czerwca 1990 roku, będąc z urzędu bliskim współpracownikiem trzech kolejnych prezydentów: Józefa Makosza, Adama

inwestycji. Skarbnik Paszenda zainicjował też opracowywanie przy kolejnych budżetach miasta wieloletnich prognoz finansowych, wykraczających dalece poza trwającą kadencję władz samorządowych. Od 2002 elementem uchwalanych przez radę budżetów miasta stała się nadwyżka operacyjna, której tworzenie stało się z czasem obligatoryjne dla samorządów miast i gmin. Emerytowany skarbnik był też mistrzem świata w lokowaniu wolnych środków miasta na krótkoterminowych, czasem tylko jednodobowych lokatach. Zazwyczaj uzyskane z tych lokat przychody pokrywały koszty obsługi zadłużenia miasta, czyli m.in. naliczane odsetki.

Przez wiele lat nasz skarbnik był członkiem Komisji Skarbników Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, w której przygotowywał opinie oraz projekty oficjalnych stanowisk związku w ważnych dla gmin sprawach finansowych, a także inicjował zmiany niekorzystnych dla samorządów przepisów. Prywatnie Bogusław Paszenda angażował się w działania na rzecz Polaków mieszkających na Litwie, organizując m.in. kolejne wakacyjne pobyty w Rybniku dzieci z polskimi korzeniami. Pomagał też Polakom z dawnego Stanisławowa (obecnie Iwano-Frankiwka) na Ukrainie.

– Z całego serca dziękuję za otrzymaną dziś medal. Jestem wielce zaszczycony, ale też zażenowany i zakłopotany. Nigdy nie zabiegałem o nagrody i odznaczenia. Zdaję sobie sprawę, że moja praca wprawdzie była ważna, ale jednak drugo- czy trzecioplanowa, ja tylko wspomagałem tych, którzy tworzyli historię i dobrobyt miasta. Dedykuję medal wszystkim moim przełożonym, którzy byli cierpliwi i wyrozumiali dla mnie, oraz współpracownikom z całego okresu pracy – mówił wzruszony Bogusław Paszenda. Wspominał też bezpośrednio współpracowników, którzy jesienią 1980 roku odważyli się wystąpić z obligatoryjnych związków zawodowych i zapisali się do tworzonego w magistracie NSZZ Solidarność. Przypomniał niemal humorystyczną z perspektywy lat historię pamiątkowych zegarków dla pracowników-jubilatów. Ufundowane ze środków Solidarności miały wygrawerowany związkowy napis. Po wprowadzeniu stanu wojennego i delegalizacji związku, jako przewodniczący zakładowej Solidarności wręczał je im po kryjomu.

(WaT)

Żłobek tuż-tuż

Jest w czym wybierać, bo aż 133 osoby nadesłały po kilka propozycji na konkurs ogłoszony przez miasto. Jednak jak będzie się nazywać pierwszy miejski żłobek, dowiemy się dopiero 31 stycznia, podczas dnia otwartego. Dzień później, 1 lutego w żłobku przy ul. Orzepowickiej pojawią się pierwsze maluchy.

Będzie ich w sumie 82 – 41 dziewczynek i tyłu samo chłopców, w wieku od roku do trzech lat. W rekrutacji pod uwagę wzięto 107 wniosków, jednak na podpisanie umów zdecydowali się rodzice 82 dzieci. Natomiast 25 osób zrezygnowało z możliwości umieszczenia dziecka w placówce, tłumacząc swą decyzję różnymi, w kilku przypadkach również finansowymi, względami. W żłobku najwięcej będzie rocznych dzieci. Wszystkie maluszki zostały już podzielone na cztery grupy – dwie dwudziestoosobowe (dzieci od roku do 1,5 miesiąca) i dwie dwudziestojednoosobowe (od 1,5). W każdej grupie dziećmi będą się opiekować trzy panie.

(S)

Ogród w planach

Do 9 lutego Dom Kultury w Chwałowicach czeka na prace konkursowe dotyczące opracowania koncepcji ogrodu społecznego w Parku Górnik, przylegającego do domu kultury. W konkursie mogą wziąć udział osoby fizyczne (również studenci i absolwenci kierunków projektowych i artystycznych), a także osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Koncepcja ogrodu powinna odpowiadać na potrzeby mieszkań-

ców w różnym wieku, tworzyć przestrzeń do sąsiedzkich spotkań i kontaktu z naturą. Musi uwzględniać istniejące w parku drzewa i układ komunikacyjny oraz wytyczne lokalnej społeczności ujęte w regulaminie konkursu. Szczegóły na stronie internetowej placówki (www.dkchwalowice.pl), która konkurs ogłosiła. Autor zwycięskiej koncepcji otrzyma 5 tys. zł nagrody, a laureatów konkursu poznamy 16 lutego.



Komendant z rakieta

29 grudnia pochodzący ze Skrzyszowa w gminie Godów młodszy brygadier Wojciech Kruczek (41 lat) został komendantem miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku. Wcześniej, od 28 października, szefował już rybnickiej komendzie, pełniąc obowiązki komendanta.



Władaw Troszka

W 2000 roku ukończył Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie kształcącą pożarniczą kadrę oficerską. Zaraz potem rozpoczął pracę w komendzie PSP w Jastrzębiu-Zdroju, gdzie od roku 2003

do października był zastępcą dowódcy tamtejszej jednostki ratowniczo-gaśniczej. Dowodził m.in. jednym z odcinków bojowych w czasie pożaru elektrociepłowni przy kopalni Zofiówka w Jastrzębiu-Zdroju w grudniu 2014 roku. Palily się tam m.in. tunele kablowe, przez co ogień mocno się rozprzestrzenił. Po pracy relaksuje się uprawiając sport, głównie tenis ziemny. Spora w tym zasługa jego ojca, który swego czasu wybudował w Skrzyszowie korty tenisowe. W 2016 roku przyszły komendant rybnickich strażaków wygrał oficjalne mistrzostwa województwa śląskiego strażaków w tenisie ziemnym. W ubiegłym roku jako obrońca tytułu odpadł w półfinale. Zimą jeździ też na nartach. Jak mówi, obecnie zapoznaje się jeszcze ze specyfiką rybnickiej jednostki, na terenie której działa też 39 jednostek OSP, z czego 13 w Rybniku.

Komendant Wojciech Kruczek wciąż mieszka w rodzinnym Skrzyszowie; ma żonę i dwóch synów w wieku 14 i 12 lat.

(WaT)

Nadleśniczy też chce walczyć ze smogiem

Urodzony w Opolu Janusz Foltys (45 lat) na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Rybnik zastąpił Janusza Fidyka, który z początkiem marca przejdzie na emeryturę.

Nowy nadleśniczy jest absolwentem Technikum Leśnego w Tułowicach oraz Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu, na którym ukończył też studia podyplomowe z zarządzania przedsiębiorstwem w leśnictwie i ochronie przyrody. W Lasach Państwowych pracuje od 1998 roku; do tej pory w Nadleśnictwie Kędzierzyn, gdzie rozpoczął pracę jako stażysta, a ostatnio zajmował stanowisko zastępcy nadleśniczego. Jak mówi, z wyjątkiem szkód górniczych, które w tamtych rejonie nie występują, problemy leśników z Rybnika i Kędzierzyna są podobne. Tam również na stan drzewostanu ma wpływ emisja spalin przez zakłady przemysłowe, a uprawy leśne przecinają linie kolejowe i energetyczne. – *Jak w wielu nadleśnictwach zmagamy się z problemem zaśmie-*

kania lasów, pożarów i quadów w lesie. Chciałbym, by mieszkańcy z terenu naszego nadleśnictwa nadal nas wspierali i pomagali nam leśnikom, aby nasz Śląsk



Władaw Troszka

pozostał zielony. Chcę wesprzeć władze samorządowe w walce ze smogiem, bo przecież im zdrowsze będą lasy, tym czystsze będzie powietrze – mówi nowy rybnicki nadleśniczy i zapowiada, że dołoży wszelkich starań, by areał lasów w Nadleśnictwie Rybnik się nie zmniejszył.

Janusz Foltys jest głową czterosobowej rodziny; ma żonę i dwie córki w wieku 18 i 15 lat. Interesuje się łowiectwem, lubi fotografię i dobrą literaturę. Stawia na pracę zespołową, ceniąc wzajemny szacunek, zaangażowanie i profesjonalizm.

(WaT)

Rodzice za pobyt dziecka w żłobku zapłacą 345 złotych miesięcznie. Dzieci objęte programem Duża Rodzina mogą liczyć na 15 proc. zniżki. Jeżeli rodzice pozostawią swoje pociechy dłużej niż 10 godzin dziennie, za każdą rozpoczętą godzinę będą musieli zapłacić 15 zł. Dzięki unijnemu dofinansowaniu koszt czterech posiłków zamiast 8 zł dziennie będzie wynosić tylko 2,5 zł. Przypomnijmy: budowa żłobka wraz z zagospodarowaniem terenu kosztowała 9,3 mln zł, ale miasto pozyskało na ten cel ponad 1 mln złotych dofinansowania z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz ponad 1,5 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego na wyposażenie placówki i jej bieżące funkcjonowanie. – *Sale są przestronne i kolorowe, więc dzieci na pewno będą się tu dobrze czuły i jestem przekonana, że z gronem pracowników, którzy bardzo zintegrowali się w czasie urządzania żłobka, stworzymy im tutaj wspaniałą atmosferę* – mówi dyrektorka pierwszego miejskiego żłobka Aleksandra Bałdyga. Warto dodać, że w konkursie na nazwę placówki wzięły udział 254 osoby, większość nadesłała po trzy propozycje. Komisja konkursowa wybierze

Zulejca Władaw Troszka



Lóżećka już czekają – od 1 lutego będzie w nich wypoczywać 82 maluszków

Kolorowa fasada żłobka z pewnością wyróżnia się na tle nieco szarego osiedla Nowiny

najlepszą nazwę żłobka i zdobycę vouchera na zakup roweru o wartości 2 tys. zł, z grona 133 osób, bo część zgłoszeń wpłynęła po terminie, a niektóre były niekompletne.

(S)





Władaw Troška

BENEFIS PROFESORA. 19 stycznia w II LO odbył się benefis prof. Romana Fojcika, który w latach 1960-1989 uczył w tej szkole geografii, a 31 stycznia będzie obchodził swoje 90. urodziny. Kilka pokoleń uczniów popularnej wtedy Hanki zapamiętało go nie tylko jako wybitnego pedagoga, ale przede wszystkim jako człowieka uprzejmego, przyzwrotnego i niezłomnego, co w czasach Polski Ludowej wymagało odwagi i hartu ducha. – *Pan dawał nam do zrozumienia, że wiele rzeczy mu się nie podoba. Miał pan dla nas wiele cierpliwości* – mówił jeden z jego wychowanków Jan Olbrycht.



Władaw Troška

DEKOMUNIZACJA W NAJLEPSZYM WYDANIU. Od początku roku dawna ulica nieznanego właściciela rybniczanom Władysława Hibnera w dzielnicy Maroko-Nowiny nosi imię ks. Henryka Joški, kapłana, który z pomocą parafian wybudował kościół na największym rybnickim osiedlu, a w jego sąsiedztwie, przy tej właśnie ulicy ośrodek leczniczo-rehabilitacyjny dla małych dzieci. Bez wątplenia mamy tu do czynienia z idealną dekomunizacją, bez kontrowersji, zaskakujących decyzji wojewody i z patronem, który idealnie pasuje do ulicy, której patronuje.



Materiały prasowe UM Rybnika

PARADUJ W RYBNICKIEJ MYCCIE. Szukasz oryginalnej czapki lub skarpetek? Kup myckę, zoki lub koszulki z hasłem „Jeżech z Rybnika”, czyli nowe gadzety promocyjne Rybnika, które powstały przy współpracy miasta z marką Gryfnie. To ukłon w stronę samych rybniczian, przywiązanych do miasta, jak i gości, którym spodobał się Rybnik. Gadzety ze słaskimi hasłami i grafikami, nawiązującymi do charakterystycznych miejsc Rybnika, można kupić w Halo! Rybnik (koszulka – 59 zł, czapka – 45 zł, skarpety – 15 zł).



Władaw Troška

MORSUJĄ, CHOĆ MROZU CZĘSTO BRAK. Jesteśmy w środku sezonu morsowań na miejskim kąpielisku Ruda. W każdą niedzielę o godz. 15 wspólnie z MOSiR-em organizuje je tam Rybnicka Grupa Biegowa „Pędzimy Razem”. Przy kapryśnej zimowej aurze mówienie o kąpielach w lodowatej wodzie nie zawsze oddaje realia morsowania, ale przecież wejście do wody w styczniu czy lutym nawet przy plusowych temperaturach jest nie lada wyzwaniem. Jak duży? Najlepiej sprawdzić samemu. Ostatnie morsowanie zaplanowano na niedzielę 4 marca.

Stacja w świątecznym blasku

Władaw Troška



Urokliwa i niepowtarzalna w swym charakterze stacja kolejowa Paruszowiec, która w 2016 roku doczekała się gruntownego remontu, teraz zyskała efektowne oświetlenie, które w czasie długich zimowych wieczorów jeszcze bardziej podkreśla jej urok. Jak się okazuje, postarał się o nie radny z dzielnicy Paruszowiec-Piaski Andrzej Oświecimski, który przez całe lata zabiegał o remont kolejowych zabudowań, a teraz wspólnie z kilkoma kolegami z Koła Emerytów „Silesia” z pomocą Zarządu Zieleni Miejskiej i kilku sponsorów przystroił stację efektownymi światłkami. Trudno powiedzieć, co robi większe wrażenie: stacja w świątecznym wystroju czy niegasnący zapał do działania radnego z Paruszowca-Piasków?

NAJSTARSZE URODZINY. 14 stycznia swoje 103. urodziny obchodziła najstarsza obecnie mieszkanka Rybnika pani Aniela Karklis z Piasków. Urodziła się w okolicach Łowicza, jako pierwsza z ośmiorga rodzeństwa, a w 1954 roku z mężem i dwójką dzieci przeprowadziła do Szprotawy, gdzie jako absolwentka seminarium nauczycielskiego w Zgierzu pracowała jako nauczycielka. Do Rybnika przyjechała w 1984 roku, gdy córce, z którą obecnie mieszka, urodził się drugi syn i już tu została. Dziś cieszy się całkiem niezłym zdrowiem i dobrą kondycją, a że jest osobą niezwykle pogodną, cieszy się sympatią kilku pokoleń swoich potomków, a ma 8 wnucząt, 6 prawnucząt i 2 praprawnuczki – 3-letnią Oliwię, która urodziła się dzień przed jej setnymi urodzinami, i najmłodszą dwumiesięczną Julkę. – *Mama świetnie się trzyma, wciąż gra w karcianego dumnia i ogrywa wszystkie prawnuki* – mówi córka Izabela. 16 stycznia z urodzinowymi życzeniami najstarszą rybniczanek odwiedził prezydent Piotr Kuczera, a że ta żywo interesuje się tym, co dzieje się w mieście, musiał odpowiedzieć na kilka pytań. Pani Aniela przypomniała mu również, że gdy przed trzema laty odwiedził ją z życzeniami z okazji setnych urodzin, był to 21. dzień jego prezydenckiego urzędowania. Wtedy właśnie w prezencie od wnuków dostała swój pierwszy telefon komórkowy.



Wacław Troszka



Sabina Horzla-Piskula

CICHA, ALE NIE LICHA. Trzej Królowie z szyszek, żłóbek z doniczki, a gwiazda z makaronu – pomysłów na betlejemską stajenkę było wiele. Dokładnie 33, tyle właśnie prac wpłynęło na konkurs ogłoszony przez Młodzieżowy Dom Kultury i miasto. – *W ubiegłym roku dominowały elementy szopek krakowskich, więc zmieniliśmy zasady, stawiając na typowe stajenki, które są bliższe naszej tradycji* – mówiła Barbara Zielińska, dyrektor MDK w rybnickim magistracie, gdzie 5 stycznia nagrodzono laureatów. – *W Rybniku jest wiele wielopokoleniowych rodzin, które razem budują stajenki. Tworzy się więc piękna tradycja* – dodał wiceprezydent Wojciech Świerkosz, jeden z jurorów. Tak właśnie było w przypadku stajenki Sandry Sosnowskiej, która wygrała w młodszej kategorii. – *Robiłam ją razem z bratem, mamą i tatą* – mówi Sandra z ZSzP nr 10 na Smolnej o stajence z kopalnianym szybem. – *Pomysł był męża, węgiel podarowali nam znajomi ze Świerklan, a dzieci ulepiły postacie. To rodzinna stajenka* – dodaje mama Sandry, Agnieszka Olejnik-Sosnowska. Zwycięzczyniami w kolejnej kategorii została grupa z orzepowickiej podstawówki: Emilia Szymura, Dominika Forajter i Agnieszka Małek. – *Najpierw stajenka była z makaronu, ale się przewróciła, więc zrobiliśmy ją ze skrzynki na owoce* – mówią szóstoklasistki. Szkoły, z których pochodzą zwyciężczynie, otrzymały po 1000 zł nagrody.

SŁOWEM W TWARZ. 13 stycznia w Domu Kultury w Chwałowicach odbył się finał konkursu „Słowem w twarz”, w czasie którego sześcioro finalistów zaprezentowało swoje interpretacje poezji mówionej i śpiewanej. Uzdolniona młodzież z Rybnika i okolic, po dobrych doświadczeniach związanych z ubiegłorocznymi występami plenerowymi, kontynuuje twórczy rozwój. Celem konkursu była nie tylko rywalizacja, lecz także przybliżanie słuchaczom poezji w znakomitym repertuarze i w dobrym wykonaniu. Jego laureatkami zostały wokalistka Ewa Pawliczek (I LO w Żorach – *na zdj.*) i recytatorka Weronika Ciucka (V LO w Rybniku); wyróżnienie jurorzy przyznali kolejnej wokalistce Aleksandrze Kozioł (Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Rybniku). – *Na podziw zasługują świadomość artystyczna i wrażliwość emocjonalna wykonawców. Nasze stowarzyszenie „Słowem w twarz” dynamicznie się rozwija i myślę, że jeszcze nieraz zaskoczmy rybniczian* – mówi jego prezes Adam Rojek. Poziom występów chwalił także jurorzy: Mariola Rodzik-Ziemiańska, Zofia Paszenda, Karina Abrahamczyk-Zator i Jakub Madzia. Współorganizatorem konkursu było miasto Rybnik. – *Dzięki takim inicjatywom mieszkańcy mogą doświadczać sztuki i żyć bardziej ze smakiem* – powiedział wiceprezydent Wojciech Świerkosz. Finał zakończył koncert zespołu Pieprzyk.



Arch. org.



Sabina Horzla-Piskula

PACZKI Z CZAPKI. – *To dla nas nagroda za trud, poświęcony czas i często nieprzespane noce* – mówi Filip Pańczyk, przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika, o radości osób, do których dotarły paczki przygotowane w ramach charytatywnej akcji Czapka św. Mikołaja. Tym razem wśród obdarowanych były nie tylko dzieci, ale też seniorzy. – *Zebrałiśmy 36.879,94 zł, czyli około półtora tysiąca złotych więcej niż poprzednio. Doliczając do tego żywność, artykuły szkolne i zabawki o wartości ponad 15 tys. zł, zebrałiśmy prawie 52 tys. złotych, które przeznaczyliśmy na stworzenie 720 paczek z żywnościową i prezentami* – wylicza. 100 wolontariuszy z dziewięciu szkół ponadgimnazjalnych kwestowało w Focus Parku i Auchan, ale MRM przeprowadziła też zbiórkę makulatury w 25 placówkach oświatowych oraz żywności w kolejnych 13. – *To wszystko dla „Czapki”? Byłem naprawdę zaskoczony, kiedy w sklepie podeszło do nas małżeństwo z dwoma wózkami pełnymi słodczy* – mówi Karol Wundziński z MRM o zaangażowaniu mieszkańców, którzy przyczynili się do ustanowienia kolejnego rekordu w historii „Czapki”. – *Oczywiście to powód do radości, ale cieszy nas przede wszystkim zaangażowanie młodych ludzi, którzy poświęcają swój czas, by pomagać innym* – mówił wiceprezydent Wojciech Świerkosz podczas konferencji prasowej zorganizowanej 23 stycznia w Halo! Rybnik (szczegółowe rozliczenie Czapki św. Mikołaja na str. 50).

Konkurs nie przyniósł ..instalacji

Wśród prac, które wpłynęły na ogłoszony przez miasto konkurs na koncepcję instalacji świetlnej, nie było takiej, którą warto by było zrealizować na placu u zbiegu ulic Sobieskiego i św. Jana, którego konkurs dotyczył.

Do konkursu zorganizowanego w ramach Budżetu obywatelskiego dzielnicy Śródmieście zgłoszono 14 prac, ale że żadna z propozycji nie spełniła w całości oczekiwań organizatora, komisja konkursowa nie przyznała pierwszej nagrody.

Zdaniem jurorów, żaden z projektów nie wpisał się dobrze w przestrzeń, w której instalacja miałaby powstać i z którą miałaby współpracować, będąc jej intrygującym i efektywnym uzupełnieniem. Zwrócili oni również uwagę na fakt, że spora część konkursowych propozycji dotyczyła okazjonalnych instalacji, a nie trwałych aranżacji.

Wyniki konkursu ogłoszono 21 grudnia

w *Halo! Rybnik*, gdzie zaprezentowano najlepsze spośród nadesłanych prac.

– *Zabrakło przede wszystkim związku z otoczeniem, kontekstu. Ten plac ma swój charakter i wartości, zarówno estetyczne, jak i historyczne, bardzo wartościową architekturę wokół. Tymczasem żaden z autorów nie podjął się głębszej analizy funkcjonalnej, estetycznej, przestrzennej tego placu. Nie zwrócono też uwagi na fakt, że plac jest częścią traktu komunikacyjnego. W większości propozycji rzeźbiarskich i pomnikowych te były sobie, a plac sobie. Te prace, które nagrodziliśmy, to prace bez kardynalnych błędów, ale niespełniające oczekiwań organizatora konkursu* – wyjaśnia przewodniczący zespołu dr hab. inż. arch. Jerzy Cibis z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Komisja konkursowa najwyżej oceniła pracę Marty Waczyńskiej z Gdańska, która zaproponowała ustawienie tam ażurowego pylonu

świetlnego. Gdańszczance przyznano drugą nagrodę w wysokości 5 tys. zł. Przyznano również dwie trzecie nagrody po 4 tys. zł, które trafiły do zespołów z Nysy i Wrocławia. – *To, że w tych pracach nie ma koncepcji, za którą wszyscy by się opowiedzieli, wcale nie oznacza porażki. Każdy taki konkurs pokazuje, że jak trudnym zadaniem mamy do czynienia, ale i jakie są możliwości konkretnego miejsca. Dla wielu trudnych, niewralgicznych lokalizacji takie konkursy organizowano wielokrotnie, nim znaleziono właściwe rozwiązanie, by wspomnieć tylko plac Defilad w Warszawie* – mówi dr inż. arch. Zbigniew Sasiadek z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Swoją nagrodę w wysokości 2 tys. zł przyznali też internauci. Najwięcej 498 głosów (26 proc. wszystkich głosów) w internetowym głosowaniu zdobyła praca, której autorami są: Joanna Trojan, Jadwiga Grzegoszczuk i Hanna Kuczera z Rybnika. (WaT)

– *Mój pradziadek – mistrz rzeźnicki Franciszek Dziura, wspólnie z żoną kupił tę kamienicę na przełomie 1922 i 1923 roku. Prowadził tutaj sklep mięsny, a w podwórku była mała rzeźnia i budynki gospodarcze* – opowiada rybniczanka Lidia Białecka. **Dziś z rzeźni pozostał już tylko fragment muru z białymi kafelkami, ale na podwórku przy ul. Powstańców Śląskich 23 znów zrobiło się gwarno.**

Wszystko za sprawą projektu „Historia pewnego podwórka”, który miał swoją inaugurację 25 listopada. – *To nasza wspólna sąsiedzka inicjatywa. Postanowiliśmy pokazać fragment historii tego miejsca, ale też rybnickiego rzemiosła* – mówi Lidia Białecka. Oprócz niej w kamienicy mieszkają jeszcze dwie rodziny, a w głąb podwórka, w którym kiedyś stała rzeźnia, prowadzi dziś długi korytarz ozdobiony zdjęciami Franciszka Dziury i jego rodziny. Są tu również prace rybnickiej malarki Kazimierzy DREWNIÓK i mural jej autorstwa. – *Podzieliłam całą ścianę na cztery pory roku – wiosna to sklep rzeźniczy, w którym dawniej na fonty kupowało się preszost, lebrewoszt, wyndzonka, szinka, kam czy*

Rybnik reWITA Wpadli do Dziury

kita. Moja znajoma, która nie pochodzi ze Śląska, w kolejce do masorza pobierała lekcje gwary, więc cieszyła się, kiedy była ona odpowiednio długa. Lato skojarzyło mi się z odpustem i moim ukochanym Antoniczkiem, którego dzwony słyszałam, malując w tym podwórku. Jesień poświęciłam dawnemu szpitalowi „Juliusz”, w którym się urodziłam, a zima to świąteczny rynek z choinką i Świętym Mikołajem – mówi malarka. Kazimiera DREWNIÓK ozdobiła też ścianę z białymi płytkami, wykorzystując słowa szlagieru, o tym, jak to „w Rybniku na rynku, kole piernikorza, jechoł chłop na świni, wołol dejcie noża”, ale 25 listopada w podwórku zabrzmiąły też inne przedwojenne szlagiery wykonane przez grupę Zawiało. Swoimi wspomnieniami na temat dawnego Rybnika podzielili się też goście, m.in. Elżbieta Zaturowska, wnuczka

cał do niej kaszankę. Kiedy zmarł w 1946 roku, interes przejął jego syn Paweł Dziura, który jednak zajął się jazdą na żużlu – opowiadała nestorka rodu. W kamienicy przy ul. Powstańców 23 wciąż mieści się sklep mięsny, ale dziś już pod innym firmowym szyldem, a jeszcze nie tak dawno kupował tu również ks. Alojzy Klonek. – *Cielęciny, która była najdroższa, przywożono dwa razy w tygodniu. Dla proboszcza z Antoniczka zostawialiśmy zawsze 3 kg winerek i 2 kg cielęciny* – wspominała dawna sprzedawczyni. Lidia Białecka podkreśla, że inspiracją projektu „Historia pewnego podwórka” był wewnętrzny dziedziniec *Halo! Rybnik*. – *Reanimował go mieszkający tam Roman Strączek przy wsparciu Kazimierzy DREWNIÓK. To oni dostrzegli potencjał również naszego podwórka i pomogli nam je zmienić* – mówi Lidia Białecka, a jej sąsiedzi, państwo Cieślakowie, tydzień później zaprosili rybniczankę na partyjkę podwórkowych szachów.

Wspomniany Roman Strączek, mieszkający przy ul. Sobieskiego po sąsiedzku z punktem *Halo! Rybnik*, też zaprosił mieszkańców na odnowione podwórko. Pretekstem był spektakl „Listy z wojny” (o którym pisaliśmy w grudniowym wydaniu „GR”). – *Zależało nam na pokazaniu nie tylko prawdziwej historii, ale i potencjału ludzi i takich właśnie miejsc, nietypowych, ale urokliwych* – mówi Roman Strączek, a jedną z osób, która pomogła mu i Lidce Białeckiej w pracach „reanimacyjnych”, był pan Jan z rybnickiego schroniska dla bezdomnych. Po spektaklu „Listy z wojny” wiele osób chciało się podzielić swoimi rodzinnymi historiami, dlatego rybniczankę nie ma wątpliwości, że warto ożywiać takie podwórko, bo pomysłowość na ich wykorzystanie z pewnością nie zabraknie. (S)

Sabina Horzla-Piskula
Franciszka Dziury. – *Kiedy ludzie z dzbankami ustawiali się po darmową zupę, dziadek zwykle dorzu-*

cał do niej kaszankę. Kiedy zmarł w 1946 roku, interes przejął jego syn Paweł Dziura, który jednak zajął się jazdą na żużlu – opowiadała nestorka rodu. W kamienicy przy ul. Powstańców 23 wciąż mieści się sklep mięsny, ale dziś już pod innym firmowym szyldem, a jeszcze nie tak dawno kupował tu również ks. Alojzy Klonek. – *Cielęciny, która była najdroższa, przywożono dwa razy w tygodniu. Dla proboszcza z Antoniczka zostawialiśmy zawsze 3 kg winerek i 2 kg cielęciny* – wspominała dawna sprzedawczyni. Lidia Białecka podkreśla, że inspiracją projektu „Historia pewnego podwórka” był wewnętrzny dziedziniec *Halo! Rybnik*. – *Reanimował go mieszkający tam Roman Strączek przy wsparciu Kazimierzy DREWNIÓK. To oni dostrzegli potencjał również naszego podwórka i pomogli nam je zmienić* – mówi Lidia Białecka, a jej sąsiedzi, państwo Cieślakowie, tydzień później zaprosili rybniczankę na partyjkę podwórkowych szachów.





Juliusz III

Przed nami trzecia edycja konkursu o Górnośląską Nagrodę Literacką „Juliusz”, ustanowioną przez prezydenta Rybnika. Książki można zgłaszać do 23 lutego.

Tę zwycięską i jej autora, który oprócz efektownej statuetki otrzyma 40 tys. zł, poznamy w czasie październikowych Rybnickich Dni Literatury.

W ramach wchodzi tylko książki, które po raz pierwszy zostały wydane w 2017 roku. Zgłoszenia może dokonać każdy, kto ukończył 18. rok życia, a także wydawnictwa, osoby reprezentujące instytucje kultury, wreszcie sami członkowie kapituły, którzy wraz z prezydentem Rybnika decydują o konkursowych rozstrzygnięciach. W skład kapituły wchodzi natomiast znawcy literatury współczesnej z kilku literackich i akademickich ośrodków w całym kraju.

12 egzemplarzy książki (wymóg regulaminowy) wraz z wypełnioną kartą zgłoszenia należy przesać do urzędu miasta z dopiskiem *Górnośląska Nagroda Literacka „Juliusz”*. Więcej informacji o konkursie, jego regulamin i karta zgłoszenia do pobrania na stronie internetowej magistratu (www.rybnik.eu).

(WaT)

Do 9 lutego potrwają rozpoczęte właśnie przez uczniów ferie. Jak co roku głównie miejskie placówki kultury przygotowały dla nich sporo atrakcyjnych propozycji, pozwalających ciekawie i pożytecznie spędzić czas wolny od szkoły. Trzeba jednak pamiętać, że na większość interesujących zajęć, wycieczek i półkolonii obowiązywały zapisy, które w wielu przypadkach zostały już zakończone.

W ferie nie można się nudzić

Teatr Ziemi Rybnickiej

Ferie z teatrem ruszyły już 27 stycznia, kiedy to miały się odbyć warsztaty „Karnawałowe kapelusze”. Od 3 do 9 lutego organizowane będą zajęcia taneczne „Zimowe poruszenie”, które poprowadzą utytułowani choreografowie oraz instruktorki Studia Tańca „Vivero” (szczegóły: www.studiotancavivero.pl). Będą też ciekawe filmy: „Niedoparki” (30 stycznia), „Zimowe przygody Jill i Joy” (1 lutego), „Opowieści świnki” (6 lutego) oraz „Za niebieskimi drzwiami” (8 lutego). Początek wszystkich seansów o godz. 10. Ferie w teatrze zakończy 11 lutego (godz. 16) spektakl muzyczny „Nowe przygody w Akademii Pana Kleksa”. Szczegóły na www.teatrziemirybnickiej.pl

Dom Kultury w Boguszowicach

Placówka zaprasza na tygodniowe turnusy bezpłatnych i odpłatnych atrakcji dla dzieci. Będą półkolonie (dwa turnusy: detektywistyczny od 29 stycznia do 2 lutego oraz fantastyczny od 5 do 9 lutego). W ich trakcie zaplanowano m.in.: warsztaty, escape room, seanse filmowe, układanie klocków lego, zabawy z językiem angielskim, spotkanie z policjantem. Będą też wycieczki: 30 stycznia do izby tradycji „Wiejska chata” oraz palmiarni w Gliwicach i 6 lutego do Bielska-Białej, gdzie dzieci odwiedzą Studio Filmów Rysunkowych, a w teatrze Baniałuka obejrzą spektakl „Smaczno proszę wilka”. Na półkolonie i warsztaty obowiązują zapisy. Szczegółowe informacje na www.dkboguszowice.pl oraz pod numerem telefonu: 32 425 20 16.

Klub Kultury „Harcówka”

Zajęcia dla dzieci będą się tu odbywać od 5 do 9 lutego, w godz. od 10 do 13. W programie projekcje filmowe, gry i zabawy ruchowe, zabawy na śniegu, gry planszowe, warsztaty plastyczne oraz pokazowa lekcja – angielski przez zabawę. Wstęp na zajęcia jest darmowy, ale obowiązują zapisy. 18 lutego dzieci zobaczą bajkę muzyczną „Nowe przygody Koziołka Matołka”, którą wystawią aktorzy z agencji artystycznej Broadway z Sosnowca (szczegółowe informacje, tel. 32 423 40 80).

Dom Kultury w Chwałowicach

Dwa tygodnie propozycji dla lubiących kreatywne zajęcia. Przygotowano warsztaty cukiernicze „Fabryka małego cukiernika” (6 i 7 lutego) z tworzeniem czekoladowych pralin i muffin marchewkowych, ale też warsztaty: filcowania na moko, budowy instrumentów muzycznych z odpadów, a nawet druku 3D. Zaplanowano też poranki filmowe i wycieczki: 1 lutego do kopalni soli i muzeum motyli oraz 8 lutego do kopalni złota. Na koniec bal przebierańców zaplanowany na 9 lutego (godz. 17).

Dom Kultury w Niedobczycach

Przygotowano tu dwa tygodniowe turnusy półkolonijne dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat. Zajęcia rozpoczną się 29 stycznia od warsztatów plastycznych i spektaklu teatralnego, ale w czasie ferii dzieci pojadą też na kulię do Istebnej, do Stodoły na Gadziokach, na pszowskie lodowisko i raciborski basen, ale też do kina sferycznego w Częstochowie czy Palmiarni w Gliwicach. Zajęcia poniedziałkowe przygotowano z myślą o miłośnikach tańca i plastyki. (D), (S)

Nie jest ważne, jak będzie się nazywać – dom krótkiego pobytu, pogotowie sytuacyjne czy placówka przerwy wytchnieniowej. Ważne, by w ogóle powstała, bo pozwoli opiekunom osób niepełnosprawnych pozostawić na jakiś czas swoich bliskich pod okiem wykwalifikowanego personelu. Stowarzyszenie Oligos, które od lat zabiega o powstanie takiej właśnie placówki, nigdy nie było tak blisko, ale jednocześnie nadal daleko od zamierzonego celu.

Elżbieta Piotrowska, szefowa stowarzyszenia Oligos i mama niepełnosprawnej Kasi, doskonale zna problemy opiekunów osób niepełnosprawnych w sytuacji, gdy trzeba wyjechać na pogrzeb lub wesele czy pójść na zabieg do szpitala. Swoich niesamodzielnych bliskich nie „podrzucą” przecież sąsiadce, bo wymagają oni całodobowej specjalistycznej opieki. Znajdą ją w jedynej takiej placówce na Śląsku, która powstaje w Rybniku. – *Mamy nadzieję, że uda się nam ruszyć jeszcze w tym roku* – mówi Jarosław Tobiasz, wiceprezes Oligosu, który nadzoruje proces tworzenia placówki przerwy wytchnieniowej w Rybniku. Właśnie dobiega końca remont skrzydła budynku przy ul. Karłowicza, przylegającego do Środowskiego Domu Samopomocy prowadzonego przez Oligos. Pomieszczenia zajmowane wcześniej przez Dom Dziecka i grupę nieletnich matek z dziećmi, w ramach wolontariatu remontuje młodzież z rybnic-

Dać wytchnienie



Pomieszczenia, w których ma mieścić się placówka przerwy wytchnieniowej, w ramach wolontariatu wyremontowali uczniowie z Mechanika i ich nauczyciele

kiego Mechanika (więcej na str. 32). – *W budynku jest sześć pokoi (jedno- i dwuosobowych), a także aneks kuchenny, gdzie przygotowywane będą posiłki. Planujemy, że znajdzie się tutaj miejsce dla ośmiu osób z niepełnosprawnością. Czas ich pobytu będzie oczywiście uzależniony od zapotrzebowania – ktoś będzie chciał zapewnić dziecku opiekę jedynie na weekend i wyjechać w tym czasie na wesele do rodziny, a ktoś inny, po operacji, nie będzie w stanie odpowiednio zająć się swoim dzieckiem przez dłuższy czas* – tłumaczy Jarosław Tobiasz. W Polsce działa tylko jedna tego typu placówka – poznański Dom Krótkiego Pobytu „Poranek”, który środki na dwuletnią działalność pozyskał z budżetu obywatelskiego. Oligos, który jest w stałym kontakcie z prowadzącym ten dom stowarzyszeniem „Na Tak”, wie, że największym problemem jest stałe finansowanie placówki, w czym mo-

głaby pomóc ustawa „Za życiem”, ale na razie brak konkretów. – *Chcielibyśmy zapewnić pewną ciągłość i stabilność funkcjonowania tej placówki, a nie tylko rozbudzić nadzieje i potem zrezygnować* – tłumaczy wiceprezes stowarzyszenia. Na razie udało się zrobić kolejny mały krok – dzięki zakwalifikowaniu się do projektu wrocławskiej Fundacji Imago, Oligos jest jedną z dziewięciu organizacji w Polsce, która od stycznia do grudnia testować będzie usługę przerwy wytchnieniowej. W tym czasie 15 rodzin z osobami niepełnosprawnymi objętych zostanie wsparciem asystentów, których nabór już się zakończył. – *Przez dwie do trzech godzin asystent opiekuje się niepełnosprawnym w jego domu, a w tym czasie jego opiekun może pójść do fryzjera, lekarza, załatwić swoje sprawy lub odpocząć, słowem wykorzystać ten czas dla siebie* – mówi Jarosław Tobiasz. (S)

Promuje Śląsk

Rybniczanka Dorota Ostrowska została laureatką Ogólnopolskiego Turnieju Sztuki Recytatorskiej „Promuj Śląsk”. 15 i 16 listopada w Chorzowskim Centrum Kultury odbyła się 19. edycja Ogólnopolskiego Turnieju Sztuki Recytatorskiej „Promuj Śląsk”, w którym Dorota Ostrowska, uczennica II LO „Rycaza”, zajęła pierwsze miejsce w kategorii szkół ponadpodstawowych. Dorota pokonała ponad 90 recytatorów, prezentując wiersz „Sklepy mięsne” Adama Zagajewskiego i fragment prozy Anny Janko „Mała zagłada”.

Wokaliści superstar

28 listopada w Zespole Szkół nr 3 na Nowinach odbył się 5. Powiatowy Konkurs Piosenki Obcojęzycznej „Superstar”.



Głównym celem festiwalu jest podnoszenie umiejętności językowych i muzycznych. Na scenie ZS nr 3 wystąpiło 60 uczestników, którzy wykonali 38 piosenek w języku angielskim, francuskim, hiszpańskim, a nawet czeskim. Jak podkreśliła przewodnicząca jury Mirela Szutka, z roku na rok wokaliści prezentują lepszy warsztat emisyjny i ciekawsze utwory w nowych aranżacjach. W dwóch wokalnych kategoriach zwyciężyły: Michalina Porszke z ZS nr 1 „Powstańców” i Anna DREWNIÓK z II LO.

Ocalmy od zapomnienia

10 listopada Szkoła Podstawowa nr 26 w Niewiadomiu świętowała swoje 50-lecie. W urodzinach szkoły wzięli udział zaproszeni goście, m.in. wiceprezydent Wojciech Świerkosz, przedstawiciele kuratorium oświaty, rady dzielnic i związków zawodowych. Część oficjalna rozpoczęła się krótką prezentacją i odczytanymi przez Ilonę Zientek fragmentami książki o historii Szkoły Podstawowej nr 26. Następnie dyrektor Ewa Florczyk wręczyła pamiątkowe statuetki „Przyjaciela szkoły” osobom związanym z placówką-jubilatką. Po oficjalnych wystąpieniach odbyła się część artystyczna, a popołudnie zarezerwowano na spotkania absolwentów i wspomnienia, które w pamięci byłych uczniów wciąż są żywe.

Na Zielonej Wyspie

Uczniowie Zespołu Szkół nr 5 w Niedobczycach odbywali staże w Irlandii.

To efekt projektu „Zagraniczne staże zawodowe uczniów Zespołu Szkół nr 5 szansą na europejskim rynku pracy” w ramach programu PO WER. W Londonderry w Irlandii Płn. praktyki realizowało w sumie 17 uczniów z klas technik: usług fryzjerskich, weterynarii i architektury krajobrazu, ucząc się w salonach fryzjerskich, na farmach oraz w instytucjach związanych z zielenią miejską. Podczas miesięcznego pobytu uczniowie mieli też okazję poznać kulturę i historię Irlandii.

Ortografia im niestraszna

W listopadzie w Branżowej Szkole I Stopnia Izby Rzemieślniczej odbyła się 4. edycja Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego dla Uczniów Rybnickich Szkół Ponadpodstawowych. Wzięli w nim udział reprezentanci 12 rybnickich szkół, a mistrzynią ortografii została Barbara Krempiec z Zespołu Szkół Urszulańskich. W kategorii licea ogólnokształcące nagrody przyznało Hannie Fydrych z II LO i Martynie Golasz z ZSU, w kategorii technika pierwsze miejsce zajął Przemysław Kubik (ZSEU), a w kategorii szkoły zawodowe Julia Gębalczyk (Zakład Doskonalenia Zawodowego). Autorem dyktanda była polonistka Teresa Grodoń, a dyplomy i nagrody ufundowała Izba Rzemieślnicza.

Wyśpiewana historia

22 listopada w „Jedenastce” odbył się 14. Festiwal Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej. Uczniów rybnickich i powiatowych placówek oświatowych oceniało jury w składzie: Agnieszka Janas, Justyna Dzierbicka-Przeliorz i Marzena Czerwińska-Konsek. W trzech kategoriach zwyciężyli: Oliwia Michalska z SP nr 16 w Boguszowicach Starych, Benjamin Nowakowski z SP nr 34 na Smolnej oraz Paulina Kandziora z SP nr 35 w Chwałowicach. Festiwal zorganizowały: NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Rybniku i ZSP nr 11.

U ministra Gowina

Mateusz Bronikowski, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śl., uczestniczył w spotkaniu ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina z medalistami międzynarodowych olimpiad przedmiotowych. Przypomnijmy: w grudniu 2016 roku Mateusz Bronikowski, wtedy jeszcze uczeń „Powstańców”, wywalczył

srebrny medal podczas 10. Międzynarodowej Olimpiady z Astronomii i Astrofizyki w Indiach. Obecnie Mateusz studjuje astronomię w Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Matematyczno-Przyrodniczych Uniwersytetu Warszawskiego. W spotkaniu z ministrem Gowinem wzięło udział 24 medalistów, a Mateuszowi Bronikowskiemu towarzyszyli rodzice i matematyk z I LO Dariusz Wantulok.

Po doświadczenia do Wiednia

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Ustugowych odwiedzili wiedeńskie przedsiębiorstwo specjalizujące się w organizowaniu międzynarodowego transportu. Uczniowie nie tylko obejrzeni wybrane działy i rozmawiali z pracownikami firmy LKW Walter, ale też spotkali się z absolwentami Ekonomiki – Arturem Gojnym i Lidką Kciuk, którzy od kilku lat tam właśnie pracują. Co więcej niektórzy uczniowie przystąpili do pierwszej w życiu rozmowy kwalifikacyjnej, do tego przeprowadzonej w języku niemieckim. Efekt? Dwoje uczniów z klasy ekonomicznej – Aleksandra Juraszczyk i Wiktor Mandel – odbędzie staż zawodowy w Wiedniu.

Filmowe zmagania

Miłośnicy filmów z sześciu rybnickich szkół ponadpodstawowych spotkali się w I Liceum Ogólnokształcącym „Powstańców”, żeby rywalizować o tytuł kinomaniaków. Nauczycielem jakiego przedmiotu jest główny bohater „Dnia świra” Adaś Miauwczyński? Jaki jest tytuł filmu, który otrzymał najwięcej Oscarów w 2017 roku? To tylko niektóre pytania, na jakie musieli odpowiedzieć uczestnicy 12. konkursu filmowego Kinomaniak, zorganizowanego przez nauczyciela I LO Adama Dolibę. W części testowej uczniowie musieli także rozpoznać plakaty filmowe i uzupełnić tytuły filmów Pierwszy etap konkursu wyłonił pięć finałowych duetów. – *Dwie najlepsze pary straciły w teście zaledwie dwa punkty, a wynik ten osiągnęli uczniowie klas pierwszych, co jest naprawdę sporą niespodzianką* – mówi Adam Doliba. W finale Kinomaniaka uczestnicy odgadywali nazwiska aktorów ze zdjęć i twórców filmowych na podstawie krótkich biografii, rozwiązywali rebusy filmowe oraz kalambury, a zwyciężyły Manuela Jarzębska i Wiktoria Barteczko z I LO.

Diagnoza po naszymu

27 listopada w Szkole Podstawowej nr 13 w Chwałowicach odbył się 16. Międzyszkolny konkurs wiedzy o regionie dla klas I-III. Tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem „Diagnoza” po śląsku. Celem konkursu jest propagowanie wśród najmłodszych wiedzy o Śląsku i kształtowanie poczucia więzi z regionem. W rywalizacji wzięły





uczniowie zespołu z sześciu szkół z Rybnika i Jejkowic. Uczestnicy musieli wykazać się znajomością śląskich tradycji, obyczajów i gwary oraz podstawowych wiadomości dotyczących miasta. Rozwiązali test, przetłumaczyli słówka gwarowe, rozpoznali melodie śląskich pieśni, a także kulali kluski na czas. Jednym z zadań było przygotowanie gwarowej scenki na podstawie kręconego w Rybniku serialu „Diagnoza”. Ostatecznie zwyciężyła drużyna ZSzP nr 5 z dzielnicy Północ, przed ZSzP nr 4 z Golejowa i SP nr 2 ze Smolnej.

Kolej na sukces

Uczniowie z **Mechanika** zwyciężyli w II Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Transportcie Kolejowym zorganizowanym przez Wyższą Szkołę Biznesu w Dąbrowie Górniczej. W konkursie wzięło udział niemal 150 uczniów z 16 szkół kolejowych z całej Polski, a najlepsza okazała się drużyna: Mateusz Mika, Adrian Gierlotka i Igor Woźnica z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, pokonując rówieśników ze Skarżyska-Kamiennej i Bydgoszczy. Uczestnicy musieli rozwiązać test składający się z 25 pytań dotyczących szeroko rozumianej tematyki transportu kolejowego.

Jasełka z przesłaniem

Czego można się nauczyć w anielskiej szkole? Odpowiedź na to pytanie znają uczestnicy jasełkowego spotkania, które odbyło się 11 stycznia w rybnickiej Szkole Życia, czyli w Specjalnym Zespole Szkolno-Przedszkolnym na Nowinach. – Cieszę się,



że przyjęliście nasze zaproszenie – mówiła dyrektorka Lucyna Ibrom, witając gości, wśród których byli m.in. radni, duchowni i dyrektorzy zaprzyjaźnionych ze szkołą placówek kulturalno-oświatowych. Wysłuchali oni instrumentalnych wersji kilku kołęd i obejrzelik przedstawienie jasełkowe pt. „Bóg światłem w każdy czas” w wykonaniu zespołu Baj. – Aktorzy zagrają sceny z życia codziennego, które może przeżywać każdy z nas, stając przed wyborem: ja czy ty? Moje czy twoje? – mówiła Ewa Skupień, zapowiadając spektakl wyreżyserowany przez Monikę Ryszkę, ze scenariuszem Iwony Jonderko. Warto dodać, że 10 stycznia zespół Baj po raz pierwszy wziął udział w XVII Paradzie Jasełek w Czerwionce-Leszczynach, gdzie przedstawienie „Bóg światłem w każdy czas” zdobyło trzecią nagrodę.

Ekspresem przez szkoły i przedszkola

13 grudnia uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Wielopolu wystawili jasełka. Bożonarodzeniowe przedstawienia odbyły się też w wielu innych rybnickich szkołach i przedszkolach * 39 uczniów z **Mechanika i Powstańców** oddało krew w czasie akcji, która odbyła się w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich * Martyna Mielimmonka z **ZST** otrzymała stypendium Prezesa Rady Ministrów, a jej szkolny kolega Robert Kristof – stypendium ministra oświaty za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2016/2017 * Adrian Minas, uczeń **Ekonomika** z klasy o profilu technik ekonomista, pokonał 2300 uczniów z całej Polski i został finalistą Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich * Od 30 października do 17 listopada w wielopolskiej podstawówce odbył się 4. Tydzień Głośnego Czytania * W **Szkole Podstawowej nr 9** w Śródmieściu uczniowie napisali 536 listów w obronie praw człowieka w akcji organizowanej wraz z Amnesty International * Dwa szkolne zespoły z **Tygla** wzięły udział w finale czwartej edycji turnieju e-sportowego Silesia Championship 8 i 9 grudnia w Mikołowie * **Przedszkole nr 10** na Dworku zorganizowało I regionalny konkurs na teledysk „Piosenka śląska”, w którym zwyciężyły: przedszkola z Czerwionki-Leszczyn i Świerklan oraz rybnickie przedszkole Przygody (filia placówki w Ligocie-Ligockiej Kuźni) * Mateusz Górecki był jedynym uczniem, który reprezentował **Gimnazjum Dwujęzyczne nr 17 z Powstańców** w drugim etapie XIII Olimpiady Matematycznej Juniorów w Bielsku-Białej * Z okazji obchodzonego w 2017 Roku Tadeusza Kościuszki, w rybnickim **Mechaniku**, który od 1982 roku nosi jego imię, odbyła się uroczystość poświęcona jego sylwetce, konkurs plastyczny i turniej wiedzy o Kościuszcze, w którym zwyciężyła drużyna w składzie: Krzysztof Gomółka, Dawid Kremzer, Damian Kolarczyk, Kamil Gruszczycy i Cezary Michalak * 13 listopada w **SP nr 9** odbyła się 12. edycja konkursu informatycznego „Bóbr” z udziałem 20 uczniów z tej szkoły. Wygrał Maksymilian Machoczek * Po raz dziewiąty w **Ekonomiku** odbył się jarmark świąteczny połączony z dniem otwartym szkoły * Uczniowie **SP nr 9** wzięli udział w nocy naukowców Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie uczestniczyli w warsztatach, pokazach i wykładach prowadzonych przez studentów i pracowników poszczególnych wydziałów * 30 listopada uczniowie **SP nr 9** – Mateusz Grzesista, Bartosz Panek, Kamil Grochel i Karolina Konarzewska – rywalizowali z 16 najlepszymi zespołami na Śląsku w drużynowych zawodach szachowych w Częstochowie, gdzie zajęli

drugie miejsce * **Szkola Podstawowa nr 19** w Kłokocinie otrzymała dyplom marszałka województwa śląskiego „Za zasługi dla rozwoju turystyki”, a prezes zarządu głównego PTTK pogratulował jedynej placówce oświatowej w gronie 51 wyróżnionych dyplomami * Zosia Szymańska, Patryk Kula i Zuzia Soska zajęli pierwsze miejsca w konkursie rybnickiego muzeum na wizerunek patronki górników św. Barbary * Dzień Górnika uroczystie świętowano też w **Przedszkolu nr 14** położonym nieopodal kopalni Chwałowice * 1 grudnia w **Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2** w Niewiadomiu obchodzono „Dzień śląski” z udziałem gawędziarki Anny Stronczonek * Pierwszoklasiści ze **Szkoły Podstawowej nr 33**, czyli nowej podstawówki w Zespole Szkół nr 5 w Niedobczycach, uczestniczą w zajęciach dogoterapii z udziałem golden retrievera o imieniu Bajka * Listopad w **Szkole Podstawowej nr 11** na Nowinach upłynął pod znakiem Dni śląskich * 4 grudnia w **Szkole Podstawowej nr 9** w Śródmieściu rozpoczął się tydzień edukacji informatycznej, którego głównym elementem jest godzina kodowania.

PRZEDSZKOLAK POTRAFI

Z laurem

Przedszkole nr 10 na Dworku jako jedno z ośmiu w Polsce i jedyne w województwie śląskim otrzymało Laur Mistrza Nowoczesnej Edukacji. O tytuły rywalizowały wszystkie typy placówek oświatowych w kraju, a celem przedsięwzięcia było nagrodzenie tych, które wyróżniają się, stosując w swojej pracy nowe technologie, innowacyjne metody i programy nauczania, a zatrudnieni w nich nauczyciele współpracują z dziećmi i młodzieżą tak, by rozwijać ich kreatywność i pasję. W trzyetapowym konkursie ostatecznych zwycięzców wskazała kapituła konkursowa, a Laur Mistrza Nowoczesnej Edukacji w kategorii przedszkola trafił m.in. do rybnickiego Przedszkola nr 10.

Sznupiek w Niewiadomiu

Policjanci odwiedzili dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Niewiadomiu. Dzielnicowi mł. asp. Angelika Strzebinczyk i asp. Jarosław Nosek opowiedzieli przedszkolakom o zasadach bezpieczeństwa na drodze i w kontaktach ze zwierzętami oraz z obcymi, również w internecie. Policjanci zwrócili szczególną uwagę na konieczność używania fotelików samochodowych oraz zapinania pasów bezpieczeństwa i przypomnieli dzieciom ważne numery alarmowe. Największą atrakcją dla przedszkolaków była oczywiście obecność Sznupka, policyjnej maskotki.

(5)

Złota Budowlanka

10 stycznia poznaliśmy XX Ranking Liceów i Techników Perspektywy 2018. Niestety, niewielu dyrektorów rybnickich szkół ma powody do radości.

W ogólnopolskim rankingu pod uwagę wzięto wyniki matur z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych oraz sukcesy uczniów w olimpiadach przedmiotowych. W przypadku techników oprócz tych kryteriów uwzględniono też wyniki egzaminu zawodowego. Najwyżej,

na 9. miejscu w województwie śląskim (106. w Polsce) znalazło się II LO „Frycza”. W porównaniu z poprzednim notowaniem licealiści z tej placówki spadli o pięć miejsc w województwie i o 48 w kraju i otrzymali tytuł już nie „Złotej”, a „Srebrnej Szkoły”. Spory spadek zanotowało I LO „Powstańców” – 26. miejsce na Śląsku (2017 – 16.) i 236. w Polsce (2017 – 140.). Powody do zadowolenia ma natomiast Publiczne Liceum Sióstr Urszulanek, które przesunęło się w górę licealnego rankingu i jest 15. w województwie (2017 – 27.) i 151. w Polsce (2017 – 207.)

Najlepszym liceum w kraju ponownie zostało ogólniak ze Szczecina, a liderem techników – placówka z Nowego Sącza. Wśród rybnickich techników najwyższe 12. miejsce na Śląsku i 69. w kraju zajęło T nr 4 w Zespole Szkół Budowlanych, które odnotowało spory skok w porównaniu z poprzednim rankingiem (2017 – 77. miejsce w województwie i 301. w Polsce) i otrzymało tytuł „Złotej Szkoły”. Pozostałe technika zanotowały spadki w rankingu, a największy – T nr 2 z Mechanika, które w 2017 było 15. w województwie i 76. w kraju, a tym razem odpowiednio 42. i 278. (S)

– Szkoła nie powinna pytać, co wiesz. Powinna pytać, co myślisz – mówił prof. dr hab. Tadeusz Sławek podczas jubileuszu 95-lecia I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śl., najstarszej polskiej szkoły średniej na ziemi rybnicko-wodzisławskiej. Jubileusz świętowano 22 grudnia w bazylice św. Antoniego i w Teatrze Ziemi Rybnickiej.

Jubileusz przed stuleciem

Uroczystej mszy w bazylice św. Antoniego koncelebrowanej przez księży absolwentów i katechetów przewodniczył również absolwent szkoły, pochodzący z Niedobczyc emerytowany metropolita katowicki ks. abp Damian Zimoń, który dzień wcześniej w katowickiej katedrze Chrystusa Króla świętował 60-lecie swoich święceń kapłańskich. Zwracając się do młodzieży, mówił o tym, jak wiele zawdzięcza swoim nauczycielom, do których miał pełne zaufanie. – *Z tej naszej szkoły i z tego wieku, który teraz przeżywacie, ma się później światło na całe życie – mówił.*

– *Tą uroczystością rozpoczynamy przygotowania do 100-lecia naszego liceum – mówił już w Teatrze Ziemi Rybnickiej dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 Tadeusz Chrószcz, wspominając, że 13 grudnia w kolejną rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, w Muzeum w Rybniku zainaugurowano stworzony przez nauczycieli historii projekt edukacyjny Szlakiem Powstań Śląskich, w ramach którego uczniowie w ciągu najbliższych lat będą odwiedzać, odnajdywać i inwentaryzować mogiły powstańców śląskich. – *Ten pomysł uświadamia prostą prawdę, że nasza szkoła jak żadna inna złączona jest siłą dziedzictwa ze swymi patronami i zakorzeniona mocno w historii – mówił dyrektor Chrószcz. Innym jubileuszowym przedsięwzięciem jest festiwal nauki, w ramach którego wykłady i warsztaty dla licealistów prowadzą absolwenci szkoły pracujący dziś m.in. na polskich i zagranicznych uczelniach, w różnego rodzaju instytucjach czy mediach.**

W trakcie uroczystości rektor Uniwersytetu Śląskiego Andrzej Kowalczyk, dyrektor I LO Tadeusz Chrószcz i prezydent miasta Piotr Kuczera podpisali trójstronną umowę o współpracy naukowo-dydaktycznej. Ponadto, przedstawiciele Sejmiku Województwa Śląskiego: Jacek Świerkocki i Grzegorz Wolnik, absolwent I LO „Powstańców”, wręczyli Złotą Odznakę „Zasłużony dla Województwa Śląskiego” dyrektorowi Tadeuszowi Chrószczowi, który kieruje placówką od 20 lat oraz udekorowali sztandar szkoły taką samą Złotą Odznaką. Prezydent Piotr Kuczera, który również ukończył I LO, przypomniał sylwetki dwóch absolwentów z 1937 roku: Alojzego Dawidowskiego, który zmarł dwa lata później w wyniku ran odniesionych w kampanii wrześniowej, oraz Alojzego Frosa, jednego z najstarszych żyjących rybniczian, aby na przykładzie ocalałej korespondencji i wspomnień pokazać, jaki wpływ może mieć szkoła na życie jej absolwentów. Życzenia dla szkoły-jubilatki prezydent złożył, cytując słowa Wilhelma Szewczyka, autora hymnu I LO o „szkole przedziwnej urody”, którego nazwisko jest dziś usuwane z przestrzeni publicznej na mocy ustawy dekomunizacyjnej, co budzi spory sprzeciw społeczny. Do realiów współczesnego świata i Polski nawiązał też prof. Tadeusz Sławek, który w swoim wykładzie mówił o roli kształcenia i odpowiedzialności nauczycieli za nadawanie sensu ludzkiemu życiu. Odwołując się do wielu tekstów, w tym Biblii, „Fausta” Goethego czy pism filozofów, poddał analizie zjawiska zachodzące w świecie współczesnym, krytykując przede wszystkim polityków za tworzenie napięć i atmosfery nietolerancji. – *Należy ulepszać ludzki stan spraw ludzkich. Człowiek nie może być dla drugiego narzędziem do osiągnięcia własnych celów – mówił. Jubileuszowy wykład prof. Sławka nagrodzono owacją na stojąco.*

W części artystycznej wystąpili sopranistka Aleksandra Raszyńska, kolejna absolwentka liceum, i szkolny chór Bel Canto pod dyrekcją Lidii Blazel-Marszolik i Iwony Remiorz. Publiczność obejrzała też spektakl z udziałem uczniów I LO pt. „Powstańcy w naszych oczach” w reżyserii Izabeli Karwot, Zofii Paszendy i choreografa Wojciecha Chowańca. Przedstawienie będące próbą scenicznej wizualizacji historii szkoły dostarczyło widzom wielu wruszeń. Kolejnych nie zabrakło też podczas spotkań rocznikowych, jakie odbyły się już w budynku szkoły. (WaT), (S)



W czasie uroczystości w Teatrze Ziemi Rybnickiej, wiceprzewodniczący sejmiku Grzegorz Wolnik, absolwent szkoły-jubilatki, udekorował jej historyczny sztandar Złotą Odznaką „Zasłużony dla Województwa Śląskiego”



Rybniczanie 2017

W ciągu 12 miesięcy 2017 roku liczba stałych mieszkańców Rybnika spadła o 994 osoby. Na koniec minionego roku było nas, rybniczanie, 131.139, natomiast na pobyt czasowy zameldowanych mieliśmy 2.807 osób. Pełnoletność osiągnęło w ubiegłym roku 1.224 rybniczanie, którzy tym samym uzyskali czynne prawo wyborcze. W sumie na koniec 2017 roku mieliśmy w Rybniku 106.911 wyborców. Najbliższe wybory – samorządowe – odbędą się jesienią tego roku.

Liczba stałych mieszkańców rybnickich dzielnic, od największej do najmniejszej: 1. Maroko-Nowiny – 18.165; 2. Niedobczyce – 12.168; 3. Boguszowice Osiedle – 10.484; 4. Boguszowice Stare – 7.586; 5. Chwałowice – 7.297; 6. Rybnik-Północ – 7.295; 7. Śródmieście – 7.262; 8. Smolna – 6.633; 9. Niewiadom – 4.561; 10. Paruszowiec-Piaski – 4.386; 11. Kamień – 4.376; 12. Ligota-Ligocka Kuźnia – 3.938; 13. Gotartowice – 3.599; 14. Orzepowice – 3.501; 15. Rybnicka Kuźnia – 3.488; 16. Zamysłów – 3.291; 17. Popielów – 3.285; 18. Zebrzydowice – 3.238; 19. Meksyk – 2.599; 20. Kłokocin – 2.586; 21. Golejów – 2.306; 22. Ochojec – 2.091; 23. Wielopole – 1.933; 24. Radziejów – 1.859; 25. Chwałęcice – 1.842; 26. Grabownia – 778; Stodoły – 592.

W ciągu 2017 roku w 15 dzielnicach spadła liczba stałych mieszkańców, a w 12 wzrosła. Największy spadek odnotowano w dużych dzielnicach: Maroko-Nowiny (-300), Chwałowice (-157), Śródmieście (-147), Boguszowice Osiedle (-133). Z kolei największy wzrost liczby mieszkańców odnotowano w Ochojcu (+53), Kamieniu (+47) i Zebrzydowicach (+31).

Patrząc z kolei na pierwszych 17 lat XXI w., to najwięcej stałych mieszkańców ubyto w dzielnicach: Maroko-Nowiny (-6.562), Boguszowice Osiedle (-2.689), Śródmieście (-1.849) i Chwałowice (-1.549), natomiast największy wzrost ich liczby odnotowano w: Zamysławiu (+784), Orzepowicach (+698), Kamieniu (+661), Ochojcu (+533) i Zebrzydowicach (+511). Liczba stałych mieszkańców wzrosła też w: Chwałęcicach (+258), Golejowie (+257), Gotartowicach (+351), Grabowni (+128), Kłokocinie (+227), Ligocie-Ligockiej Kuźni (+433), Meksyku (+24), Paruszowcu-Piaskach (+29), Popielowie (+224) i Wielopolu (+77). W najmniejszej rybnickiej dzielnicy, w Stodołach, w ciągu ostatnich 17 lat liczba stałych mieszkańców zmalała o 4 osoby.

Najwięcej mieszkańców zameldowanych na pobyt czasowy ma dzielnica Paruszowiec-Piaski – 376, a potem Niedobczyce – 337 i Maroko-Nowiny – 322.

Drogówka

Na terenie Rybnika w ubiegłym roku odnotowano 62 wypadki (2016 – 55) i 1405 kolizji (1290). W wypadkach zginęły 3 osoby (6 w 2016), w tym 2 pieszych. Rannych zostało 71 osób (62 w 2016). Wypadków z udziałem pieszych odnotowano 21 (19); rannych zostało w nich 19 pieszych (19). Z kolei kolizji z udziałem pieszych zdarzyło się w ubiegłym roku 28 (42 w 2016).

Izba wytrzeźwień

Do izby wytrzeźwień w Chorzowie straż miejska i policja odwiozły w minionym roku łącznie 740 osób, ale m.in. ze względu na stan zdrowia do wytrzeźwienia przyjęto tam 727 osób (w roku 2016 odwieziono tam 756 osób, a przyjęto 752). Oczywiście są wśród nich nocydyści, którzy chorowską izbę odwiedzali po kilka razy w roku. Rekord odwiedzin ustanowiła stała bywalczyni tego przybytku Małgorzata G., która w 2017 roku trafiła tam 11 razy; rozpoczęła 10 stycznia i zakończyła 31 grudnia. Tylko we wrześniu trzeźwiała tam cztery razy. Wśród mężczyzn prym wiódł Bogusław Z., który zameldował się tam 9 razy.

Rok 2017 w liczbach

Bezpańskie psy i koty

W minionym roku do schroniska dla zwierząt w Rybniku-Wielopolu trafiło 616 psów i 150 kotów (głównie całe mioty młodych). 80 proc. tych zwierząt opuściło już schronisko prowadzone przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną; część wróciła do właścicieli, a część zyskała nowych. W ostatnim dniu 2017 roku przebywało tam 198 psów i 22 koty. Każdy pies czy kotopuszczający schronisko jest nie tylko wysterylizowany bądź wykastrowany i odrobaczony, ale też zaczipowany i wprowadzony do prowadzonego tam rejestru. Do końca ubiegłego roku w ten sposób oznakowano tam już 1947 psów.

Do rybnickiego schroniska obsługującego obecnie jeszcze 12 innych gmin trafiły też inne, często dziko żyjące zwierzęta, m.in.: bociany, łabędzie, króliki, żółwie, jaskółki, gołębie, nutria, a nawet borsuk, który kręcił się przy ul. Wodzisławskiej blisko centrum. Najwięcej jednak było saren, często potrąconych przez samochody.

Samochody

W roku 2017 liczba zarejestrowanych samochodów osobowych zwiększyła się o 3.124 (w roku 2016 przybyło ich 2.740). W ostatnim dniu minionego roku w Rybniku było zarejestrowanych 66.456 osobówek. Statystycznie na koniec roku, na każdy zarejestrowany w Rybniku samochód osobowy przypadało niespełna dwóch mieszkańców (dokładnie 1,97; w Katowicach – 1,3; w Jastrzębiu-Zdroju 1,78; w Żorach 1,72).

Wszystkich zarejestrowanych pojazdów było 105.590 (7.112 samochodów ciężarowych; 1.125 autobusów; 14.629 motocykli; 5.554 motorowery i skutery; 130 pojazdów zabytkowych; 200 – czterokołowców; 675 ciągników rolniczych).

W ciągu całego roku 2017 wydział komunikacji urzędu miasta zarejestrował łącznie 12.103 pojazdy, w tym: 2.172 fabrycznie nowe samochody osobowe; 180 fabrycznie nowych samochodów ciężarowych; 3.819 używanych osobówek zakupionych w kraju; 2.647 używanych osobówek sprowadzonych z zagranicy; 450 używanych ciężarówek zakupionych w kraju i 147 sprowadzonych z zagranicy. W minionym roku wydział komunikacji wydał też 2.560 decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu.

A oto najpopularniejsze marki samochodów rejestrowanych w Rybniku w ubiegłym roku: 1. Volkswagen – 1.276; 2. Opel – 883; 3. Ford – 846; 4. Fiat – 672; 5. Skoda – 549; 6. Audi – 522; 7. Toyota – 407; 8. BMW – 387; 9. Honda – 290; 10. Citroën – 288; 11. Alfa Romeo – 86;



Urząd miasta

W ciągu roku do magistratu, nie licząc poczty elektronicznej, wpłynęło 149.638 pism i listów (wzrost o blisko 20 tys.). Z kolei urząd wysłał 275.399 urzędowej korespondencji, z czego 238.774 pisma kierowane do mieszkańców Rybnika oraz rybnickich firm i instytucji dostarczyli gońcy urzędu.

Zakładowe archiwum urzędu miasta liczyło na koniec roku 2.064 metry bieżące akt.

W roku 2017 stroną internetową magistrackiego Biuletynu Informacji Publicznej (popularnego BIP-u) odwiedziło 142 tys. użytkowników, którzy dokonali 1 mln 350 tys. odsłon. Stale rośnie też liczba abonentów miejskiego serwisu SMS-owego; pod koniec minionego roku było ich już 6.978 (4.400 na koniec 2016). Każdy z nich otrzymał średnio jedną wiadomość w tygodniu.

Sporym powodzeniem cieszy się utworzony w ubiegłym roku portal Rachunki, dzięki któremu każdy mieszkaniec bez wychodzenia z domu może zapłacić podatki lokalne, za odbiór odpadów komunalnych oraz za dzierżawę i wieczyste użytkowanie. W ubiegłym roku skorzystało z tej możliwości blisko 1500 osób.

Wydział zamówień publicznych magistratu przeprowadził w ubiegłym roku 199 postępowań, z czego 120 dotyczyło robót budowlanych, 27 dostaw, a 52 usług. 156 postępowań zakończyło się podpisaniem umowy z wykonawcą. Unieważniono 32 przetargi – 19 z powodu braku ofert (w 16 przypadkach dotyczyły to robót budowlanych); 2 z powodu braku ważnych ofert; 9 z powodu zbyt wysokiej ceny (w 5 przypadkach chodziło o roboty budowlane), a w 2 przypadkach wybrani wykonawcy odstąpili od podpisania umowy.

Wydział architektury, a formalnie prezydent Rybnika wydał w ubiegłym roku 219 pozwoleń na budowę 284 budynków jednorodzinnych oraz 12 pozwoleń na zbudowanie łącznie 24 budynków wielorodzinnych, w których ma być w sumie 188 mieszkań. Ponadto wydano m.in. pozwolenia na budowę: 1 budynku biurowego, 12 budynków handlowo-usługowych, 7 przemysłowo-magazynowych.

Magistrat wydał też pozwolenia na 134 inwestycje sieciowe (m.in. energetyczne, wodociągowe, kanalizacyjne, gazowe). Do większych inwestycji, na które wydano pozwolenia, należą m.in. budowa budynku handlowo-usługowego przy ul. Zebrzydowickiej oraz budynków handlowo-usługowego i handlowo-usługowo-gastronomicznego pomiędzy ul. Kotuza i Cegielińska.

Ponadto zatwierdzono projekty dwóch budynków wielorodzinnych przy ul. Kolejowej (mieszkania komunalne) i jednego wielorodzinnego przy ul. Kadłubka (mieszkania socjalne), gdzie inwestorem będzie miasto. Dużą inwestycją planuje firma Tesko Steel – przy ul. Brzezińskiej mają powstać 3 hale produkcyjno-magazynowe z zapleczem socjalno-biurowym i budynek biurowy.

W 2017 roku rada miasta uchwaliła 9 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego; w trakcie opracowania znajduje się 25 kolejnych.

Wodociągi

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku dostarczyło w ubiegłym roku swoim odbiorcom w Rybniku 5.319.047 m sześc. wody to o 20.207 m sześc. więcej niż w roku 2016. Z kolei do sieci kanalizacyjnej trafiło 4.715.618 m sześc. ścieków; w tym przypadku wzrost wyniósł 89.295 kubików.

Wodociągi wybudowały, zmodernizowały i wyremontowały w 2017 roku łącznie 38,5 km sieci wodociągowej i niespełna kilometr kanalizacji sanitarnej.

cd. na stronie 26

PWiK udało się też jeszcze bardziej uszczelnić swoje wodociągowe sieci, w efekcie czego straty wody w 2017 r. wyniosły tylko 3,88 proc. (w 2016 – 4,10 proc.).

Rok po nowemu

W 2017 r. pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego wydały łącznie 135 różnych decyzji administracyjnych (w 2016 – 167) i 3307 zaświadczeń (3458). Komfort obsługi klienta znacznie się poprawił, po tym jak w styczniu 2017 roku rybnicki Urząd Stanu Cywilnego otrzymał pomieszczenia na parterze budynku ratusza. – *Minął dokładnie rok od tamtej zmiany i teraz osoby, które do nas przychodzą mają większą swobodę rozmowy z pracownikiem, gdyż udało się nam oddzielić sprawy związane z urodzeniami i ślubami od tych związanych z rejestracją zgonu czy wpisania rozwodu lub separacji, a więc wydarzenia, którym towarzyszą skrajnie różne emocje* – przypomina Angelika Naczyńska-Lyp, kierowniczka USC. Od grudnia 2017 roku w USC istnieje też możliwość płatności kartą płatniczą, dzięki zainstalowaniu w budynku opłatomatu, czyli urządzenia, w którym samodzielnie można uregulować konieczne do uiszczenia przy załatwianiu spraw w USC opłaty skarbowe.

Dziółska i syneczek

– *Efektów programu 500 plus u nas nie widać, bo w ubiegłym roku urodziło się mniej dzieci niż w 2016* – mówi Angelika Naczyńska-Lyp, kierownik rybnickiego Urzędu Stanu Cywilnego. W 2017 sporządzono tam łącznie 1559 aktów urodzenia (w 2016 było ich 1565), z czego 1362 dotyczyło urodzeń w samym Rybniku,



a 197 – wpisania do polskich ksiąg stanu cywilnego zagranicznych aktów urodzeń. Dotyczy to dzieci, które urodziły się za granicą, niekoniecznie jednak w roku ubiegłym, ale właśnie w 2017 roku ich rodzice zarejestrowali je w naszym urzędzie. Kiedy porównamy liczbę niemowlaków, które przyszły na świat w 2017 w samym Rybniku – a jest ich przypominamy 1362 – z danymi z roku 2016, kiedy urodziło się ich 1365, różnica nie jest może zbyt duża, ale jeżeli zestawimy ją z liczbą zgonów w naszym mieście, okaże się, że w Rybniku wciąż więcej osób umiera, niż się rodzi. W minionym roku w USC sporządzono łącznie 1558 aktów zgonu (w 2016 – 1506). W samym Rybniku zmarły 1524 osoby, a więc więcej niż w 2016 roku (1490). 34 przypadki dotyczyły wpisania zagranicznego aktu zgonu do krajowych ksiąg stanu cywilnego (w 2016 – 16).

Od końca grudnia 2017 roku rybniczanie, którzy rejestrują swoje dzieci w tutejszym USC i meldują w Rybniku, otrzymują list gratulacyjny od prezydenta miasta, a dla swoich pociek body i śliniaczek z napisem Dziółska lub Syneczek z Rybnika. – *Rodzicom noworodków gratulacje i upominki wręczają członkowie rodziny, przyjaciele i znajomi. To bardzo miły zwyczaj, do którego włączyło się również miasto* – wyjaśnia prezydent Piotr Kuczera.

Wcześniej w prezencie od miasta rybnickie noworodki dostawały okrycia kąpielowe i kocyki.

Bezrobocie nadal w dół

Na koniec 2017 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku zarejestrowanych było 3648 osób, w tym 2418 mieszkańców Rybnika i 1230 powiatu rybnickiego. To mniej niż przed rokiem – na koniec 2016 roku w rejestrach PUP widniało 4850 bezrobotnych, w tym 3248 osób z Rybnika. Spadła też stopa bezrobocia w mieście – z 5,9 proc. w listopadzie 2016 do 4,4 proc. w listopadzie 2017 (w powiecie – z 9,4 proc. do 6,9 proc.). Z kwoty ponad 17 mln zł przeznaczanej na aktywizację zawodową bezrobotnych wsparcie w minionym roku otrzymały 1672 osoby. Ponownie najbardziej popularne były staże (690 osób), ale też prace społecznie użyteczne (263 osoby), szkolenia (135) i prace interwencyjne (134). Mniejszym zainteresowaniem niż przed rokiem cieszyła się refundacja kosztów wynagrodzeń osób do 30. roku życia – 79 osób (w 2016 – 288), więcej za to, bo aż 239 bezrobotnych skorzystało z dotacji na założenie własnej firmy (213). Rybnicki PUP dofinansował również wyposażenie 66 nowych stanowisk pracy. W 2017 roku na zgłoszonych przez pracodawców 8760 wolnych miejsc pracy, w PUP wydano 9008 skierowań. Pośredniak zorganizował też: 69 giełd pracy, które odwiedziło 878 uczestników, 4 jarmarki ofert pracy, w tym 2 objazdowe jarmarki w ościennych gminach, ale też targi pracy dla osób z niepełnosprawnością i dwukrotnie (w Rybniku i w Czerwionce-Leszczynach) targi pracy dla bezrobotnych. Z różnych form pomocy doradczej skorzystało 2790 osób (najwięcej – 1215 osób z informacji zawodowych). Aż 563 osoby przeszkolono w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego, który wspiera kształcenie ustawiczne pracodawców i ich pracowników. W minionym roku rybnicki PUP wydał też 98 Kart Młodego Przedsiębiorcy, a do programu ulg przystąpiło 71 firm. PUP zrealizował też 4 projekty współfinansowane ze środków UE i zaangażował się w innowacyjny projekt z zakresu poradnictwa zawodowego, realizowany przy udziale fińskich ekspertów rynku pracy. W 2017 roku pośredniak współorganizował również m.in. Rybnickie Dni Przedsiębiorczości, Rybnickie Dni Kariery i debatę na temat współczesnego rynku pracy oraz zorganizował konferencję „Pracownik w centrum uwagi”, którą współprowadził robot EuGenius.

Edukacja w roku przełomu

Rok 2017 przejdzie do historii jako rok oświatowej rewolucji, czyli powrotu do ośmioklasowej podstawówki, 4-letniego ogólniaka i likwidacji gimnazjów, które w czerwcu opuściło 1.026 rybnickich trzecioklasistów. Wprawdzie po raz pierwszy od 18 lat nie odbył się nabór do pierwszych klas gimnazjów, ale w ramach wygaszania gimnazjów w 15 rybnickich szkołach podstawowych uczy się 2.319 gimnazjalistów z klas drugich i trzecich. W 2017 w związku z reformą: 7 rybnickich gimnazjów przekształcono w samodzielne podstawówki, 4 – włączono do szkół podstawowych, a w przypadku 2 gimnazjów dwujęzycznych rozpoczął się proces ich wygaszania. W rozpoczętym we wrześniu nowym roku szkolnym w 34 rybnickich podstawówkach uczyło się w sumie 9.127 młodych ludzi, w tym 1.215 pierwszaków i 1.318 siódmoklasistów. W 39 przedszkolach było 4.885 dzieci; w 4 szkołach zawodowych 262 uczniów, w 2 branżowych szkołach I stopnia – 97, w 5 rybnickich technikach – 2.867, a w 6 ogólniakach – 1.675. W ubiegłym roku w naszym mieście do matury przystąpiło 1423 maturzystów, a świadectwa dojrzałości otrzymało 1130. Warto przypomnieć, że reforma wydłużyła o rok naukę w ogólniakach i technikach. Od września 2017 roku w całym mieście na

pełnych etatach pracowało 1.981 nauczycieli, po raz pierwszy aż 59 osób uczyło w dwóch szkołach, a w pojedynczych przypadkach nawet w trzech. Po raz pierwszy też w historii rybnickiej oświaty, w roku 2017 minister edukacji przyznał nauczycielce z naszego miasta tytuł Honorowego Profesora Oświaty. Otrzymała go Aldona Kaczmarczyk-Kołučka z Młodzieżowego Domu Kultury.

Imiona najmłodszych rybniczian

W 2014 roku wciąż był najpopularniejszym imieniem w rybnickim rankingu, potem nie był już liderem, ale nadal utrzymywał się w czołówce, by w 2017 roku triumfalnie powrócić na pierwsze miejsce. Jakub, bo o nim mowa, był w ubiegłym roku najchętniej wybieranym (33 razy) imieniem dla nowo narodzonych chłopców. Sukcesu z roku 2016 nie powtórzył Filip, który dwa lata temu był najpopularniejszym imieniem w rybnickich statystykach Urzędu Stanu Cywilnego – nadanym aż 40 razy. W 2017 Filipów było już tylko 17. W 2017 obok wspomnianego już Jakuba popularnością wśród rodziców chłopców cieszył się też Franciszek (wybrany 29 razy) i Szymon (26). Jeżeli idzie o imiona dla dziewczynek, to w 2017 królowała Emilia (33), a tylko nieco mniej popularne były Zuzanna i Zofia (po 29) oraz poprzednia liderka rankingu – Hanna (27). Nie przemija moda na Julki i Maję (po 27) oraz Antosio i Kacprów (po 23), do których w 2017 dołączył też mniej popularny wcześniej Mikołaj. W rejestrach Urzędu Stanu Cywilnego w Rybniku w 2017 roku znalazły się też: 24 Amelie i Leny, 22 Alicje, 21 Janów i Mateuszów, 20 Milen i 19 Adamów. Na liście byli też m.in.: Martyna (16), Nikodem (15), Tymoteusz (13), Nadia (12), Natan (11), Miłosz (8), Marta (7), Kaja i Matylda (5), Klara (4), Jagoda i Barbara (3) oraz Mia i Kaspian (2). Jak zwykle rodzice sięgali po tradycyjne imiona, jak Maria (13), Piotr (14) i Helena (8), ale też po niecodzienne, jak Emyr, Milan, Dorian czy Zoja. To tylko cztery z 68 imion, jakie w ubiegłym roku pojedyncze pary nadały swoim dzieciom. Były wśród nich m.in. Bogumiła, Marianna, Linda, Zoja i Inga, ale wybór padł też na Ludwika, Eliasza, Mariusza i Floriana. W urzędowych statystykach nie zabrakło swojsko brzmiących Kazika, Marianka i Zygmuta, ale też Walerci, Lidzi, Rozalki i Różyczki. Tym razem był tylko jeden Kewin, Brayana, Alex, Jason i Ksawier, ale też Olivier i Oliver, za to aż czterech Oliwierów i aż 9 Alanów. Na świat przyszły też: Jessica, Vivianna, Amanda, Zoe i Sophie oraz 8 Nikoli. W rybnickim rankingu imion, jakie dla swoich pociek w 2017 roku wybierali rodzice, znaleźli się też: Mieszko, Jeremi, Szczepan, Olgierd i Lwo oraz popularne przed laty Joanna i Katarzyna i po raz pierwszy od wielu lat – Sabina, co piszcząca te statystyki odnotowała z nieukrywaną radością.

Złoci jubilaci

W 2017 w rybnickim Urzędzie Stanu Cywilnego procedurę przyznania pamiątkowych medali „Za długoletnie pozycie małżeńskie” zainicjowało w sumie 100 par świętujących jubileusz 50-lecia małżeństwa, czyli popularne Złote Gody (w 2016 roku w 8 uroczystościach uczestniczyło 118 par). W roku ubiegłym rybnicki USC zorganizował 8 imprez towarzyszących uroczystemu wręczeniu przyznanych przez prezydenta RP Andrzeja Dudę medali, w których uczestniczyli szacowni jubilaci, prezydent miasta, a w kilku przypadkach jego zastępca oraz kierownik USC. Wszystkie uroczystości zorganizowano w siedzibie Ogniska Pracy Pozaszkolnej Zespołu „Przygoda”, którego podopieczni zapewniali jubilatowi „uczcie dla duszy” – niezadko występując dla swoich dziadków czy pradziadków. – *Doskonała oprawa uroczystości jest zasługą dyrektorki zespołu Przygoda, jak również grona jej pracowników*



– podkreśla Angelika Naczyńska-Lyp, kierownik USC, i dodaje. – *Nie zapominamy o naszych jubilatach i pięć lat później, z okazji 55. rocznicy ślubu wysyłamy im życzenia i drobne upominki.*

Warto również pamiętać, iż cała procedura przyznania medalu przez Prezydenta RP trwa około pół roku i zgłaszając jubileusz w ustawowym terminie, a nawet z dwumiesięcznym wyprzedzeniem, znacznie skracamy czas oczekiwania na przyznanie medalu.

Szpital w sieci

Zmiany w systemie ochrony zdrowia nie ominęły Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Orzepowicach, który w drugiej połowie 2017 roku został włączony do tzw. sieci. Kontrakt placówki z Narodowym Funduszem Zdrowia wyniósł ponad 136 milionów zł. Kwota ta nie uwzględnia rozliczanych w pierwszych miesiącach nowego roku tzw. nadwykonań, czyli zapłaty za chorych leczonych ponad limit zapisany w umowie. W 2017 roku szpital przyjął 66.436 pacjentów (niemal 5 tysięcy więcej niż w 2016 roku), z czego 36.443 trafiło na Szpitalny Oddział Ratunkowy. 5.266 chorych przyjęła onkologia, a 3.540 oddział ginekologiczno-położniczy. Najmniej przyjęć odnotowano w zakładzie



opiekuńczo-leczniczym dla osób przewlekle chorych (42) i na hematologii (70). Szpital zatrudniał 1260 osób, z czego 191 lekarzy na podstawie umów o pracę, a 236 medyków wypełniało swe obowiązki w oparciu o umowę cywilnoprawną. Szpitalne statystyki odnotowały 941 zgonów (o 50 więcej niż w 2016), a na świat przyszło 1301 dzieci (pięćset więcej niż w 2016). W 2017 roku uruchomiono gabinety nocnej i świątecznej opieki medycznej, przeprowadzono też kilka inwestycji, m.in. zmodernizowano wewnętrzne instalacje wody i ppoż. (wymieniono łącznie 26 km rur), zakończono remont bloku operacyjnego, który wyposażono m.in. w cyfrowy rentgen z ramieniem, zakupiono dwie karetki, po dwa kolonoskopy i gastroskopy, a dzięki pieniądзом Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wyposażono oddziały: ratunkowy, neonatologiczny i ZOL. Placówka przystąpiła do konsorcjum dziewięciu szpitali z terenu województwa śląskiego tworzących platformę telemedyczną, co daje szansę na pozyskanie kolejnych środków na zakup sprzętu informatycznego. Wojewódzki szpital w Orzepowicach uzyskał też czwartą lokatę w województwie w rankingu najlepszych szpitali, który przygotowuje krakowskie Centrum Monitorowania Jakości.

Kryminały dla starszych, fantastyka dla młodszych

W minionym roku Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna zarejestrowała 25.286 czytelników. Liczba wypożyczeń w bibliotece głównej (ul. Szafranka 7) w poszczególnych agendach przedstawia się następująco: wypożyczalnia dla dorosłych – 134.280, oddział dla dzieci i młodzieży – 44.876, oddział zbiorów specjalnych (muzyka, audiobooki, filmy) – 17.422, czytelnia – 10.529 udostępnionych egzemplarzy

i 991 czasopism. Literackie zainteresowania rybniczian wyglądają podobnie jak przed rokiem. Dużą popularnością cieszą się kryminały autorstwa Remigiusza Mroza (m.in. „Kasacja”), bestsellerowe „Małe życie” Hany Yanagihary czy thriller „Dziewczyna z pociągu” Pauli Hawkins. Na liście popularnych tytułów znalazły się także ostatnia powieść Szczepana Twardocha „Król” i obowiązkowa lektura tzw. literatury kobiecej, czyli „Błękitne sny” Katarzyny Michalak. Młodzi czytelnicy sięgają po książki o Mikołajku autorstwa René Goscinny’ego (z ilustracjami Jean-Jacques’a Sempé) oraz po „Lwa, czarownicę i starą szafę” – pierwszą część cyklu „Opowieści z Narnii” C.S. Lewisa. Nieodmiennie w wyobraźni dzieci i młodzieży ważne miejsce zajmują także przygody czarodzieja Harry’ego Pottera („Harry Potter i kamień filozoficzny”) oraz „Miasto upadłych aniołów” Cassandra Clare – powieść wybierana głównie przez nastolatków, której bohaterowie przynależą do świata wampirów i nocnych łowców. Wśród audiobooków wzięciem cieszą się kryminały (m.in. szwedzka trylogia „Millennium” Stiega Larssona, powieści wspomnianego już Remigiusza Mroza czy powieści Katarzyny Bondy i Agathy Christie). Dzieci chętnie słuchają czytanej wersji powieści „Emi i Tajny Klub Superdziewczyn” Agnieszki Mielech, przygód Mikołajka oraz lektur szkolnych. Wśród zbiorów muzycznych często są wypożyczone składanki „Bravo Hits” i utwory zespołu ABBA; melomani zgłaszają się po albumy z muzyką klasyczną (Chopin, Haydn, Mozart i Beethoven).

W 2017 roku zbiory rybnickiej ksiąźnicy wzbogaciły się o 5.433 zakupione książki i 336 egzemplarzy otrzymanych z darów oraz o 642 nośniki audiowizualne (CD, DVD). Biblioteka otrzymała także od darczyńców 574 egzemplarze lektur do odsłuchania na „czytaku” – odtwarzaczu książek dla osób niewidomych.

Przybywa nadzorów kuratorskich

Z informacji przekazanych przez Sąd Rejonowy w Rybniku wynika, że w minionym roku wzrosła liczba sądowych postanowień o ustanowieniu nadzorów kuratorskich. Przypomnijmy, że główną rolą kuratorów jest prowadzenie działań wychowawczo-resocjalizujących, diagnostycznych, profilaktycznych i kontrolnych, związanych z wykonywaniem orzeczeń sądowych. Według stanu na koniec 2016 roku sprawowano 605 nadzorów kuratorskich nad warunkami bytu i wychowania małoletnich (dotyczących rodzin z dziećmi), z których 114 sprawowanych było przez kuratorów zawodowych, a 491 przez kuratorów społecznych. W 2017 roku przybyło w tym zakresie 238 nadzorów, z czego 24 sprawują kuratorzy zawodowi, a 214 – społeczni. Pod sądową kuratelę częściej trafiali też nieletni (głównie osoby poniżej 18. roku życia, wykazujące demoralizację lub takie, które popełniły czyn zabroniony). Na koniec 2016 roku tego rodzaju nadzorów pełniono 230 (59 – kuratorzy zawodowi, 171 – kuratorzy społeczni). W minionym roku przybyło 87 nadzorów nad nieletnimi (15 sprawowanych przez kuratorów zawodowych, a 72 przez kuratorów społecznych). Ponadto w 2017 roku Sąd Rejonowy w Rybniku zabezpieczył 97 dzieci (43 poprzez umieszczenie w rodzinnej pieczy zastępczej oraz 54 poprzez umieszczenie w instytucjonalnej pieczy zastępczej). Obowiązek leczenia odwykowego orzeczono wobec 188 osób.

Pomoc społeczna

W 2017 roku Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku udzielił wsparcia finansowego 2.298 rodzinom i osobom samotnym (1.709 zasiłków celowych na kwotę 1.400.828 zł i 324 zasiłków okresowych na kwotę 368.792 zł).

Z programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” (jego koszt wyniósł 1,5 mln zł – w tym 900 tys. zł z budżetu

państwa i 600 tys. zł z budżetu miasta) skorzystało 3.684 osób i rodzin. Bezpłatne obiady w placówkach oświatowych przyznano 1.330 uczniom i przedszkolakom. Zasiłki na dożywianie na łączną kwotę 903.490 zł otrzymało 1.219 osób. Wydano też 1.418 skierowań uprawniających do odbioru bezpłatnej żywności (sumując liczbę osób w rodzinach, z tej formy pomocy skorzystało 3.487 rybniczian).

OPS wypłacił też 19.329 dodatków mieszkaniowych na kwotę 4.743.284 zł oraz 6.380 dodatków energetycznych o łącznej wartości 92.538 zł.

228 osobom bezdomnym zapewniono miejsca w schroniskach (m.in. w Rybniku i Przegędzy). Ośrodek sfinansował także 8 pogrzbów osób bezdomnych lub nieposiadających rodzin.

Wsparciem asystentów rodziny objęto 144 rodziny, w tym 18 w ramach tzw. ustawy „Za życiem”, zgodnie z którą pomoc asystenta przysługuje także rodzinom wychowującym dzieci z ciężką niepełnosprawnością lub nieuleczalną chorobą oraz kobietom w ciąży.

W Miejskim Domu Pomocy Społecznej (przy ul. Żułowej) na stałe przebywało 150 mieszkańców. W ramach zwalnających się miejsc w minionym roku przyjęto 28 osób. Obecnie na przyjęcie oczekuje 48 osób (30 kobiet i 18 mężczyzn).

Świadczenia dla rodzin

Ze świadczenia wychowawczego Rodzina 500+ w 2017 roku skorzystało 8.137 rybnickich rodzin (świadczenia wypłacano na rzecz 11.565 dzieci). Koszt Programu wyniósł 73.716.485 zł. Żadnej rodzinie nie zamieniono wypłacanych pieniędzy na bony. Rekordzistą pobierającym 500+ jest dziesięcioosobowa rodzina z ośmiorgiem dzieci, która otrzymuje miesięcznie 4 tys. zł. Zmieniono także miejsce przyjmowania wniosków 500+, obecnie są przyjmowane w Dziale Świadczeń Rodzinnych przy ul. Raciborskiej 20.

Zasiłek rodzinny przyznano 2.464 rodzinom na rzecz 4.710 dzieci. Wypłacona kwota wyniosła 6.732.050 zł. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego pobierało 657 rodzin na rzecz 948 uprawniających osób, łącznie z tego tytułu wypłacono 5.330.157 zł.

Z informacji przekazanej przez OPS wynika, że w minionym roku zmniejszyła się liczba osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej. Wiele wskazuje na to, że sytuacja ta może być efektem realizowania Programu „Rodzina 500+” oraz obowiązujących od października zmian w wieku emerytalnym.

Odpady

W ubiegłym roku z terenu miasta wywieziono prawie 62.631 ton różnych odpadów, to o blisko 5 tys. ton mniej niż w roku 2016. Odpadów zmieszanych wywieziono 36,5 tys.



ton (39,9 tys. w 2016). Mniej niż w roku poprzednim było też odpadów zielonych (5,9 tys. ton) i wielkogabarytowych (3,6 tys. ton). Zużytych opon odebrano 6,2 tony, podczas gdy w roku 2016 aż 19,6 tony, po czym można wnioskować, że zapasów starych opon mieszkańcy już się pozbili.

(S), (D), (WaT), (m)



Kulturalny informator

29 stycznia

PONIEDZIAŁEK

- **10.00** – Dom Kultury w Nieboczycach: Zima w mieście – półkolonie.
- **10.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu – Ferie na Ignacym.

30 stycznia

WTOREK

- **19.00** – Klubokawiarnia Żółty Młyn: Henryk Powieśnik opowie o Madagaskarze.

31 stycznia

ŚRODA

- **18.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: Karnawałowa gala śląskich gwiazd (wystąpią m.in. Damian Holecki, Joanna Bartel, Krzysztof Respondek, Piotr Herdzina, B.A.R.).

2 lutego

PIĄTEK

- **16.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Najcenniejszy skarb zimy” spektakl w wykonaniu teatru Bajkowe Skarbkę Śląska.
- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: „Moje prywatne górskie przestrzenie” – spotkanie z wielokrotnym zdobywcą mistrzem świata Sebastianem Kawą w ramach cyklu Klub Miłośników Gór.
- **18.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: Koncert wiedeński – najpiękniejsze arie i duety z operetek wiedeńskich.
- **20.00** – Stara Gazownia „Czar Nocki”: „Zenek w Rybniku” – koncert.

3 lutego

SOBOTA

- **11.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Od deski do deski” – rodzinne warsztaty literacko-plastyczne.
- **16.00 i 19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Dama bije króla. Szach-mat” – spektakl komedii w wykonaniu Teatru Capitol.
- **17.00** – Halo! Rybnik: Miłosz Nosiaćdek – wernisaż wystawy akwareli.
- **18.00** – Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”: Biesiada śląska z zespołem Grafit.
- **20.00** – Herbaciarnia Małpa: Koncert Zipnotics.
- **22.00** – Sub-Club: Supersonic Transport 2.

4 lutego

NIEDZIELA

- **11.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: „Sekretne życie zwierzków domowych” – spotkanie w ramach cyklu dla najmłodszych.
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert Raya Wilsona.

7 lutego

ŚRODA

- **17.30** – Muzeum: „Herb, czyli o potrzebie i próbach łączenia teraźniejszości z przeszłością” – spotkanie z dr Elżbietą Bimler-Mackiewicz z cyklu Historia magistra vitae est?

8 lutego

CZWARTEK

- **20.00** – Stara Gazownia „Czar Nocki”: koncert The Pau.

9 lutego

PIĄTEK

- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Baron Cygański” – operetka Johanna Straussa w wykonaniu artystów Opery Śląskiej w Bytomiu.

10 lutego

SOBOTA

- **od 8.00** – Deptak: Jarmark staroci i rękodzieła.
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Napój miłosny” opera Gaetano Donizettiego (transmisja z Metropolitan Opera w Nowym Jorku).
- **18.00** – Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”: Colours of tango – koncert.
- **20.00** – Herbaciarnia Małpa: Keegan McInroe solo.

11 lutego

NIEDZIELA

- **9.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **35. Vinyl Swap** – giełda płyt winylowych, kompaktowych, nut, książek i wydawnictw muzycznych oraz drobnego sprzętu muzycznego.
- **15.00 i 17.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: Bajkowa niedziela – „Scena dla Szopena!” – premierowy spektakl lalkowy Teatru Marka Żyły.
- **16.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Nowe przygody w Akademii Pana Kleksa” – bajka dla dzieci w wykonaniu Teatru Broadway.
- **17.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Kałasnikof zaprasza!** – występ rybnickiego kabaretu i gościa specjalnego – kabaretu Chyba z Wrocławia.

13 lutego

WTOREK

- **14.00** – Halo! Rybnik: **Walentyńki z Pieprzykiem** – warsztaty malowania dłoni henną i tworzenia walentynek (prowadzenie: Maria Budny-Malczewska); **17.00** – recital rybnickiego zespołu Pieprzyk.
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Anna Wyszkoni** – koncert walentynkowy.

14 lutego

ŚRODA

- **17.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Opowieści miłosne, czyli miłość w malarstwie” – wykład dr. Jacka Kurka.
- **20.00** – Herbaciarnia Małpa: Judyta Pisarczyk – koncert walentynkowy.

15 lutego

CZWARTEK

- **10.30** – Biblioteka na Paruszcówcu-Piaskach: „Spotkania z książeczką” – zajęcia dla dzieci w wieku niemowlęcym i wczesnoszkolnym.
- **od 10.00** – Klub Energetyka: **22. OFPA** – eliminacje konkursu krajowego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej.

16 lutego

PIĄTEK

- **od 10.00** – Klub Energetyka: **22. OFPA** – eliminacje konkursu krajowego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej.
- **16.00** – Halo! Rybnik: **WIA-12** – spotkanie grupy poetyckiej „Wytrych” Wolna Inicjatywa Artystyczna.

17 lutego

SOBOTA

- **16.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: „Mali tropiciele wielkich przygód” – warsztaty 3D dla dzieci.
- **17.00** – Klub Energetyka: **22. OFPA** – finał konkursu krajowego, minirecital Agnieszki Ozon – laureatki Grand Prix 21. OFPY i koncert „Dylan Buntownik” Lubelskiej Federacji Bardów.
- **17.00** – Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”: „Konnichiwa – wieczór kultury japońskiej” (w programie: warsztaty kaligrafii japońskiej, wernisaż wystawy



fotograficznej Grupy Indygo pt. „Aikido. Sztuka harmonii”, wystawa tradycyjnych strojów oraz pamiątek z podróży do Japonii).

- **20.00** – Stara Gazownia „Czar Nocki”: koncert THCulture.

18 lutego

NIEDZIELA

- **11.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: „Ani me, ani be...” – spektakl w wykonaniu Teatru Gry i Ludzie, w ramach cyklu „Poranek teatralny NajNaja”.
- **17.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **22. OFPA** – koncert laureatów i koncert „Cohen i kobiety” (wystąpią m.in.: Urszula Dudziak, Matylda Damięcka, Martyna Jakubowicz, Natalia Kukulska, Grażyna Łobaszewska, Julia Pietrucha, Barbara Wrońska, Daria Zawiałow).
- **17.30** – Klub Kultury „Harcówka”: „**Nowe przygody Koziołka Matołka**” – bajka muzyczna.
- **19.00** – Herbaciarnia Małpa: wernisaż wystawy fotografii Pauliny Ornatowskiej.

20 lutego

WTOREK

- **17.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: spotkanie z autorem kryminałów Wojciechem Chmielarzem.
- **19.00** – Klubokawiarnia Żółty Młynek: „Jugosławia. Rozsypana układanka” – spotkanie podróżnicze z Beatą i Pawłem Pomykalskimi.

21 lutego

ŚRODA

- **17.30** – Muzeum: „Księgi metrykalne z terenu (Archi)diecezji Katowickiej. Przegląd cennych źródeł wiedzy o historii Kościoła i regionu” – wykład dr. Wojcie-

cha Schäffera.

- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Zolyty**” – wodewil Mariana Makuli.

22 lutego

CZWARTEK

- **16.00** – Halo! Rybnik: **Ślōnski sztwortki** – „Nowe technologie na nowe czasy: ód mobilnioka do Facebooka” – spotkanie z Wojciechem Orlińskim.
- **16.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: „**Kopalnia fantazji**” – zajęcia muzyczno-ruchowe dla przedszkolaków.
- **18.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: „**Baby**” – spektakl w ramach cyklu „Scena Dorosłego Widza” (obsada: Olga Chrzan, Nina Wolska i Maria Baładzanow).
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Wizje monochromatyczne**” – wernisaż wystawy grafiki, rysunku i fotografii Natalii Kurzyńskiej.

23 lutego

PIĄTEK

- **16.00** – Halo! Rybnik: „**Portret prawdziwy**” – fotografie rybniczanki Kingi Drażek.
- **18.00 i 20.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Ludzie inteligentni. Czyli kto kocha, ten błędzi...**” – spektakl w reżyserii Olafa Lubaszenki (wystąpią m.in.: Renata Dancewicz, Izabela Kuna, Magdalena Stuzińska).
- **22.00** – Sub-Club: Fiction on Tour with Killasound.

24 lutego

SOBOTA

- **od 9.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Talerze jak malowane**” – zajęcia ceramiczne z cyklu „Warszta-

ty przy kawie” (zapisy do 18 lutego).

- **10.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: „**Pod napięciem**” – zajęcia dla dzieci prowadzone przez Uniwersytet Rozwoju w Chorzowie w ramach „Niewiadomskiej kuźni wiedzy”.
- **18.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Cyganeria**” – opera Giacomo Pucciniego (transmisja z Metropolitan Opera w Nowym Jorku).
- **20.00** – Stara Gazownia „Czar Nocki”: Planet Hell – koncert.

25 lutego

NIEDZIELA

- **15.00 i 17.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: „**Zaginiona Królowa**” – spektakl w wykonaniu Teatru Pacyнки z Młodzieżowego Domu Kultury, w ramach cyklu „Bajkowa Niedziela”.
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Queen symfonicznie** – koncert muzyki zespołu Queen w aranżacjach orkiestry Alla Vienna i chóru Vivid Singers.

26 lutego

PONIEDZIAŁEK

- **19.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: Koncert Ragnara Olafssona z Islandii, w ramach cyklu „Ignacy wieczorową porą”.

impreszy cotygodniowe

Poniedziałki:

- **13.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Kino Seniora** – „Obdarowani” (29 stycznia), „Czerwony żółw” (5 lutego), „Listy do M.3” (12 lutego), „Dwie Korony” (19 lutego), „Morderstwo w Orient

Expressie” (26 lutego).

- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Dyskusyjny Klub Filmowy „Ekran”** – „Dusza i ciało” (29 stycznia), „Na karuzeli życia” (5 lutego), „Na krawędzi” (12 lutego), „Atak paniki” (19 lutego), „The place” (26 lutego).

Środy:

- **20.00** – Kulturalny Club: Wieczory z salsą.

Czwartki:

- **20.00** – Celtic Pub: Jam Session – cała noc muzyki na żywo.

Piątki:

- **19.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: Lajtowe kino (projekcje: 9 i 23 lutego).

wystawy

- Teatr Ziemi Rybnickiej: Galeria Sztuki – „W szponach” fotografie Mariana Mielka (do końca lutego). Galeria Oblicza – „Stroje ludowe Polski” – wystawa malarstwa (do 18 lutego) * „Wizje monochromatyczne” – prace Natalii Kurzyńskiej (od 22 lutego do 11 marca).
- Muzeum: „175 lat kolei na Śląsku” (do 28 marca).
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Opuszczone, zapomniane” – fotografie czernickiej grupy fotograficznej (od 2 do 28 lutego).
- Biblioteka, filia nr 4 w Paruszcówcu-Piaskach – „Bestiarium, cykl duchy zwierząt” – wystawa rybnickiego plastyka Lecha Pierchały (od 1 lutego do 31 marca).
- Zabytkowa Kopalnia „Ignacy” – wystawa fotograficzna Grupy Indygo (od 17 lutego do 16 marca).
- Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: „Górskie zakątki” – fotografie Agnieszki Burczy (od 12 lutego do 8 marca).

Kulturalne adresy

PLACÓWKI KULTURY:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, pl. Teatralny 1, tel. 32 42 22 132, www.teatrziemirybnickiej.pl;
- Dom Kultury w Boguszowicach, pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016, www.dkboguszowice.pl;
- Domu Kultury w Chwałowicach, ul.1 Maja 91B, tel. 32 42 16 222, dkchwalowice.biuro@gmail.com

- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065, www.dkniedobczyce.pl;
- Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755, www.dkniewiadom.eu;
- Klub Kultury „Harcówka”, ul. Zakątek 19, www.harcowkarck.pl
- Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”, ul. Mościckiego 3
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423, www.muzeum.rybnik.pl;

- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41, www.biblioteka.rybnik.pl
- Biblioteka filia nr 4 Paruszcówiec-Piaski, ul. Za Torem 3b
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23, tel. 32 422 40 88.
- Galeria Smolna (biblioteka filia nr 8, ul. Reymonta)
- Klub Energetyka Fundacji PGE Energia Ciepła, ul. Podmiejska 1, (tel. 32 42 10 300),

- Halo! Rybnik, ul. Sobieskiego 20, tel. 32 439 22 00.

LOKALE, KLUBY, OŚRODKI:

- Celtic Pub, Rynek 8, tel. 32 423 77 17
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864
- Żółty Młynek, ul. św. Jana
- Stara Gazownia „Czar Nocki”, ul. 3 Maja 14
- Herbaciarnia Małpa, ul. Kościuski 62
- Sub-Club, ul. Piłsudskiego 4

Przygotowano na podstawie materiałów Biura Kultury Urzędu Miasta Rybnika

Kalendarium 2017

Styczeń

- Smog zaatakował! W nocy z 8 na 9 stycznia dopuszczalna norma poziomu pyłu zawieszonego w powietrzu została w Rybniku przekroczona o ponad 3 tys. proc.! 10 i 11 stycznia nie odbyły się zajęcia w szkołach, a kierowcy mogli za darmo korzystać z komunikacji miejskiej.
- Wylonienie złożonego z dwóch firm (Drogowa Trasa Średnicowa z Katowic i MP Mosty z Krakowa) konsorcjum, które nadzorować będzie budowę Drogi Regionalnej Racibórz – Pszczyzna.
- Marcin Stach doradcą prezydenta ds. rewitalizacji.
- Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w nowej siedzibie przy ul. Chrobrego 39.
- W czasie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rybniczanie zebrali rekordową kwotę ponad 210 tys. zł; rekord pobiła też akcja Młodzieżowej Rady Miasta Czapka św. Mikołaja, w czasie której zebrano prawie 35,5 tys. zł.
- 13 stycznia w piątek na os. Nowiny odkryto zwłoki dwóch mężczyzn; przyczyną śmierci było prawdopodobnie spożycie alkoholu niewiadomego pochodzenia.



Na przełomie kwietnia i maja rozpoczęła się budowa rybnickiego odcinka drogi regionalnej Racibórz – Pszczyzna. To największa inwestycja drogowa w historii Rybnika

- Pożar budynku przy ul. 1 Maja w Chwałowicach, w którym siedzibę miało kilka firm.
- Zmarł Tadeusz Pruszkowski, lewicowy radny miasta Rybnika kilku kadencji.

Luty

- Sesja Rady Miasta, m.in. przyjęcie Planu zrównoważonej mobilności miejskiej i pakiet uchwał edukacyjnych związanych z reformą oświaty.
- Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Antoniego i Karola Szafranków uzyskała unijne dofinansowanie (16,6 mln zł) na budowę sali koncertowej.
- Ponad 19 mln zł unijnej dotacji otrzymał Rybnik na termomodernizację 20 miejskich budynków.
- Otwarcie w Rybniku śląskiego oddziału Izby Gospodarki Elektronicznej.
- Zmarli: Bogusław Biegiesz, były dyrektor ekonomiczny i członek zarządu elektrowni Rybnik, były radny Longin Bednorz oraz fotograf i kronikarz miasta Leon Majsiuk.

Marzec

- Sesja Rady Miasta 16 marca: nadanie tytułu Honorowego Obywatela Rybnika światowej sławy pianistce Lidii Grychtołównie.
- Sesja 30 marca: kolejny pakiet uchwał edukacyjnych; fiaszko opozycji chcącej w nadzwyczajnym trybie odebrać prezydentowi prawo do samodzielnego ustalania cennika opłat parkingowych; przyjęcie dokumentu „Polityka mieszkaniowa miasta Rybnika + 2023”.
- Artur Gliwicki nowym dyrektorem Zakładu Gospodarki Mieszkaniaowej.
- Pierwsze efekty realizacji Planu zrównoważonej mobilności: tańsze bilety komunikacji miejskiej, droższe parkingi.
- Pierwsze miejsce Rybnika w kraju w rankingu „Wspólnoty” podsumowującym wykorzystanie dotacji unijnych na oświatę w latach 2007-2015.

- Jubileusz 60-lecia Kółka Rolniczego w Popielowie i Radziejowie.
- Na płytę rynku wróciła „zawieszona” płyta upamiętniająca pobyt w Rybniku marszałka Piłsudskiego; została ona przez niedopatrzenie wywieziona wraz ze zwalami śniegu przez miejskie służby.
- Odwołanie Adama Świerczyny ze stanowiska dyrektora Domu Kultury w Chwałowicach.
- Zmarł pianista Czesław Gawlik, legenda rybnickiego jazzu.

Kwiecień

- Sesja RM: ostatnie przed przejściem na emeryturę poprawki do budżetu przedstawił wieloletni skarbnik Bogusław Paszenda.
- Podpisanie przez miasto umowy z Przedsiębiorstwem Usług Technicznych Intercor z Zawiercia na budowę rybnickiego odcinka Drogi Regionalnej Racibórz – Pszczyzna; trzy dni po podpisaniu umowy firma przejęła plac budowy.
- Sejmik wojewódzki przyjął tzw. uchwałę antysmogową: w imieniu samorządowców głos zabrał prezydent Rybnika Piotr Kuczera.
- Pierwszy w Rybniku kontrapas dla rowerzystów na ul. Rybnickiego.
- Podpisanie przez miasto i Okręgową Izbę Lekarską listu intencyjnego w sprawie stworzenia w dawnym szpitalu Juliusz muzeum medycyny i farmacji.
- Miasto wydało folder ponad 200



Rybnik w serialu, serial w Rybniku. W czerwcu po raz pierwszy pojawili się w mieście aktorzy grający w serialu „Diagnoza”. Na zdjęciu odtwórczyni jednej z głównych ról Maja Ostaszewska

- artystów, animatorów i organizatorów kultury „Rybnik. Twórcy kultury”.
- Otwarcie pierwszego w Rybniku przedsiębiorstwa społecznego – restauracji Manufaktura Smakowości.
- 19 kwietnia powrót zimy z opadami śniegu!

Maj

- Sesja RM: absoltorium dla prezydenta; pożegnanie Bogusława Paszendy, przechodzącego na emeryturę wieloletniego skarbnika miasta.
- Nadzwyczajna sesja RM: poparcie dla apelu przedstawicieli środowisk samorządowych broniących samorządności terytorialnej w Polsce.
- Lidia Grychtołówna odebrała tytuł Honorowego Obywatela Rybnika.
- Rozpoczęcie modernizacji kolejnego etapu ul. Rudzkiej.
- Rybnik włączył się w popularyzującą poruszanie się na dwóch kółkach akcję „Rowerowy maj”.
- Maj, bzy, Rybnik i Ty – w czasie jazzowej rybnickiej majówki wystąpiła m.in. Urszula Dudziak.

Czerwiec

- Sesja RM: Dariusz Skaba zadebiutował w roli skarbnika.
- Otwarcie na Paruszowcu Magicznej Silesii, miejsca

W maju tytuł Honorowego Obywatela Rybnika otrzymała urodzona tu światowej sławy pianistka Lidia Grychtołówna





W listopadzie francuski EDF odsprzedał rybnicką elektrownię Polskiej Grupie Energetycznej. Jest szansa, że w przyszłości sporą część Rybnika będzie w końcu ogrzewać ciepło z elektrowni

pamięci i ekspozycji wyrobów dawnej fabryki naczyń emaliowanych.

- Pierwsza unijna dotacja (3,12 mln zł) na modernizację Juliusza.
- Początek kręconych w Rybniku zdjęć do serialu TVN „Diagnoza”.
- Oddanie do użytku zmodernizowanego skrzyżowania ulic Wyzwolenia, Mikołowskiej i Sybiraków – rondo zostało zastąpione sygnalizacją świetlną.
- Laureatami nagrody prezydenta w dziedzinie kultury zostali: bibliotekarka Bogumiła Ziółko-Napieralska, pedagog i muzyk Maria Warchoń-Sobiesiak, animatorka kultury Ilona Kargul, plastyczno-reżyserski duet Maria Budny-Malczevska i Jadwiga Demczuk-Bronowska, muzyk jazzowy Kuba Więcek, Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik” oraz zespoły Carrantuohill i Przygoda.
- X jubileuszowe Dni Rybnika – nowy sztandar dla Rybnika poświęcił metropolita katowicki abp Wiktor Skworec; wystąpili m.in. Kasia Stankiewicz i Varius Manx oraz Natalia Szroeder.

- Zakończenie budowy ulicy Wistawy Szyborskiej w Popielowie.
- Na emeryturę odeszli wieloletni proboszczowie dwóch rybnickich parafii: ks. Franciszek Radwański („stary” kościół MBB w Śródmieściu) i ks. Teodor Suchoń (kościół św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Chwałowicach).

Wrzesień

- Sesja RM: uchwała przyznająca byłemu skarbnikowi Bogusławowi Paszendzie medal „Beneficii Grata Civitas Rybnik”.
- Głosowanie na inwestycje w ramach budżetu obywatelskiego 2018; najwyższej ocenionym projektem ogólnomiejskim, który będzie realizowany, to budowa stacji dla harcerzy wodniaków nad Zalewem Rybnickim.
- Rybnik odwiedził nieoficjalnie były prezydent RP Bronisław Komorowski.

Lipiec

- W sąsiedztwie ZS nr 3 na Nowinach ruszyła budowa miejskiego żłobka.
- Pełnomocnik ds. rewitalizacji Marcin Stach doradcą prezydenta (pozostał nim tylko do końca 2017 r.)
- Dwa elektryczne rowery dla miejskich strażników.
- Zmarli: Wiesław Sojka, społecznik, działacz Solidarności i radny I kadencji odrodzonego samorządu; Andrzej Szoltysek, współtwórca i prezes spółki Utex.



Jesienią w centrum Rybnika rozpoczęła się rowerowa rewolucja. Rybnickie Służby Komunalne na kilku ulicach wylały czerwonym asfaltem kontrapas dla rowerzystów, którzy mogą nimi jeździć pod prąd

Sierpień

- Nadzwyczajna sesja RM: pomoc finansowa dla dwóch gmin, które ucierpiały w czasie nawałnicy 11 sierpnia.
- Początek przebudowy dawnego internatu szkoły medycznej na 26 mieszkań socjalnych.
- Ekipa „Diagnozy” po raz drugi w Rybniku; prezydent Rybnika gościem na premierze w warszawskim kinie Iluzjon.
- Jubileusz 45-lecia Zespołu Tańca Ludowego „Przygoda”.
- Karina Abrahamczyk-Zator nowym dyrektorem Domu Kultury w Chwałowicach.

W październiku oddano do użytku bulwary nad Nacyną, czyli biegnącą wzdłuż rzeki asfaltową drogę (2,5 km) dla spacerowiczów, rowerzystów, rolkarzy, deskorolkarzy itp.



Zofia: Wacław Troszka

- W województwie zaczął obowiązywać zakaz spalania w piecach mułów, flotokonzentratów i mokrego drewna.
- Na antenie TVN pierwszy odcinek „Diagnozy”(5.09).

Październik

- Nagła śmierć Wojciecha Studenta (28.10 w Rzymie), znanego architekta, od trzech lat pełnomocnika prezydenta Rybnika ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej.
- Sesja RM: zmiany stawek podatkowych.
- Oddanie do użytku bulwarów nad Nacyną (2,5 km), wyasfaltowanej trasy dla spacerowiczów i rowerzystów.
- Ruszyła pilotażowa segregacja popiołu w Niedobczycach, Niewiadomiu i Zebrzydowicach.

- Aldona Kaczmarczyk-Katucka Nauczycielem Roku i pierwszym w mieście profesorem oświaty.
- 48. Rybnickie Dni Literatury – Honorowa Złota lampka Górnicza dla malarza Ryszarda Kalamarza; Monika Muskała zwyciężczynią II edycji Górnośląskiej Nagrody Literackiej „Juliusz”.
- 32. Silesian Jazz Meeting – gwiazdy światowego formatu (Stacey Kent, Anthony Strong, Włodek Pawlik)

na scenie TZR.

- Jubileusz 50-lecia Zespołu Szkół Budowlanych.
- Kończący jubileuszowy rok 70-lecia istnienia Miejskiej Orkiestry Dętej koncert w TZR.

Listopad

- Sesja RM: zmiana warunków sprzedaży mieszkań komunalnych – bonifikaty za lokatorski staż.
- Prezydent Piotr Kuczera uhonorowany tytułem Osobowości Polskiej Regionalnej Gospodarki Cyfrowej przez Izbę Gospodarki Elektronicznej.
- Tomasz Cioch zastąpił zmarłego Wojciecha Studenta na stanowisku pełnomocnika ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej.
- Sfinalizowanie transakcji zakupu elektrowni Rybnik przez Polską Grupę Energetyczną (spółkę skarbu państwa) od francuskiego koncernu EDF.
- Na Paruszowcu ruszyła budowa tężni solankowej, inwestycji w ramach budżetu obywatelskiego 2017 r.

Grudzień

- Budżetowa sesja RM: rekordowy budżet uchwalony!
- Podpisanie przez miasto oraz przedstawicieli spółek skarbu państwa porozumienia w sprawie współpracy na rzecz ogrzewania Rybnika ciepłem z elektrowni.
- Rybnik Samorządowym Liderem Edukacji, prezydent Kuczera wyróżniony w kat. Mecenasa wiedzy w konkursie Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa.
- Po czterech miesiącach robót przywrócono ruch na górnym odcinku ul. Kotuczka. Na jego modernizację miasto otrzymało dotację unijną w wysokości ponad 14 mln zł.
- W najnowszym rankingu „Rzeczpospolitej”: Rybnik na czele miast najlepiej wykorzystujących środki unijne.
- Muzeum wydało dwutomową monografię „Rybnik. Dzieje miasta i jego dzielnic”.
- W wieku 105 lat zmarła najstarsza rybniczanka Jadwiga Zdrzałek z Zebrzydowic.

(r)

– „Jaki wolontariat? przecież ja nic takiego nie robię” – przez długi czas tak właśnie myślałam, zanim uświadomiono mi, że moje działania są jednak wolontariatem. Wokół nas jest wielu potrzebujących, trzeba tylko otworzyć się na innych – mówi Bożena Paniczek, pedagog szkolna z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, która została Wolontariuszem Roku 2017 Miasta Rybnika.

Z sercem na dłoni

6. rybnicką galę wolontariatu 1 grudnia w Domu Kultury w Boguszowicach zorganizowały wspólnie: Stowarzyszenie Oligos, Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS i Forum Organizacji Pozarządowych Subregionu Zachodniego. Bożena Paniczek odebrała tytuł i statuetkę w kształcie serca, wykonaną przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 i zaprojektowaną przez wolontariusza roku 2013 Pawła Miturę-Zielonkę. – Mam wiele szalonych pomysłów i zielone światło ze strony dyrekcji, a do tego zaangażowanie młodzieży i wsparcie nauczycieli – mówiła laureatka, odbierając gratulacje od prezydenta miasta Piotra Kuczery, który zasiadał w sześciuosobowej kapitule konkursu. Laureatów wybrano z 13 kandydatur (8 zgłoszeń w kategorii wolontariat indywidualny i 5 w kategorii grupa wolontariacka). W tej drugiej zwyciężyło szkolne koło wolontariackie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 9 na Zamysławie, współpracujące m.in. z niemedycznym hospicjum domowym i fundacją DKMS oraz angażujące się w różne charytatywne akcje, jak Góra grosza, Nasz nowy bus, Zamiast kwiatka niosą pomoc, Wszystkie kolory świata Unicefu. W kategorii indywidualnej nagrodę za wytrwałość i przykład dawany młodym i starszym odebrała seniorka Jutta Kram, która działa na rzecz



Bożena Paniczek, pedagog szkolna z Mechanika została Wolontariuszem Roku 2017 Miasta Rybnika. Na zdjęciu z prezydentem Piotrem Kuczera, Elżbietą Piotrowską z Oligosu i Juttą Kram (z prawej) nagrodzoną w kategorii wolontariat indywidualny

podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 „Przystań”, prowadzonych przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym oraz bezkonkurencyjnej tego dnia Bożenie Paniczek, która od ponad 20 lat pracuje w rybnickim Mechaniku. – Jako pedagog szkolny jestem blisko ludzkich potrzeb, ale w życiu zawsze kieruję się zasadą, że najważniejsze jest czynienie dobra. Zawsze pomagałam słabszym i potrzebującym – mówi. I co najważniejsze, potrafi do tego zachęcić innych. Społeczność Mechanika pomagała więc chorym na raka, bezrobotnym i rodzinie wychodzącej z bezdomności, ale też dzieciom z SP nr 1 w ramach Akademii Młodego Technika. Zorganizowała również akcję Jabłko zamiast papierosa, zdobyła tytuł lidera dobroczynności i co roku przygotowuje Świąteczną paczkę mechanika. Uczniowie regularnie spotykają się też z niepełnosprawnymi podopiecznymi Środowiskowego Domu Samopomocy prowadzonego przez Stowarzyszenie Oligos. – Pamiętam, jak pani Bożena przyszła i powiedziała, że chce pokazać swojej młodzieży, że istnieje inne życie. Tak zaczęła się nasza współpraca – wspomina Elżbieta Piotrowska, szefowa Oligosu. Oprócz udziału w cyklicznych zajęciach warsztatowych z niepełnosprawnymi podopiecznymi placówki, uczniowie z Mechanika wraz z nauczycielami poświęcili swój wolny czas na remont skrzydła przylegającego do budynku Oligosu przy

ul. Karłowicza, gdzie ma się mieścić tzw. placówka wytchnieniowa (więcej na stronie 21). Położyli tam nowe kable elektryczne i tynki oraz wymalowali pomieszczenia. – Jeden z chłopaków, który po raz pierwszy trzymał wałek do malowania, kiedy zobaczył efekty swojej pracy, wyglądał, jakby wygrał przysłowiowy milion dolarów. Robimy to również dla naszych uczniów, którzy dzięki wolontariatowi uczą się życia. Ważne są przecież nie tylko przedmioty szkolne, zdana matura czy egzamin zawodowy, ale przede wszystkim czynienie dobra. Chciałabym to w nich zakrzewić, bo oni mają spory potencjał, choć wydawać by się mogło, że chłopcy są dalecy od takich emocji, ale nic bardziej mylnego. Po każdych zajęciach z niepełnosprawnymi z Oligosu uczniowie piszą o swoich wrażeniach. Dałam te relacje pani Piotrowskiej do przeczytania – miała lzy w oczach. Nie wiedzieliśmy, że oni tak na to patrzą i potrafią odbierać świat z tak wielką empatią – mówi Bożena Paniczek, która za swoją działalność w 2016 roku otrzymała tytuł Nauczyciela Miasta Rybnika.

1 grudnia w Boguszowicach powody do radości miała też Elżbieta Piotrowska, prezes Stowarzyszenia Oligos, którą w domu kultury odznaczono Złotą Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego. – Nie powinno tak być, że rzeczy naturalne i ludzkie, takie jak niesienie pomocy, dziś odznacza się takimi wyróżnieniami. Ja tylko robię to, co robię... – powiedziała. (S)

Dusza człowiek

– Bycie wolontariuszem wcale nie jest trudne. A ile można zyskać! Przekonuję się o tym już na progu ośrodka, kiedy jestem entuzjastycznie witany przez moich niepełnosprawnych przyjaciół. Oni dają mi to, co jest mi potrzebne do życia, a ja daję im siebie – mawiał Piotr Ryłko. Pochodzący z Boguszowic Starych emerytowany górnik i wieloletni wolontariusz stowarzyszenia Oligos nie przekroczył już progu Środowiskowego Domu Samopomocy przy ul. Karłowicza. Zmarł 31 grudnia.



W Oligosie czuł się jak w domu, a dla podopiecznych był jak rodzina. Wolontariuszem został w 2009 roku. Po raz pierwszy zetknął się z osobami niepełnosprawnymi podczas turnusu rehabilitacyjnego zorganizowanego przez stowarzyszenie Oligos. – Oni do mnie przyłączyli... – mówił. Emerytowany górnik kopalni Jankowice pod ziemią pracował

30 lat. Był też zapalonym hodowcą gołębi. Zawsze pogodny, życzliwy, chętny do pomocy i z uwagą słuchający innych. To właśnie o takich ludziach jak On mówi się dusza człowiek. Za swoją pracę z niepełnosprawnymi został nagrodzony tytułem Wolontariusz Roku 2010 Województwa Śląskiego. Był też laureatem konkursu „Pomagam, bo...” z 2011 roku, w którym internauci nagrodzili prowadzony przez Niego blog poświęcony wolontariatowi. – Wciąż nie możemy uwierzyć, że już Go z nami nie ma. Nie byliśmy na to gotowi i pewnie długo jeszcze się z tym nie pogodzimy. To dziwne uczucie. Łapiemy się na tym, że wciąż na Niego czekamy – mówi Elżbieta Piotrowska, szefowa rybnickiego Oligosu. Rybniczanie był też koordynatorem wolontariatu i zachęcał wszystkich, by zdecydowali się poświęcić swój czas innym. – Dobrze jest być wolontariuszem. Taka praca to magia, a jej efekty działają w obie strony – mawiał. 1 grudnia był jeszcze w Domu Kultury w Boguszowicach na gali wolontariatu, który był mu tak bliski. Zmarł w sylwestra, miał 68 lat. Piotr Ryłko spoczął na cmentarzu w Rydułtowach.

(S)



Chińskie sztuki walki, hawajski masaż, argentyńskie tango. Te różne wydawałoby się dyscypliny mają jednak wspólny mianownik – doskonale łączą sferę fizyczności i duchowości człowieka. Takiej wiedzy doświadczają i dzielą się nią Iwona Wojciechowska i Antoni Żoczek – zwyczajni, ale „po godzinach” bardzo niezwykli ludzie.

Ona pochodzi z Niewiadomia, jest z wykształcenia pedagogiem i kilkanaście lat pracowała w tym zawodzie w jednej z wodziślowskich szkół. On, absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, uczy przedmiotu maszyny górnicze w Zespole Szkół Technicznych. Nim połączyło ich tai-chi, czyli związana z chińską filozofią sztuka walki i zespół ćwiczeń medytacyjnych, każde z nich czuło, że pociąga ich coś więcej niż zwyczajna rzeczywistość, tym bardziej że była nieciekawa końcówka lat 80. – *W 1987 roku, już jako nauczyciel w szkole górniczej w Chwałowicach, miałem okazję pojechać do Singapuru z przystankiem w Indiach* – mówi Antoni. – *Dzięki poznanym tam ludziom znalazłem się na spotkaniu z młodym podróżnikiem, który odbył wyprawę z Rosji poprzez Mongolię, Chiny, Tybet i Nepal do Indii. Jego ilustrowana slajdami opowieść nie tylko mnie zafascynowała, ale i przekonała, że można w ten sposób żyć, poznawać świat, a przede wszystkim ludzi. To wytrąciło mnie z kolein dotychczasowego życia. Przez kolejne pięć lat Antoni, jak sam mówi, pałętał się po świecie, nabierając doświadczeń, a przede wszystkim poznając inspirujących go ludzi. Nigdy sam tych wypraw nie organizował, ale to okazje i ludzie go znajdowali. – Zainteresowałem się metodą Silvy, systemem medytacji prowadzących do lepszego wykorzystywania własnego potencjału umysłowego i na kursie spotkałem ludzi zafascynowanych podobnie jak ja, m.in. terapiami naturalnymi. Okazało się, że istnieje we Wrocławiu miejsce, gdzie takie zainteresowania można rozwijać – Studio Edukacji Ekologicznej. To było to! Tam w ramach zajęć zetknąłem się z sztukami mantycznymi (astrologia, numerologia, tarot), ale także jogą oraz tai-chi. Antoni ma za sobą postawienie kilku tysięcy horoskopów, w tym miasto Rybnik, przepowiadanie przyszłości z kart tarota, jednak największą fascynacją było i pozostało tai-chi. – Tai-chi to wysublimowana, precyzyjna i niezwykle niebezpieczna chińska sztuka walki wykorzystująca siłę przeciwnika. Jej istotą jest połączenie duszy, ciała i umysłu w jedno, co czyni ją tak bardzo skuteczną* – mówi Antoni Żoczek. Iwonę również interesowało łączenie medytacji z ruchem, a równowagę ciała i umysłu zyskiwała dzięki ćwiczeniom jogi... do momentu, kiedy dała się namówić przez znajomych na zajęcia tai-chi. Znalazła nie tylko nową fascynację,

ale i życiowego partnera, Antoniego, wtedy już instruktora. – *O ile Antoniego interesuje bojowy aspekt tai-chi, mnie jego łagodna, zdrowotna strona. Przeciwnostawne i uzupełniające się aspekty jak jin i jang... To, co jest treningiem dla sztuki walki – powolny, wypływający z kręgosłupa ruch – jest znakomitą terapią dla stawów bez ich obciążania, uelastycznia ciało, powoduje, że staje się ono doskonałym narzędziem do wykonywania potrzebnych*

I wreszcie wspólna pasja – tango argentyńskie, w którym fizyczność i duchowość wspólnie się uzupełniają. – Tango jest fascynujące, bo polega na improwizacji i odczytywaniu przez partnerkę sygnałów prowadzącego oraz ich interpretacji. To rozmowa poprzez ruch – mówi Iwona. Po sekundzie oboje demonstrują, jak kilka ruchów – poruszanie się w przód, w tył, w bok i obroty – może tworzyć bogatą choreografię. – *Znajomy bardzo nas*

Zwyczajni niezwykli



Włodaw Troszka

Iwona Wojciechowska i Antoni Żoczek prowadzą zajęcia tai-chi w Klubie Kultury „Harcówka”

życiowych czynności. Dlatego tak chętnie ćwiczą ludzie starsi. Już same ćwiczenia są wielką przyjemnością, a po nich przychodzi poczucie odprężenia i siły jednocześnie. Antoni dodaje, że trzeba mieć jednak pewne predyspozycje, m.in. umiejętność koncentracji. – *Dla niecierpliwych tai-chi to piekło...*

Od 2006 roku Iwona i Antoni prowadzą w Rybniku założoną przez siebie Szkołę Tai Chi Chuan Snake Style. – *Od 2009 roku należymy do organizacji Yang Tse Polska (główny ośrodek mieści się w Paryżu) i jesteśmy w jej radzie. Tradycja tai-chi liczy kilkaset lat, a Snake Style był w XIX wieku uprawiany przez rodzinę Yang jako kiedyś sekretny, wewnętrzny trening dla wtajemniczonych. My poznaliśmy go przez Jamesa P. Blaise'a, który zbiegiem okoliczności z Montrealu do Paryża podróżował przez Rybnik i zostaliśmy jego uczniami* – mówi Antoni. Jako instruktorzy prowadzą zajęcia nie tylko w Rybniku (w klubie Harcówka w Ligocie-Ligockiej Kuźni), ale również w Żorach, Gliwicach i Brennej. Ale Iwonie „medytacji w ruchu” wciąż mało, więc po latach wróciła do egzotycznego masażu, którym się kiedyś fascynowała. Dziś prowadzi gabinet masażu hawajskiego Lomi Lomi, który daje głęboki medytacyjny, działający w obie strony relaks. – *Tego chciała moja dusza* – mówi.

namawiał na kurs tanga, widocznie widząc w nas odpowiednich kandydatów. Trzeba cały czas się uczyć, rozwijać, robić coś, co daje energię, zdobywać nowe doświadczenia, by w pełni przeżyć życie – mówi Iwona. – *Jeśli ktoś chce, by w tajniki tego tańca go wprowadzić, chętnie to robimy.*

Jednorazową przygodą okazał się snooker, gra rozgrywana na stole do bilardu. – *Kupiłam okazynie taki stół, który znalazł miejsce w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych. Zawiązał się tam klub snookera, a ja byłam właścicielką sprzętu. Pytam Antoniego, jak godzi swoje pasje z technicznym wykształceniem, ze szkołą i konkretnym przedmiotem, jakiego uczy. – To świetnie się uzupełnia. Bardzo lubię uczyć, a młodzi ludzie przelamujący myślowe schematy bardzo mnie inspirują. Skończyłem podyplomowo bibliotekoznawstwo, co daje mi możliwość dodatkowego kontaktu z młodzieżą* – mówi.

Równowaga między ciałem, duszą i umysłem uzyskana dzięki realizacji kilku pasji łączących te sfery, jest dla Iwony i Antoniego bardzo ważna. Może dlatego sprawiają wrażenie osób życzliwych dla ludzi i świata, wyciszonych i spokojnych. Czegóż więcej życzyć sobie w nowym roku?

Wiesława Różańska



Zdjęcia: Wacław Trześnia

Jak na debiut chwałowicki orszak trzech króli wypadł bardzo okazałe



Celem krótkiego pielgrzymowania była stajenka na tzw. Królewioku. Szkoda, że jej twórca Wilhelm Fojcik tego nie doczekał

Do stajenki na wilusiowym

Orszak trzech króli po raz pierwszy – i od razu z dużym powodzeniem – zorganizowała w tym roku parafia św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Chwałowicach.

Chwałowiczanie prowadzeni przez trzech konnych mędrców, grupę małych pastuszków i górniczą orkiestrę dętą dotarli ulicą Zwycięstwa do okazałej bożonarodzeniowej stajenki na tzw. Królewioku. – *Tata byłby szczęśliwy, widząc tu tylu ludzi* – mówiła ze łzami w oczach przebrana za anioła Anna Zielińska. Stawianie tu stajenki zapoczątkował w 2013 roku jej

ojciec Wilhelm Fojcik, który wymęczony chorobą nowotworową zmarł w Wigilię. Lubiany i szanowany przez sąsiadów Wiluś, niezwykle pracowity i pogodny człowiek o gołęmb sercu był jednym z bohaterów reportażu „Skowronki już tu nie śpiewają”, opowiadającego o ludziach, którzy musieli opuścić swoje domy w związku z budową rybnickiego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna, który na łamach „GR” ukazał się w sierpniu ubiegłego roku. To m.in. w intencji pana Wilhelma modlono się w czasie krótkiego nabożeństwa przy jego stajence.

Wcześniej trzej królowie złożyli tam swoje symboliczne dary.

Jak wspomina Anna Zielińska, jej tatę zainspirowała szopka, którą zobaczył kiedyś, w czasie jednego ze swoich długich spacerów, na rondzie w Kamieniu. – *Tata chciał, by dla ludzi ta stajenka była pretekstem do chwili zastanowienia, do refleksji, że okres Bożego Narodzenia to czas wyjątkowy i warto go dobrze przeżyć* – mówi Anna Zielińska, która w ciągu kolejnych dni w stroju anioła witała przy stajence jeszcze kilka grup. W budowę stajenki była zaangażowana praktycznie cała rodzina, a 6 stycznia z pomocą przyszli również sąsiedzi.

(WaT)

Na kameli i rydwanem

– Na pomysł wpadła moja wnuczka, przeglądając zdjęcia i filmy, i cały czas mnie namawiała: „dziadek, zrób wielbłąda, zrób wielbłąda”, więc dziadek nie miał wyjścia i zakasał rękawy – opowiada Edward Brzezinka, którego wielbłąd na kółkach był hitem czwartego orszaku Trzech Króli, jaki 6 stycznia przeszedł ulicami Chwałęcic.

Wielbłądem ciągniętym przez pana Edwarda podróżowały jego wnuki: sześciolatka Julka i pięcioletni Przemek, a jako ostatni do niecodziennej karawany dołączył ubrany również po królewsku, roczny Szymon. – *Budowa wielbłąda zajęła mi miesiąc, trochę roboty z nim było. Konstrukcja jest z drewna, zęby i oczy z plastiku, włosy i ogon z hanfu, czyli włosia do uszczelniania, a córka uszyła mu kolorową derkę i nasze stroje. Najtrudniejsze było zamocowanie wielbłąda na kołach, tak by wszystko było stabilne i żeby udało się bezpiecznie przejechać całą trasę. Nawet ja na nim siedziałem, żeby wszystko przetestować, a najtrudniej było na niego*

wsiąść. Potrzebna mi była drabina – mówi z uśmiechem Edward Brzezinka z Chwałęcic, który wspólnie z wnukami oraz innymi uczestnikami orszaku przeszedł główną ulicą dzielnicy na plac przed kościołem, gdzie już tradycyjnie odbyła się świąteczna biesiada z kulinarnymi specjałami – bigosem myśliwskim, ciastami domowej roboty i tradycyjną grochówką, której ugotowano ponad 100 litrów. – *A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Upadli więc na twarz i oddali mu pokłon* – odczytał fragment ewangelii o mędrcach ze Wschodu ks. Grzegorz Jagieł, który wymyślił taki właśnie sposób świętowania Objawienia Pańskiego w Chwałęcicach, wspólnie z mieszkańcami i zaproszonymi gośćmi. Byli wśród nich m.in. radni Jan Mura, Jerzy Lazar, Łukasz Dwornik oraz Krystyna Wałach, mieszkanka dzielnicy. – *Cieszymy się, że chcecie z nami świętować ten radosny dzień. To okazja do integracji i przebywania z sobą. Dziękuję tym, którzy się przebrali, bo dzięki wam nasz orszak jest ciekawszy i przyciąga wiele osób* – mówiła radna. Tym razem jednak na włożenie jasełkowych strojów zdecydowało się znacznie mniej osób niż przed rokiem. Nie

Sabina Horzeła-Piskulla

zawiódł proboszcz, który w królewskim przebraniu dziękował mieszkańcom i sponsorom za zorganizowanie imprezy. Wśród gości był też przebrany w strój królewski prezydent Piotr Kuczera. – *Brawo wy! Fantastycznie, że sami potraficie się tak zorganizować i świętować, jesteście wzorem dla innych dzielnic oraz miast* – mówił prezydent. Oczywiście w orszaku nie zabrakło Trzech Króli. Tym razem konno jechał tylko jeden z nich – Adam Małysz, 16-letni mieszkaniec Chwałęcic, który zadebiutował w roli Kacpra. – *Moja siostra jeździ konno, ja tylko parę razy miałem taką okazję, ale nie bałem się, bo to łagodny koń. Cieszę się, że zdecydowałem się wziąć udział w tym orszaku, bo jest tu fantastyczna atmosfera* – mówił. Pozostali dwaj królowie podróżowali w dwukołowym

Hitem tegorocznego orszaku w Chwałęcicach był wielbłąd skonstruowany przez Edwarda Brzezinkę, z którym wszyscy chcieli sobie zrobić zdjęcie



„Cicha noc” nie taka cicha

Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik” kontynuuje zapoczątkowaną już na początku lat 90. tradycję organizowania noworocznych koncertów w rybnickich świątyniach. Skromne kiedyś koncerty rozrosły się do oczekiwanych przez publiczność wydarzeń z udziałem gwiazd polskiej estrady.

Kilka lat temu, nim pojawili się znani wokaliści, z rybnicką orkiestrą grali świetni trębacze: solista filharmonii ateńskiej Gierasimos Joanidis, Słowak Vlado Kumpan, który ścigał publiczność z Warszawy czy Wrocławia, oraz Amerykanin Vince di Martino, prezes liczącego ponad 7 tys. muzyków światowego stowarzyszenia trębaczy. Z MOD koncertował znany z programu telewizyjnego „X-Factor” zespół The Chance z rybniczanką Moniką Marcol w składzie, nasza gwiazda rodem z Niedobczyc Sabina Jeszka, Mieczysław Błaszczak (tenor) i Joanna Spandel (sopran) z Popielowa czy zespół „6 na 6”. Podobnie jak w latach poprzednich, również w tym roku wystąpili stale współpracujący z MOD Sabina i Mieczysław Kierpcowie, Iwona Blacha i Mariusz Wrzyszc oraz śpiewająca z nią od niedawna Maja Czyż, a ostatnio Virginia Chlebowska, Weronika Gojny i Adam Bednorz. W tym roku wystąpili oni w różnych konfiguracjach na jednej scenie z

Ewą Farną (kościół na Nowinach), Piotrem Cugowskim (kościół w Niedobczycach), Piotrem Tlustochowiczem (kościół w Chwałowicach, Kamieniu i Nowiadomiu) i z Kayah (kościół w Popielowie). Kto nie przybył na ten koncert z odpowiednim wyprzedzeniem, o miejscach siedzących mógł zapomnieć. Oprócz polskich kolęd i pastorałek oraz utworów ze świątecznego repertuaru gwiazd, zabrzmiały piosenki świąteczne z wielu stron świata, a wszystkie koncerty zgromadziły tłumy. Na Nowinach Ewa Farna przyciągnęła ponad 2 tys. osób, a w Niedobczycach było ich ok. 1,5 tys. Za pulpitem dyrygenckim stanęli główny animator wydarzenia Marian Wolny oraz Arkadiusz



Rekord frekwencji tegorocznych koncertów noworocznych Miejskiej Orkiestry Dętej „Rybnik” padł w święto Trzech Króli, czyli 6 stycznia w kościele św. Jadwigi Śląskiej na Nowinach. Organizatorzy szacują, że zjawilo się tam ponad 2 tys. osób

Czyż. Jak mówi szef MOD Marian Wolny, pozyskanie gwiazd i ustalanie repertuaru, wykonanie aranżacji czy ustalenie kwestii technicznych wymaga sporo zachodu i cierpliwości, ale tak wielkie zainteresowanie koncertami wynagradza wszystkie trudy. Przypomnijmy, że z MOD w ubiegłym roku zaśpiewali Justyna Steczkowska, Rodzina Pospieszalskich, Ania Wyszconi i Michał Szpak, a wcześniej Golec uOrkiestra.

Ostatni koncert jeszcze przed nami: 28 stycznia w kościele w Boguszowicach Osiedlu wystąpi Natalia Kukulska. (r)

rydwanie ciągniętym przez dwa konie. – *Mieliśmy kłopot z pożyczaniem koni, więc pożyczaliśmy rydwan. Jechaliśmy nim pierwszy raz, ale pewnie nie ostatni. Stroje tradycyjnie już wypożyczyłem z gliwickiego teatru, a kolor skóry zawdzięczam żonie i opracowanej już do perfekcji mieszance farbki do malowania z fluidem do twarzy – zdradza szczególnie Marcin z Orzepowic, który ma największe doświadczenie, bo ciemnoskórym Baltazarem był już czwarty raz z rzędu. – Po raz pierwszy jestem królem, a namówił mnie właśnie Marcin. To pewne wyróżnienie i cieszę się, że tu jestem i że świętuje z nami tak wielu ludzi –* dodał Dawid, czyli Melchior, który – podobnie jak pozostali królowie – częstował dzieci słodyczkami. 6 stycznia barwne orszaki Trzech Króli przeszły ulicami 644 polskich miejscowości.

(S)

Kolędy niepokoju

W 1999 roku do przedświątecznego wydania „Gazety Wyborczej” dołączona była płyta „Moje kolędy na koniec wieku” zawierająca niezwykle utwory. Mądre i popularne teksty napisali poeta Ewa Lipska i popularny aktor Jan Nowicki, a muzykę skomponował znany dotąd głównie z muzyki filmowej Zbigniew Preisner.

Na płycie kolędy zaśpiewali artyści związani, podobnie jak sam Preisner, z krakowską Piwnicą pod Baranami. Od tamtej pory powstało kilka kolejnych kolęd, które razem z tymi wcześniejszymi ukazały się na następnych płytach. Kolędy Preisnera to prawdziwy fenomen. Niewiele w nich bożonarodzeniowej radości, za to sporo poważnych refleksji i przemyśleń związanych często z tragicznymi doświadczeniami życiowymi i historycznymi.

7 stycznia Zbigniew Preisner z gronem przyjaciół zaśpiewał swoje kolędy w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Usłyszeliśmy je w wykonaniu Beaty Rybotyckiej, Joanny Pocy i Macieja Balcara, ale tak jak na płycie z 1999 roku zaśpiewał też kwartet Jana Karpiela Bulecki. Sam Preisner opowiadał



Kolędy Preisnera to kolędy pełne treści, odnoszące się m.in. do tragicznych kart polskiej historii

o okolicznościach powstania kolejnych kolęd, czemu często, nieprzypadkowo, towarzyszyły wspomnienia o artystach już nieżyjących. Usłyszeliśmy m.in. „Białego anioła”, kolędę poświęconą zmarłej w ubiegłym roku Annie Szałapak, jednej z najbardziej charakterystycznych wokalistek związanych z Piwnicą pod Baranami.

Nie jest tajemnicą, że Preisner nie jest zwolennikiem obozu rządzącego i że nie podoba mu się budowanie napięcia i linii podziału między Polakami. Sam zadeklarował zresztą ze sceny, że jest Polakiem gorszego sortu. A chwilę później usłyszeliśmy kolędy odnoszące się z różną intensywnością do bieżącej sytuacji w Polsce: „Uśnij, chociaż lęk zagłusza”, „Kolędę niepokoju” i na koniec „Lulajże Ojczyzno”.

Preisnerowi i wokalistom towarzyszyli znakomici muzycy, m.in. mieszkający na stałe w Meksyku Zbyszek Lepa, pierwszy skrzypek Piwnicy pod Baranami, oraz grająca na wiolonczeli rybniczanka Kamila Barteczko. – *Od dziecka pamiętam, że Wigilia była pełna refleksji. Mówi się, że to puste miejsce przy stole jest zostawiane dla wędrowca. Ale dla mnie to jest też puste miejsce po ludziach, którzy odeszli, których z nami już nie ma. I o tym był ten koncert. Stało się coś niezwykłego... My, artyści, znów zaczęliśmy rozmawiać z publicznością, puszczając do niej oko. Nie mówimy prostym tekstem, ale jakąś przenośnią czy parafrazą. Tak kiedyś w mojej młodości graliśmy z cenzurą. Dziś zaczyna się to samo. To był trzeci nasz koncert; pierwszy był w Łodzi, drugi w Warszawie. Za każdym razem reakcja publiczności była taka sama. To nie była reakcja na muzykę, to była manifestacja. Ludzie pokazują, że są z nami. I to jest budujące – powiedział nam po koncercie Zbigniew Preisner.* (WaT)

Sylwester pod znakiem walca i polki

Podobnie jak w latach ubiegłych sylwester w Teatrze Ziemi Rybnickiej zgromadził komplet widzów, którzy liczyli zarówno na dobrą zabawę, jak i na poczęstunek.

I się nie przeliczyli – już w holu powitały ich stoły zastawione wytwornymi, kolorowymi przekąskami „na raz”, z których konsumpcją trzeba było jednak poczekać do przerwy. Tym razem strawę duchową zapewniła Royal Lviv Strauss Orchestra & Ballet, by wraz z dyrygentem (i skrzypkiem) Andriejem Bodnarem oraz solistami opery lwowskiej – Swietłaną Kalinichenko (sopran koloraturowy), Tatianą Wachnowską (sopran/mezzosopran) oraz Olegiem

Lanowym (tenor) przenieść widzów w świat Johanna Straussa i innych mistrzów operetki. Widzowie, jak zwykle, dali się porwać walcem, polkom oraz czardaszom, i to dosłownie, bo tancerze zeszli ze sceny, by zaprosić ich do tańca.

Godzienną przerwę widzowie wykorzystali na poczęstunek przy towarzyskich pogawędkach, bo by uniknąć tłoku, został on podany jednocześnie w kilku pomieszczeniach TZR. Później

Solistka Opery Bytomskiej, ukraińska śpiewaczka Swietłana Kalinichenko (sopran koloraturowy) wystąpiła na scenie TZR ze swoimi rodakami

Włodaw Troszka



w dobrych humorach wrócili do sali widowiskowej, by muzyczny sylwestrowy wieczór kontynuować aż do wspólnego noworocznego toastu. (r)

W Halo! Rybnik odbyły się zorganizowane po raz pierwszy, a zapowiadane jako impreza cykliczna, „Spotkania z wielkimi malarzami”, wymyślone i prowadzone przez malarkę Marię

Frida wylicytowana

Budny-Malczewską. Powstały w ich efekcie obraz zlicytowano na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Włodaw Troszka

Pierwszą bohaterką została słynna meksykańska malarka Frida Kahlo. Warsztaty polegały na kolektywnym malowaniu kopii jednego z autoportretów artystki. Przez *Halo! Rybnik* przewinęło się ponad 60 osób, z których każda namalowała część portretu otoczonego bogatym roślinnym ornamentem. Za pędzel chwycili m.in. prezydent Piotr Kuczera, jego zastępca Wojciech Świerkosz, komendant straży miejskiej Arkadiusz Kaczmarczyk, Kamila Paradowska, szefująca Industrialnemu Centrum Kultury w Niewiadomiu, Łukasz Kacz-

marczyk z Kabaretu Młodych Panów, dyrektor Teatru Ziemi Rybnickiej Michał Wojacek i jego żona, plastyczka Wiola Gaszka-Wojacek, a przede wszystkim panie z prowadzonej przez Marię Budny-Malczewską w Klubie Energetyka grupy plastycznej „Arteterapia”. Warsztaty wzbogaciła szersza informacja o życiu kulturalnym Meksyku i epoce Fridy Kahlo oraz meksykański wystrój *Halo! Rybnik*. Jako swój wkład w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy materiały malarskie oraz piękną ramę przekazały organizatorom firmy Marina Art i Silver Top Mariny i Tomasza Bielowskich. W niedzielę 14 stycznia wystawiony na licytację portret Fridy Kahlo, będący pracą zbiorową, za niespełna 1300 zł, nabyli Magdalena i Marcin Reszkowie, Polacy mieszkający obecnie w Dubaju. (r)



Na odkrycie nowej pasji nigdy nie jest za późno... Prezydentowi Piotrowi Kuczercie kibicuje inicjatorka wydarzenia Maria-Budny Malczewska

Seniorzy na finiszu kadencji

– Możecie na nas liczyć – mówił Henryk Kaletka z Rybnickiej Rady Seniorów, deklarując wsparcie dla Fundacji Puls-Med „Bliśko Ciebie”, która zabiega o wybudowanie w naszym mieście hospicjum stacjonarnego. To tylko jeden z tematów poruszonych 10 stycznia podczas pierwszej sesji RRS w 2018 roku, w którym odbędą się wybory nowych radnych-seniorów.

– Rozpoczął się czwarty rok waszej kadencji, która zakończy się w listopadzie, więc konieczne będzie przeprowadzenie nowych wyborów do Rybnickiej Rady Seniorów – przypomniała radnym Monika Ludwiczak z wydziału polityki społecznej UM, która koordynuje pracę rady. W trakcie sesji rozmawiano nie tylko o przyszłości, ale też o minionym, udanym z perspektywy RRS roku 2017. Cieszące się sporą popularnością senioralne poniedziałki w Teatrze Ziemi Rybnickiej (m.in. seans filmowy i wspólne śpiewanie) mają doczekać się własnej strony internetowej, a w planach jest też redagowanie rybnickiego dodatku do ogólnopolskiego czasopisma „Głos

Seniora”. Radni będą na ten temat rozmawiać podczas sesji lutowej, styczniową zdominował temat opieki paliatywnej. Marek Śpiewak z działającego od dziesięciu lat w mieście Niemedycznego Hospicjum Domowego mówił, że to jedno z 12 hospicjów w Polsce opartych wyłącznie na darmowej pracy wolontariuszy. – *Dziś 45 osób opiekuje się około 50 chorymi* – mówił w rybnickim magistracie. Jak działa medyczne hospicjum domowe przy NZOZ Puls Med w Rybniku (ul. Grunwaldzka), opowiedziała radnym Katarzyna Zadara, pielęgniarka hospicyjna i koordynatorka opieki paliatywnej w tymże hospicjum. – *Nasi pacjenci mają zapewnioną opiekę medyczną – jeżdżą do nich lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci i psychologowie. Podłączamy im kroplówki i podajemy zastrzyki przeciwbólowe, pomagamy im godnie odejść i nie cierpieć* – mówiła. Zespół domowej opieki paliatywnej świadczy swoje usługi na terenie Rybnika i powiatu rybnickiego. Lekarze i pielęgniarki dojeżdżają do pacjentów w terminalnym stanie choroby nowotworowej, a pomoc jest bezpłatna, bo placówka ma podpisaną umowę z NFZ. Katarzyna Zadara

mówiła też o tym, jak ważne jest powstanie w mieście hospicjum stacjonarnego. – *Chorzy, którzy nie mają zapewnionej całodobowej opieki, są kierowani do hospicjów w Gliwicach, Orzeszu czy Żorach, co nie ma może tak dużego znaczenia dla samych pacjentów, ale dla ich bliskich już tak. Dlatego stworzyliśmy Fundację Puls-Med „Bliśko Ciebie” i współpracujemy z miastem, które dostrzega ten problem i chce nam pomóc w wybudowaniu w Rybniku hospicjum stacjonarnego. Wiemy już, że ma się ono mieścić w Niedobczytach, obok nowo powstającej parafii przy ul. Wrębowej* – mówiła. Wśród gości była też dyrygentka Helena Zaik, która wspiera RRS, występując z prowadzonymi przez siebie chórmi i zespołami podczas różnych uroczystości organizowanych przez rybnicką radę. W trakcie sesji rozmawiano też o konkursie na Ambasadora Srebrnego Pokolenia Województwa Śląskiego 2017, zorganizowanym przez zarząd województwa, do którego Rybnicka Rada Seniorów wytypowała cenionego samorządowca Henryka Ryszkę. Konkurs podsumowano 13 grudnia w Kinoteatrze Rialto w Katowicach, skąd rybniczanie wrócił z dyplomem „Za zaangażowanie w działalność społeczną oraz wkład w budowę wizerunku seniora jako osoby aktywnej”. (S)

15. „Pojedynk na słowa”

Góram liceliści z Frycza

– *Sukces naszej szkoły potwierdza, że „Frycz” nie tylko nauką stoi* – mówi Karol Wundziński, uczeń II Liceum Ogólnokształcącego im. Frycza Modrzewskiego, które wygrało 15. edycję artystycznego „Pojedynku na słowa”, pokonując Zespół Szkół Technicznych. Karol został najlepszym recytatorem całej imprezy, której finał odbył się 12 stycznia w Klubie Energetyka Fundacji PGE Energia Ciepła.

To piąte zwycięstwo „Frycza” w 15-letniej historii „Pojedynku na słowa”, ale II LO miało tego dnia więcej powodów do radości, bo tytuł najlepszej wokalistki całej imprezy zdobyła uczennica tej szkoły Anna Drewniok, ex aequo z Karoliną Ziają z żorskiego liceum Karola

w wykonując utwór Agnieszki Osieckiej „Wesołe miasteczko”. – *Najtrudniej było się przelamać i przekroczyć granicę pewnego szaleństwa, a potem tak to szaleństwo kontrolować, aby piosenka była spójna, by jedno słowo wynikało z drugiego, a opowieść nie miała przerw emocjonalnych* – mówi Ania, która za swoją interpretację otrzymała od jurorów: Jadwigi Demczuk-Bronowskiej, Marii Meyer, Kariny Abrahamczyk-Zator i Grażyny Tabor, wymarzony komplet 40 punktów w finałowej rywalizacji z rybnickim Zespołem Szkół Technicznych. Warto dodać, że „Tygiel” znalazł się w finale dzięki drugiej w historii „Pojedynku” dogrywce, w której okazał się lepszy od rybnickiego Ekonomika. W konfrontacji z II

LO nie miał już tyle szczęścia i przegrał ledwie 274 do 278. Finaliści z dwóch szkół sięgnęli po różnorodne utwory: Ania Kamińskiej „Hiob i młodzieniec”, Jonasza Kofy „Wołanie Eurydyki”, Grzegorza Ciechowskiego „Psy Pawłowa” czy Wisławy Szymborskiej „Miłość szczęśliwa”.

– *Daję im dwa, trzy teksty do wyboru, ale jestem też otwarty na ich własne propozycje. Dobierając utwory, zwykle kieruję się osobowością ucznia, ale staram się też, aby teksty były zróżnicowane – poważne staram się przelamywać satyrą* – mówi Marek Berger, polonista zwycięskiej drużyny, który po raz trzeci doprowadził II LO do sukcesu w finale „Pojedynku”. To on wybrał utwór Marcina Świetlickiego „Henryk Kwiatek” dla Karola Wundzińskiego, najlepszego obok Patryka Andryszaka z rybnickiego Mechanika (nagrodzonego drugi raz z rzędu) recytatora pojedynku. – *Najbardziej lubię Szymborską i Herberta, jednak to poeci, którzy często pojawiają się na pojedynku, stąd wybór Świetlickiego* – mówi Karol Wundziński. Do klasyki sięgnął za to Jerzy Trela, znakomity aktor, który uświetnił finałowy pojedynek swoimi interpretacjami utworów Norwida, Wyspiańskiego, Mickiewicza i Szekspira. Takich jak on – profesjonalnych artystów – w 15 edycjach tej artystycznej rywalizacji wystąpiło w Klubie Energetyka 110. – *Oni mówią nam, że nigdzie w kraju nie spotykają tak zdolnej młodzieży* – mówił z dumą Wojciech Bronowski, pomysłodawca i prowadzący „Pojedynki”, w których uczestniczyło już 1820 młodych ludzi. Byli wśród nich uczniowie wszystkich rybnickich szkół średnich, a zaczęli tu m.in. tak znani wokaliści jak Kuba Blokesz i Piotr Tlustochowicz. – *To wyjątkowy konkurs. Już w gimnazjum marzyłam o tym, że jak będę w liceum, to wystartuję w pojedynku* – mówi Anna Drewniok. – *Polepszanie gustów – spodobano mi się to określenie, które jak ulał pasuje do celu, jaki stawia sobie „Pojedynk na słowa”* – podsumował imprezę Jan Makowski, prezes fundacji PGE Energia Ciepła, organizującej pojedynki. (S)



Sabina Horeńka-Piskula

Wybuch radości na miarę zwycięzców! II LO „Frycza” wygrało 15. edycję „Pojedynku na słowa” oraz wywalczyło dwa cenne tytuły: najlepszej wokalistki i recytatora turnieju

Kulturalnym skrótem

- 10 stycznia, w trakcie pierwszego tegorocznego wykładu dr. Jacka Kurka w rybnickiej bibliotece trudno było znaleźć wolne miejsce, a temat, jak na karnawał przystało, nie mógł być inny – Wenecja. – *Warto zobaczyć Canale della Giudecca, gdzie nie ma tłumu turystów i wieje ten wyjątkowy delikatny wiatr. Warto też wydać kilkanaście euro, żeby popłynąć gondolą i posłuchać gondolierów, nawet jeżeli nie znacie języka. Usłyszycie wtedy dokładnie to, co w Pieninach na spływie Dunajca – miłość do miasta* – mówił dr Jacek Kurek o miejscu, w którym był już wiele razy, również w roli przewodnika, ale wciąż wraca tam z taką samą fascynacją. Dziś wybiera jednak wyłącznie kilka weneckich miejsc, w których spędza cały swój wolny czas. Słuchacze dowiedzieli się nie tylko o tym, co warto zobaczyć w Wenecji i jakie dzieła sztuki podziwiać, ale też jak na nowo odkryć „Cztery pory roku” pochodzącego z Wenecji Antonio Vivaldiego. Kolejny wykład zaplanowano na 14 lutego w Dniu św. Walentego, stąd też jego tytuł „Opowieści miłosne, czyli miłość w malarstwie”. Początek o godz. 17 w bibliotece.
- Zanzibar przyciąga słońcem, turkusowym oceanem i białymi rajskimi plażami. Podróżniczka Beata Lewandowska-Kaftan spędziła tam jednak dość czasu, by poznać też tajemnice kolebki kultury ludu Suahili i jej niezwykłych mieszkańców.

Odkryła Zanzibar autentyczny i do takiego świata 16 stycznia zaprosiła uczestników spotkania w Żółtym Młynku. Beata Lewandowska-Kaftan, autorka książki „Zanzibar – wyspa skarbów. Opowieści ze świata Suahili”, pokazała tam slajdy i opowiedziała m.in. o podwodnych polach alg, połowach ośmiornic, tradycyjnym zanzibarskim weselu i sekretnym rytuale unyago. Spotkanie z cyklu „Podróże w nieznaną w Żółtym Młynku” zorganizował Dom Kultury w Chwałowicach.

- Genialne, znakomite, niesamowite – tak wykonanie piosenki „I Have Nothing” z repertuaru Whitney Houston przez Michalinę Porszke, gimnazjalistkę z Rybnika, ocenili trenerzy telewizyjnego talent show The Voice Kids, rywalizując zawzięcie między sobą, by ją zwabić do ich drużyny. Michalina ostatecznie wybrała Tomsona i Barona, muzyków zespołu Aframental. Uczennica dwujęzycznego gimnazjum Zespołu Szkół im. Powstańców Śl. pochodzi z muzycznej rodziny i śpiewanie jest jej przeznaczone, choć posiada wiele innych talentów: gra na skrzypcach, recytuje i też w tej dziedzinie odnosi sukcesy. Trzymamy za nią kciuki!
- 15 lutego o godz. 10 w Klubie Energetyka rozpocznie się pierwszy dzień przesłuchań eliminacyjnych 22. Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej. Jego zwycięzcę poznamy 17 lutego, a dzień później o godz. 17 w Teatrze Ziemi Rybnickiej rozpocznie się występ laureatów i koncert galowy festiwalu pt. „Cohen i kobiety”. (S), (r)

Śląski Festiwal Operetki po raz pierwszy

Teatr Ziemi Rybnickiej był gospodarzem inauguracji pierwszej edycji Śląskiego Festiwalu Operetki, nowego wydarzenia artystycznego zorganizowanego przez powstałą w ubiegłym roku Fundację Operetka Śląska.

Inicjatorem powołania fundacji i jej prezesem, a także dyrektorem festiwalu jest Sylwester Targosz-Szalonek, związany ze Śląskiem tenor, aktor, instrumentalista, dyrygent i prezenter telewizyjny w jednym. Uznał on, że ze względu na tradycje muzyczne Rybnika oraz salę widowiskową mogącą pomieścić ponad pół tysiąca melomanów, scena TZR będzie najlepszym miejscem inauguracji wydarzenia, którego celem jest popularyzacja muzyki klasycznej, szczególnie operetki. Dyrektor Targosz-Szalonek jest absolwentem katowickiej Akademii Muzycznej, brał też udział w licznych kursach



Wacław Troszka

mistrzowskich, m.in. u uznanego bułgarskiego tenora Kałudi Kałudowa oraz włoskiego barytona, tancerza i aktora Cesare Colony.

Obu swoich mentorów udało mu się zaprosić do udziału w rybnickim inauguracyjnym koncercie zatytułowanym z tego powodu „Mistrz i uczeń”. Obok nich wystąpili: sopranistki Aleksandra Okrasa, Anna Dytry-Kałudow, sam dyrektor Targosz-Szalonek, chór Modus Vivendi Cameralis (dyr. Anna Szawińska) oraz balet Sceny Kamienica w Wrocławiu, a także Filharmonia Rybnicka pod dyrekcją Sławomira Chrzanowskiego. W programie znalazły się nieśmiertelne arie, duety i tercety z operetek klasyków tego gatunku jak Kalman, Offenbach, Strauss i inni, a także popularne utwory z musicali. Zgodnie z tytułem koncertu organizator festiwalu Sylwester Targosz-Szalonek zaprosił do wspólnego wykonania popularnych pieśni neapolitańskich „Mamma”, „O sole mio” swoich mistrzów – Cesare Colonę oraz Kałudi Kałudowa. Swoje wejścia mieli również rybnicki filharmonicy, chór i balet, a wszystko połączył słowem Janusz Legoń, teatrolog, kierownik literacki Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Publiczność, która szczerze wypełniła salę, przyjęła artystów owacyjnie, wstając z miejsc nie tylko na finał. Muzyka mistrzów operetki się nie starzeje i wciąż ma swoich wielbicieli, szczególnie jeśli na scenie jest kolorowo i tłumnie, jak to miało miejsce w Rybniku.

Dyrektor TZR Michał Wojacek nie kryje zadowolenia, że to właśnie w Rybniku miała miejsce inauguracja festiwalu. – *To dla nas zaszczyt gościć tak znakomitych artystów, tym bardziej że towarzyszyła im Filharmonia Rybnicka – mówił. – Atmosfera stworzona przez naszą publiczność i jej entuzjazm miały niewątpliwie wpływ na deklarację inicjatora festiwalu o ponownym wyborze TZR jako miejsca inauguracji kolejnej edycji festiwalu w przyszłym roku. Chcemy tę współpracę kontynuować, bo festiwal operetki jest znakomitą propozycją karnawałową.*

W styczniu koncerty w ramach pierwszej edycji festiwalu odbyły się jeszcze w Chorzowskim Centrum Kultury i na Scenie Kamienica we Wrocławiu, a kolejne zaplanowano na luty w Starochorzowskim Domu Kultury, w Muzeum Historii Katowic oraz na finał 10 lutego koncert w MCK w Rudzie Śląskiej.

(r)

Koncert wiedeński

Muzyczna gala z udziałem utalentowanych solistów operowych. Towarzyszyć im będą uzdolnieni polscy kameraliści młodego pokolenia, którzy występują na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie, a także laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, wirtuozi skrzypiec i fortepianu. W trakcie koncertu zabrzmia największe przeboje króla walca Johanna Straussa, nie zabraknie też popisowych arii z najsłynniejszych operetek, m.in. „Zemsty nietoperza”, „Barona cygańskiego” czy „Księżniczki Czardasza”. Wydarzenie nawiązuje do tradycyjnych gali i noworocznych koncertów, które każdego roku odbywają się w Wiedniu.

2 lutego, piątek, godz. 18.30

Dama bije króla

Spektakl komediowy „Dama bije króla. Szach-mat” w wykonaniu warszawskiego teatru Capitol. Opowieść o starej przyjaźni, nowej fascynacji i drugiej młodości. W sztuce rozgrywana jest partia szachów, ale o wiele ciekawszą i ważniejszą może okazać się „gra” tocząca się między głównymi postaciami komedii w doborowej obsadzie. Spektakl zostanie wystawiony dwukrotnie.

3 lutego, sobota, godz. 16 i 19

Ray Wilson

Koncert Raya Wilsona, byłego wokalisty legendarnego angielskiego zespołu muzycznego Genesis. Ten mieszkający dziś w Polsce szkocki gitarzysta, kompozytor i autor tekstów dołączył do Genesis w 1996 roku, zastępując w roli wokalisty Phila Collinsa. Dzisiaj Ray Wilson stawia na indywidualną karierę: z powodzeniem nagrywa płyty, gra rocznie ponad sto koncertów na całym świecie i współpracuje z polskimi muzykami. Podczas rybnickiego występu zaprezentuje zarówno największe przeboje Genesis, jak i swój autorski materiał.

4 lutego, niedziela, godz. 19

Baron cygański

Operetka „Baron Cygański” J. Straussa w wykonaniu artystów Opery Śląskiej w Bytomiu. Rybnicka publiczność będzie miała okazję zobaczyć nową wersję operetki, której premiera odbyła się pod koniec 2012 roku. „Baron Cygański” to szlagier, jedno z najpopularniejszych i najbardziej lubianych dzieł operetkowych, w którym cygański żywioł przeplata się z wiedeńską elegancją i pięknymi kostiumami, a okazałe sceny zbiorowe z nastrojowymi ariami i duetami. Wersja operetki, którą zobaczymy w Rybniku, jest bogatsza od jej poprzedniczki pod kątem scenograficznym, wystąpi w niej również więcej chórzystów i tancerzy.

9 lutego, piątek, godz. 19

Napój miłosny i Cyganeria

Kolejne transmisje spektakli operowych z Metropolitan Opery w Nowym Jorku. Najpierw na ekranie pojawi się dzieło Gaetano Donizettiego, autora kilkunastu oper, wśród których prym wiedeńskie „Napój miłosny”. Zabawna i lekka intryga jest tu pretekstem do wyśpiewania jednego z najpiękniejszych operowych „szlochów”, który został napisany na tenor liryczny. Przedstawienie o napoju mającym zapewnić powodzenie u dziewcząt i perypetiach miłosnych biednego wieśniaka, który stara się o względy pięknej Adiny, potrwa około 2 godzin i 40 minut. Dwa tygodnie później zobaczymy „Cyganerię” Giacomo Pucciniego, która przeniesie widzów na paryski Montmartre’u. Romantyczna historia ukazuje życie ubogiej, ale radosnej paryskiej cyganerii, która zamieszkuje poddasza kamienic tej artystycznej dzielnicy Paryża. Przedstawienie potrwa niemal trzy godziny.

„Napój miłosny” – 10 lutego, sobota, godz. 18

„Cyganeria” – 24 lutego, sobota, godz. 18.30

Anna Wyszconi

Walentynkowy koncert w wykonaniu popularnej od lat Anny Wyszconi. Była wokalistka zespołu Łzy już niejednokrotnie gościła w Rybniku. Kolejne występy artystki cieszą się dużą popularnością nie tylko jej zagorzałych fanów, ale również osób lubiących muzykę z pogranicza popu i rocka. Ze sceny popłyną dźwięki z najnowszej, wydanej w ubiegłym roku płyty „Jestem tu nowa” oraz starsze przeboje Anny Wyszconi.

13 lutego, wtorek, godz. 19

Wielki finał OFP-y

Koncert laureatów 22. Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej. Podczas koncertu usłyszymy młodych wykonawców, którzy zostali docenieni i nagrodzeni przez jurorów i publiczność tegorocznej edycji festiwalu OFPA. Wisienką na torcie będą występy uznanych gwiazd sceny muzycznej w Polsce, m.in.: Urszuli Dudziak, Martyny Jakubowicz, Natalii Kukulskiej, Grażyny Łobaszewskiej, a także Julii Pietruchy, Darii Zawiałow i Matyldy Damięckiej.

18 lutego, niedziela, godz. 17

Ludzie inteligentni

„Ludzie inteligentni. Czyli kto kocha, ten błdzi...”, spektakl w reżyserii Olafa Lubaszenki. Kolejna przebojowa komedia twórców prezentowanego niedawno w TZR hitu „Boeing boeing”. Historia trzech zaprzyjaźnionych par zagranych przez wytrawnych aktorów: Renatę Danczewicz, Izabelę Kunę, Magdalenę Stużyńską

oraz Szymona Bobrowskiego, Rafała Królikowskiego i Olafa Lubaszenkę. Opowieść o małżeńskich relacjach, różnicy płci, emocjach oraz podejmowaniu dojrzałych, śmiałych decyzji. Aktualny dla wielu temat, świetne tempo przedstawienia i znakomita gra aktorska, czyli szansa na udany, skłaniający do refleksji wieczór. Spektakl zostanie wystawiony dwukrotnie.

23 lutego, piątek, godz. 18 i 20.30

Queen symfonicznie

„Queen symfonicznie” to nietuzinkowy projekt muzyczny, który od pięciu lat zachwyca publiczność w całej Polsce. W lutym po raz pierwszy zostanie zaprezentowany w Rybniku. Wyjątkowe wydarzenie z pogranicza kilku gatunków muzycznych, które łączy ciągle żywą muzykę legendarnej grupy Queen z symfonicznymi aranżacjami w interpretacji orkiestry Alla Vienna oraz dwudziestoosobowego chóru Vivid Singers. Dwugodzinny, dwuczęściowy koncert, w którego finale wystąpi Mariusz Ostrowski, śpiewający aktor Teatru im. S. Jaracza w Łodzi, wcielający się w rolę zmarłego przed dwudziestu już laty Freddiego Mercury’ego. W rybnickim teatrze zaprezentowany zostanie najnowszy program tego niekonwencjonalnego projektu, z takimi kompozycjami jak „Bicycle Race” czy „Barcelona”, którą Freddie Mercury nagrał z hiszpańską śpiewaczką operową Montserrat Caballe. W drugiej części koncertu gościnnie wystąpi gitarzysta solowy Piotr Wieczorek. Tego nie można przegapić!

25 lutego, niedziela, godz. 18

TEATR górnośląski
pod egidą Stowarzyszenia Wykonawców Animatorów, a Twórców Górnego Śląska **SWAT** zaprasza na:
WODEWIL
w ślonski godce
na karwie «Ożenku»
M. Gogola

ZOLITY

21.02.2018
godz. 18.00

Teatr Ziemi Rybnickiej

Bilety: 40 zł (do 31.01)
50 zł (od 01.02)

Marian Makula (libretto)
Grzegorz Spyra (muzyka)
Jacenty Jędrusik (reżyseria)
Krzysztof Wierchowski (adaptacja 2015)

Henryk Konwiński (choreografia)
Renata Kochańska (scenografia)
Marian Makula (scenografia 2015)
Agencja Artystyczna Makula (producent 2015)

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ
www.teatrziemirybnickiej.pl

RYBNIK
Nowiny
RYBNICKA

JP
TVT
biletyna.pl

QR CODE

MUSICAL
DZIEŃ KOBIEC W TEATRZE
BODO

Dariusz Kordek
jako
Eugeniusz Bodo

11 marca 2018
godz. 18.00

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ
bilety: 45 zł (do 28.02), 55 zł (od 1.03)

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ
www.teatrziemirybnickiej.pl

RYBNIK
Nowiny
RYBNICKA

JP
TVT
biletyna.pl

QR CODE



W SZPONACH FOTOGRAFIKA. – *Moim ulubionym ptakiem jest bielik, którego najtrudniej sfotografować, bo jest wyjątkowo płochliwy, a podejście drapieżkę to naprawdę wielka sztuka. Trzeba nie tylko znaleźć miejsca, z których będzie się fotografować i odpowiednio przygotować kryjówki, ale też zadbać o poczęstunek dla ptaków, tak by przyleciały właśnie tam, gdzie chcemy. To żmudna, wielomiesięczna praca* – mówi fotografik Marian Mielek, który swoje wcześniejsze, zgoła inne fotografie, prezentował w kilku rybnickich galeriach. Na ptaki poluje z aparatem od pięciu lat, od kiedy został emerytem i zyskał wystarczająco sporo czasu, by móc poświęcić się tej ciekawej pasji. Jej efekty podziwiali uczestnicy wystawy „W szponach”, jaką do końca lutego można oglądać w Galerii Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej. Dowiemy się z niej, jak skrzydlate drapieżniki rywalizują i zdobywają pokarm, jak potrafią być sprytnie i majestatyczne. Oprócz zdjęć ptaków, głównie myszolewów i bielików, zobaczymy tam również fotografie wydym z okolic Łeby z cyklu „Krajobrazy wyrzeźbione wiatrem”. – *Ruchome piaski w Słowińskim Parku Narodowym są ewenementem w skali europejskiej* – mówił Marian Mielek 10 stycznia podczas wernisazu. Opowiedział też o wyjątkowych odsłoniętych przez wiatr połaciach starego lasu zasypanego piaskiem przez kilka tysięcy.

Kalejdoskop kulturalny

STROJNE OBLICZA. Obrazy twórców amatorów przedstawiające barwne stroje, m.in. kurpiowski, oleski, lubuski, łowicki, bytomski czy radomski, można zobaczyć na zbiorowej wystawie zatytułowanej „Polskie stroje ludowe”, prezentowanej w galerii Oblicza w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Pomysłodawcami wystawy są kolekcjoner sztuki intuicyjnej Stanisław Trefon z Rudy Śląskiej i tamtejsze Stowarzyszenie Barwy Śląska. Autorzy obrazów, wśród nich m.in. Marcin Guzy, Henryk Blaut, Sabina Pasoń czy Andrzej Sadowski, zachowując swój własny styl, namalowali obrazy prezentujące ubiory z różnych regionów Polski. Często postacie w strojach ludowych ukazane są na tle specyficznego dla danego regionu krajobrazu. Niektórzy malarze przywiązywali większą wagę do detalu ubioru – koronki czy haftu, inni potraktowali temat bardziej ogólnie. Nie zabrakło oczywiście stroju rybnickiego namalowanego przez Katarzynę Karkołą oraz śląskiego, który zobaczyć można na obrazach Alicji Marcol z Pałowic i Kazimierzy Wiśniewskiej z Tychów. Wystawa, której wernisaż odbył się w ZTR 17 stycznia, potrwa do 18 lutego.



Sabina Horzeła-Piskula



MROZU ROZGRZAŁ PUBLICZNOŚĆ. Mrozu, czyli Łukasz Mróz, wystąpił 12 stycznia w Teatrze Ziemi Rybnickiej, prezentując rybnickiej publiczności materiał ze swojej najnowszej, wydanej w 2017 roku płyty „Zew”. Krążek, przez wielu recenzentów uznany za najlepszy album ubiegłego roku, pokazał, że ten trzydziestodwuletni producent muzyczny, autor tekstów i kompozytor stał się już ukształtowanym artystą. W Rybniku zaśpiewał również piosenki, którymi wcześniej podbił listy przebojów największych stacji radiowych, m.in. energetyczną i chętnie słuchaną zarówno przez starsze, jak i młodsze pokolenia „Jak nie my, to kto”. Utwory z jego najnowszego krążka szybko podbiły serca fanów, którzy docenili osobiste teksty, muzyczne wpływy lat 70 ubiegłego wieku, odniesienia do rdzennego soulu, bluesa i rock and rolla oraz ciekawej, nieco ochryplą głos artysty. W Rybniku dał on wyrazisty, energetyczny koncert, a towarzyszący mu wytrawni muzycy sprawili, że żywiołowe brzmienia przeplatane refleksyjnymi utworami brzmiały znakomicie. Publiczność nie tylko dobrze się bawiła, a nawet tańczyła pod sceną, ale zachęcana przez artystów wyśpiewała co bardziej znane refreny popularnych hitów Mroza.

SZTUKA WIECZOROWĄ PORĄ. Co kryje się pod cienką warstwą papieru oraz przezroczystej folii? Odpowiedź znają uczestnicy pierwszego tegorocznego Wieczoru Sztuk w Domu Kultury w Chwałowicach. 12 stycznia podziwiali oni nietypowe rysunki czeskiej artystki Marii Boszczyk, warstwa po warstwie odkrywając tajemnicze twarze, ale też scena po scenie – emocje tancerzy Zuzanny Łapki i Karola Mentala. Rybnicy maturzyści przygotowali minispektakl gorąco przyjęty przez publiczność. – *Postawiliśmy na sceny improwizowane, tak by widz mógł poczuć, że tworzymy coś na jego oczach, tu i teraz, i że energia, jaką nam daje, również wpływa na nasz występ* – mówi Zuzanna z chwałowickiego Studia Tańca BIS. – *Tworzyliśmy wspólnie i byliśmy otwarci na wzajemne pomysły* – dodaje Karol Mental, który tańczy od piątego roku życia. Siłą tej etudy była też muzyka grana na żywo przez młody rybnicki zespół The Cornwall (Konrad Życzyński, Jeremiasz Zawadzki, Bartłomiej Chlubek i Patryk Piertasiak). – *To muzyka alternatywna, eksperymentalna, z elementami elektroniki* – mówi Konrad. To właśnie ta muzyka zainspirowała Zuzannę Łapkę do przygotowania projektu, do którego zaprosiła Karola Mentala ze Studia Tańca Vivero. Tytuł wieczoru sztuk „Człowiek aktywny”, zacerpnięto z wystawy przygotowanej z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia rybnickiej grupy fotograficznej Indygo. Prace tworzących ją fotografików podobnie, jak rysunki czeskiej artystki, oglądać można w DK w Chwałowicach od 25 lutego.



Sabina Horzeła-Piskula



Uniwersytet III Wieku

ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90

Program działalności na luty

- 1.02, czwartek, godz. 11.00: wykład „Las i człowiek” (dr Kazimierz Szabla)
 - 5.02, poniedziałek, godz. 10.00: dyżur prawniczy mec. Gerard Kuźnik
 - 8.02, czwartek, godz. 11.00: wykład „Prawo spadkowe” (adv. Przemysław Stęchły)
 - 8.02, czwartek, godz. 12.30: Klub Wiedzy o Wszecchwiecie – 1 Spotkanie Roman Senczyna
 - 14.02, środa – wycieczka do Zabrza, szczegóły na tablicy ogłoszeń
 - 15.02, czwartek, godz. 11.00: wykład „Herb, czyli o potrzebie i próbach łączenia teraźniejszości z przeszłością” (Elżbieta Bimler-Mackiewicz)
 - 19.02, poniedziałek, godz. 10.00: dyżur prawniczy mec. Gerard Kuźnik
 - 21.02, środa, godz. 12.30: wykład „Higiena jamy ustnej i protezowania” (Karina Stysz)
 - 22.02, czwartek, godz. 11.00: wykład z cyklu „Muzyka polska” cz. 1 (prof. Maria Sobiesiak-Warchoł)
- Zapraszamy na wykłady wszystkie osoby zainteresowane danym tematem, pozostałe zajęcia wg planu wywieszono na tablicy ogłoszeń, tylko dla członków UTW Rybnik.

Poniedziałkowe seanse dla starszych i młodszych wielbicieli dobrego kina. Projekcje rozpoczynają się o godz. 13, bilety w cenie 8 zł.

- 29 stycznia – **Obdarowani** (dramat, reż. Marc Web, 2017)
- 5 lutego – **Czerwony żółw** (dramat, reż. Michael Dudok de Wit, 2016)
- 12 lutego – **Listy do M 3** (komedia romantyczna, reż. Tomasz Konecki, 2017)
- 19 lutego – **Dwie korony** (dokument fabularyzowany, reż. Michał Kondrat, 2017)
- 26 lutego – **Morderstwo w Orient Expressie** (kryminał, reż. Kenneth Branagh, 2017)

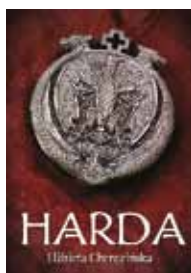


DKK w lutym

dyskusyjny klub książek
DKK

Dyskusyjny Klub Książki zaprasza na kolejne spotkania poświęcone rozmowom o książkach. Lektury na luty to „Harda” Elżbiety Cherezińskiej i „Skazana” Hannah Kent.

21 lutego o godz. 17 (biblioteka główna, ul. Szafranka 7) zapraszamy do dyskusji o powieści historycznej, poświęconej postaci Świętosławy – córki Mieszka I, siostry Bolesława Chrobrego. „Harda” Elżbiety Cherezińskiej ukazuje kobiecą siłę i przypomina, że choć podręczniki głównie pamiętają o męskich przedstawicielach królewskich rodów, w historii istnieją nie mniej ciekawe biografie kobiet. W losach Świętosławy splatają się namiętność, walka o tron, krwawe bitwy, ambicje i miłość. Dodatkowo jej dzieje wplatają się w historię Polski, Danii, Szwecji, Norwegii i Anglii. Kolejna lektura, o której rozmowę zaplanowano na 22 lutego o godz. 16 (filia nr 2, ul. Zebrzydowska 30), zaprasza czytelników do XIX-wiecznej Islandii. Tytułowa „Skazana” z powieści Hannah Kent to Agnes czekająca na wykonanie egzekucji za udział w zabójstwie dwóch mężczyzn. Czas, jaki do wymierzenia wyroku spędza w gospodarstwie jednego z przedstawicieli miejscowej władzy, pozwoli mieszkańcom bliżej ją poznać, zrozumieć i postawić pytanie o to, czy wina kobiety naprawdę jest tak oczywista, jak się wszystkim wydawało. Zapraszamy do lektury i dyskusji!



(m)

29 stycznia, godz. 19.00
DUSZA I CIAŁO



Produkcja: Węgry, 2017, dramat, 116 min., scen. i reż.: Ildikó Enyedi, obsada: Morcsányi Géza, Alexandra Borbély, Zoltán Schneider.

Maria zostaje kontrolerem jakości w rzeźni w Budapeszcie. Podchodzi do swojej pracy poważnie i ściśle przestrzega przepisów. Jej szef, trochę starszy od niej Endre, to również spokojny człowiek. Stopniowo zaczynają się poznawać. Odkrywają nie tylko braterstwo dusz, ale nawet to, że mają takie same sny, w których są jeleniem i łanią biegnącymi wolno po zaśnieżonym lesie.

5 lutego, godz. 19.00
NA KARUZELI ŻYCIA



Produkcja: USA (2017), dramat, 101 min., scen. i reż.: Woody Allen, obsada: Kate Winslet, Jim Belushi, Juno Temple, Justin Timberlake.

Historia czwórki ludzi, których losy splatają się w słynnym parku rozrywki na Coney Island w latach 50. ubiegłego wieku. Rozchwiana emocjonalnie, była aktorka Ginny pracuje tu jako kelnerka. Jej mąż Humpty jest operatorem karuzeli. Mickey to przystojny ratownik, który marzy o karierze dramatopisarza. Carolina natomiast jest marnotrawną córką Humpty'ego.

12 lutego, godz. 19.00
NA KRAWĘDZI



Produkcja: Belgia, Francja (2017), kryminał, 130 min., scen. i reż.: Michael R. Roskam, obsada: Matthias Schoenaerts, Adele Exarchopoulos. Kryminał z najwyższej półki napędzany zbrodnią, niebezpieczeństwem, pożądaniem i adrenaliną, w którym reżyser zbudował trzymającą w napięciu historię o przyciąganiu się dwóch biegunów. Ona i on. Kobieta-rajdowiec i gangster. Urodzeni kochankowie. „Na krawędzi” to opowieść o miłości pomiędzy Bibi i Gino wymieszana z brutalnym światem przestępczym.

19 lutego, godz. 19.00
ATAK PANIKI



Produkcja: Polska (2017), dramat, komedia, 100 min., scen. i reż.: Paweł Maślona, obsada: Artur Żmijewski, Dorota Segda, Nicolas Bro.

Wielowątkowa opowieść, w której atrakcyjna autorka kryminałów, wracając z wakacji małżeństwo, nastolatek i młoda dziewczyna wpadają w wir nieoczekiwanych zdarzeń, co radykalnie odmieni ich życie. Jest też panna młoda, która z pomocą psiego psychologa rodzi na własnym weselu, a w tym czasie kelner próbuje uratować planetę...

26 lutego, godz. 19.00
THE PLACE



Produkcja: Włochy (2017), dramat, 105 min., scen. i reż.: Paolo Genovese, obsada: Valerio Mastandrea, Marco Giallini, Alba Rohrwacher.

Tajemniczy mężczyzna codziennie siedzi przy tym samym stoliku w tej samej restauracji, rozmawiając z osobami, które przychodzą do niego po nietypową pomoc. Obiecuje on, że spełni każde najszybsze życzenie, pod warunkiem wykonania specjalnego zadania. Dla mężczyzny wszystko jest wykonalne. „Możesz to osiągnąć”, powtarza każdemu.

dkf Ekran

Szczegóły: www.dkf.rybnik.pl; Seanse odbywają się w poniedziałki w Teatrze Ziemi Rybnickiej, pl. Teatralny 1. Miesięczne karnety oraz jednorazowe bilety na pojedyncze seanse do nabycia w kasie TZR przed projekcją.

Cennik wejściówek: karnet – 39 zł; bilet – 13 zł; bilet ulgowy (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej lub studenckiej) – 8 zł.

Chleb i ciastka św. Agaty

Od stycznia do marca 1945 roku, w ostatnich miesiącach drugiej wojny światowej, przez śląskie ziemie przechodził front. Niemcy uciekali, a Rosjanie wkraczali. Był to dla naszego regionu – delikatnie mówiąc – czas długo pamiętany. Jeszcze bowiem w latach 60. i 70. XX wieku na Śląsku powszechnie wyśmiewano Rusów za ich ówczesny brak ogłady i zacofanie cywilizacyjne.

Robiono to przez opowiadanie sobie wiców o Rusach. Przykładowo mówiło się, że „we ruskij armii boła tako byda a głod, że jak te wojoki szły kole stowu, to im kaczki ciepaly chlyb, żeby ich dokarmiać” albo żartowano „Jak sie nazywo fyрма turystyczno dlo wszow, skoczkw, wanckow i dlo roztomajęgo inkszego chroboctwa? – Rusko armio!”. Rzeczywistość tamtego czasu nie była jednak do śmiechu, ale pełna grabieży, morderstw i gwałtów.

W mojej rodzinie żywa jest opowieść o „ciotce Maryj”, która jak tylko usłyszała o zbliżającym się ruskim froncie, to natychmiast wzięła kredę poświęconą 6 stycznia w kościele na Trzech Króli i naznaczyła tą kredą dom. Rysowała krzyżyki po zewnętrznej części budowli. Gdyby jednak to nie pomogło, to ciotka miała już przygotowaną kromkę chleba św. Agaty. Wszystko jednak dobrze się skończyło i po przejściu „ruskich wojoków” mówiono w rodzinie, że sąsiadów domy były zniszczone, a nasz ocalał dzięki święconej kredzie i św. Agacie.

A o jaki chleb dokładnie chodzi? Na Śląsku

oraz w innych częściach Europy rozpowszechniła się tradycja święcenia 5 lutego chleba i nazywania go chlebem świętej Agaty. To stara tradycja. Ten kawałek poświęconego chleba trzymano potem przez cały rok w kuchni, prosząc św. Agatę w modlitwie o pomoc, by tego chleba nigdy nie zabrakło. Chleb ten miał również strzec domy od pożarów. A jeżeli palił się jakiś dom, to należało wziąć kawałek owego chleba i rzucić w płomień, prosząc św. Agatę o pomoc.

Co zaś wiemy o tej św. Agacie? Była piękną, mądrą i bogatą kobietą, żyjącą w połowie III wieku. Pochodziła z miasta Katania na gorącej Sycylii, gdzie wpadła w oko cesarskiemu namiestnikowi Sycylii o imieniu Kwincjan. Mógłby więc ktoś powiedzieć – w czepku urodzona! Skomplikowały się jednak losy Agaty, gdy Kwincjan zaczął ją zapraszać na pałacowe imprezy, a dziewczyna jako chrześcijanka – odmawiała. W tym samym czasie cesarz rzymski Decjusz wydał nakaz prześladowania chrześcijan, a Kwincjan jako namiestnik cesarski miał obowiązek wypełnić ów prześladow-

czy edykt. I wtedy odrażony zalotnik postanowił wyrównać rachunki z Agatą. Kazał ją aresztować jako chrześcijankę i zmusić na tę okoliczność do zostania jego kochanką. Agata jednak nie zgodziła się, co wywołało wściekłość Kwincjana i jego ludzi. Najpierw oszepeciono ją obcięciem piersi, a potem wycieńczone torturami ciało rzucono na rozżarzone węgle i tak zginęła w 251 roku. Zaś w rok po jej śmierci nastąpił wielki wybuch wulkanu Etna. Lejąca się wielkimi strumieniami gorąca lava nie załała jednak miasta, a rozżarzone kamienie zatrzymały się tuż przed miastem Katania. Wówczas to cudowne ocalenie miasta nawet poganie przypisywali wstawiennictwu św. Agaty. Wkrótce też jej sława obiegła cały świat. Z powodu obcięcia piersi św. Agatę uznawano za patronkę położnych, kobiet karmiących oraz chorujących na raka piersi. Zaś rozżarzone węgle, na których dokonała żywota, oraz zatrzymana u bram Katanii rozżarzona lava spowodowały, że Agata została też patronką przedstawicieli wszystkich zawodów wykorzystujących ogień, czyli kominiarzy, ludwisarzy, odlewników, maszynistów, palaczy centralnego ogrzewania, ale również piekarzy, którzy nie upieką chleba bez ognia. I taki oto mamy związek św. Agaty z chlebem, który broni od pożaru. Dlatego do dzisiaj w katolickich kościołach zawsze 5 lutego święci się chleb. I to jest ten chleb św. Agaty.

Sprawę chleba mamy już wyjaśnioną, a co z ciastkami św. Agaty? Otóż niedawno miałem okazję być na Sycylii, w mieście Katania. Szczerze mówiąc, zapomniałem, że jest to rodzinna miejscowość owej świętej. Przypomniał mi o tym pewien charakterystyczny element. Otóż spacerując po Katanii, zauważyłem w kawiarniach i ciastkarniach ciastka zwane tam – Minne di Santa Agata. Mają one kształt piersi, a wykonane są z wielu warstw kremu pistacjowego, charakterystycznego przy smaku Sycylijczyków. Powiem szczerze, że choć nie jestem miłośnikiem słodczy, to ową pierś św. Agaty skosztowałem. Była wyśmienita, choć wyobrażam sobie, że mojej „echt śląskiej ciotce Maryj” te ciasteczkowe wynokwianie z piersiami św. Agaty bardzo by się nie podobało!

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek

Ilustracja przedstawia męczeństwo św. Agaty. Między innymi widzimy symbol, z jakim zazwyczaj ta święta przedstawiana jest na obrazach – jest to taca z obciętymi przez oprawców piersiami



Zawsze 5 lutego, w Dniu św. Agaty, święci się w kościołach chleb świętej Agaty, który ma strzec domy od ognia

Katedra w samym centrum Katanii, gdzie jest grób św. Agaty



Charakterystyczne sycylijskie ciastka z Katanii w kształcie piersi, zwane tam Minne di Santa Agata

Wielki album Rybnika (cz. 157)



Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wy-

darzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych

czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia dziękujemy!



w Hucie Silesji w roku 1918.

ZDJĘCIE nr 157/1: Przedstawiamy dzisiaj doskonale zachowane zdjęcie sprzed dokładnie stu lat, o czym zaświadcza odręczny opis zdjęcia, wykonany niebieskim atramentem. Widzimy na fotografii trzynaście pracownic dawnej Huty Silesia w Parusowcu, który wówczas nie był jeszcze dzielnicą Rybnika, a którą się stał dopiero w 1926 roku. Wszystkie pracownice są pannami, ponie-

waż dawny obyczaj na Śląsku zakazywał zatrudniać mężatki. Powszechnie bowiem uważano, że mężczyzna powinien tyle zarobić, aby kobieta nie musiała pracować. Wszystkie kobiety są ubrane w stroje śląskie, robocze, używane na beztydzień, ale one składały się – podobnie jak te świąteczne – z trzech podstawowych elementów: jakli (żakietu z długim rękawem), kiecki (spódnicy)

i zopaski (fartucha). Włosy musiały być uczesane na gładko z bruzdą, czyli przedziałkiem w środku. Już na pierwszy rzut oka odnosi się wrażenie, że są to dziewczyny porządne i pracowite. A zresztą dawniej na Śląsku był tak wysoki etos pracy, że do roboty żadnej hekсы, motyki czy meluzyny by nie zatrudnili.



w roku 1918.

ZDJĘCIE nr 157/2: Fragment zdjęcia, który uświadamia nam, jak pięknie ludzie dawniej pisali, a właściwie kaligrafowali. Zaś w górnej części zdjęcia widzimy damskie obuwie, modne na Śląsku sto lat temu



ZDJĘCIE nr 157/3: Górny fragment zdjęcia pokazuje półki na wyprodukowane w hucie sprzęty. Od prawej widzimy: emaliowane kible, czyli wiadra, a dalej są dzbanki na wodę i kielnie na wodę. A może ten sprzęt miał jeszcze inne nazwy?

UWAGA! Informacje, uwagi i inne materiały można dostarczać do redakcji „GR”, ale też przysyłać na adres mailowy: szoltysek@szoltysek.com.pl

Zyciorysy pełne wspomnień



— *Te lata są wpisane w państwa zyciorysy, serca i historię waszych rodzin. Mieszkańcy to siła Rybnika, a silne rodziny i małżeństwa są jego podporą* — mówił prezydent Piotr Kuczera podczas ostatniego w ubiegłym roku spotkania z parami świętującymi jubileusz Złotych Godów.

Zabawy przy płytach winylowych, potańcówki z okazji święta pracy, wczasy w Bułgarii, ale też wielogodzinne wystawianie w kolejkach do sklepów, albo budowa domu w czasach, gdy zakup podstawowych materiałów budowlanych był karkołomnym przedsięwzięciem – to część wspomnień, którymi dzielili się małżonkowie świętujący jubileusz pięćdziesięciolecia wspólnego życia. 19 grudnia w siedzibie zespołu Przygoda jubilanci spotkali się z prezydentem Piotrem Kuczera oraz kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego Angeliką Naczyńską-Lyp, by odebrać gratulacje oraz medale przyznane im przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Wśród wyróżnionych byli państwo **Urszula i Mieczysław Ajdukiewiczowie**, którzy poznali się... rozmieniając pieniądze. Najpierw pracowali „po sąsiedzku” na placu Wolności, potem już wspólnie szli przez życie, także zawodowe. Pani Urszula przez dwadzieścia lat prowadziła kwiaciarnię, a jej mąż po rozstaniu z branżą motoryzacyjną hodował w szklarni asparagus. – *Gdy „wybuchła” wolność, a tona węgla zaczęła kosztować tyle, co 10 kg asparagusu, interes się skończył*

i przebranzowiliśmy się na drogerię. Praktycznie całe dorosłe życie przeżyliśmy, przejedliśmy, przespaliliśmy i przepracowaliśmy razem – mówi pan Mieczysław. Państwo Ajdukiewiczowie mają dwie córki i pięciu wnuków (w tym piętnastoletnie trojaczki), z którymi żyją pod jednym dachem. – *Zawsze chcieliśmy, by dzieci mieszkaly z nami. To się udało bez wielkiego namawiania. Mieszkamy z córkami, ich mężami i dziećmi. Życie w wielopokoleniowym domu jest rewelacyjną sprawą: wnukowie pomagają nam np. w starciu z nowoczesnymi technologiami, a gdy wszyscy wracają z pracy czy ze szkoły, czeka na nich ciepły dom. Pomagamy sobie w codziennych sprawach, jest komfortowo, choć trzeba też dużo tolerancji, a nasze relacje wymagają pielęgnacji* – mówią państwo Ajdukiewiczowie.

Na zabawie zorganizowanej przy okazji celebrowanego w PRL-u święta 1 Maja poznali się państwo **Krystyna i Józef Karwotowie**. Pani Krystyna przyniosła na potańcówkę winylowe płyty z niemieckimi i austriackimi szlagierami, które jej szwagier otrzymywał od mieszkającej w Wiedniu siostry. – *Te melodyjne piosenki były*

wtedy na topie i przyciągnęły nas do siebie – mówi pani Krystyna. Wspólnie z mężem doczekali się trzech córek i siedmiorga wnuków, wybudowali dom, a wychowanie dzieci łączyli z intensywną pracą zawodową. – *Czasem było z górki, czasem pod górkę. Przystaliśmy z biedy, dorobiliśmy się wszystkiego pracą własnych rąk, doceniamy i cieszymy się tym, co mamy* – mówią zgodnie, a państwo Ajdukiewiczowie dodają z humorem: – *Naprzód trzeba się kochać, od tego wszystko się zaczyna. Trzeba też rozmawiać i słuchać się nawzajem. Na starość najlepiej, by żona trochę niedowidziała, a mąż niedosłyszał. To złoty środek*. Do udziału w spotkaniu zaproszeni zostali również: **Bronisława i Kazimierz Francickowie, Irena i Jan Gorzelowie, Krystyna i Józef Karwotowie, Wanda i Wojciech Kłosokowie, Leokadia i Edward Mitko, Elżbieta i Jerzy Pisarkowie, Weronika i Henryk Podleśni, Barbara i Bernard Smyczkowie, Irma i Jan Sobisiowie, Krystyna i Wiesław Stokłosowie oraz Krystyna i Karol Urbankowie.** (D)



Na zdjęciu od lewej: Irma i Jan Sobisiowie, Krystyna i Wiesław Stokłosowie, Elżbieta i Jerzy Pisarkowie, Weronika i Henryk Podleśni, Barbara i Bernard Smyczkowie

Na zdjęciu od lewej: Bronisława i Kazimierz Francickowie, Leokadia i Edward Mitko, Urszula i Mieczysław Ajdukiewiczowie, Krystyna i Józef Karwotowie, Wanda i Wojciech Kłosokowie
Na zdjęciach również prezydent Piotr Kuczera i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Angelika Naczyńska-Lyp



Kosmiczny mecz dla wielkiej orkiestry

6 stycznia w święto Trzech Króli w hali w Boguszowicach z udziałem gwiazd sportu i telewizji oraz kilku popularnych dziennikarzy odbył się doroczny Legendarny Kosmiczny Mecz, zorganizowany tym razem przez fundację Piątka stworzoną przez członków Kabaretu Młodych Panów.

Tym razem w tej dobroczynnej imprezie sportowo-rozrywkowej oprócz stałych jej bywalców wzięli udział m.in.: Ewa Błachnio, Katarzyna Pakosińska (kiedyś Kabaret Moralnego Niepokoju), koszykarz Cezary Trybański i żuźlowiec Maciej Janowski, a także członkowie kabaretu Czesuaf, którzy w ubiegłym roku na Rybnickiej Jesieni Kabaretowej zdobyli Złote Koryto kabaretów. Rybnicki sport reprezentowali m.in.: dżudoka Piotr Kuczera, żuźlowiec Kacper Woryna i nasz eksportowy bejsbolista grający obecnie w lidze japońskiej Artur Strzałka, którego klubową koszulkę zlicytowano za 1200 zł.

Tradycyjnie rozpoczęto od pojedynku siatkarskiego, ale po przerwie, którą wypełniły licytacje i krótki, za to dynamiczny koncert

Legendarnego Kosmicznego Bandu, gwiazdy rozpoczęły mecz koszykówki.

Za sprawą naszej redakcji zlicytowano przekazany nam przez rybniczana Jarosława Tkocza, asystenta trenera Nawalki, oficjalny kalendarz polskiej reprezentacji piłkarskiej, która w tym roku zagra na mistrzostwach świata w Rosji. Za 600 zł kupił go Tomasz Krajewski z Rybnika.

Jak co roku, w meczu wzięły również udział pochodzący z Częstochowy Irek Bieleninik, a że dzień wcześniej obchodził urodziny, nie obyło się bez życzeń i tortu z bitej śmietany, który wylądował na jego twarzy i przyniósł mu cały grad słodkich (dla całujących) buziaków.



To już tradycja, w końcówce kosmicznego siatkarskiego meczu biorą udział całe drużyny

Wyniki sportowo-rozrywkowych zmagania na parkiecie miały oczywiście drugorzędne znaczenie. Najważniejsze, że tak publiczności, jak i grającym udało się zarobić dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy blisko 21 tys. zł. Przedstawiciele fundacji Piątka organizują już letnią edycję Legendarnego Kosmicznego Mecz. Jego pierwsza, całkiem udana, odsłona miała miejsce latem ubiegłego roku na Stadionie Miejskim w Rybniku. Termin drugiej nie jest jeszcze znany, bo – jak mówią organizatorzy – będzie on uzależniony od wolnych terminów gwiazd, o których udział w tym wyjątkowym meczu zabiegają.



Zdjęcia: Wacław Trzeciak



Publiczności przypadł do gustu krótki, ale przebojowy koncert Legendarnego Kosmicznego Bandu

Efektowny kalendarz naszej piłkarskiej reprezentacji wylicytował rybniczanie Tomasz Krajewski (z prawej)



Ferie z MOSiR-em

- Disco lodowisko (I lodowisko obok kąpieliska Ruda) – soboty 27 stycznia oraz 3 i 10 lutego, godz. 17-18; 18.30-19.30 i 20-21
- Turnieje koszykówki (dla dziewcząt i chłopców w wieku od 12 do 17 lat) – sala przy pływalni Yntka, ul. Powstańców Śl. 40) – środa 31 stycznia godz. 9.30 (rejestracja uczestników o godz. 9)
- Turnieje piłki nożnej (hala w Boguszowicach; sala przy pływalni Yntka, ul. Powstańców Śl. 40; sala w Niedobczycach) – I grupa wiekowa 12-15 lat; II grupa wiekowa 16-20 lat. Harmonogram turniejów na stronie www.mosir.rybnik.pl

- Turnieje siatkówki (dla dziewcząt i chłopców w wieku 12-17) – wtorek 30 stycznia godz. 8.30 (hala w Boguszowicach); środa 7 lutego godz. 8.30 (sala przy pływalni Yntka, ul. Powstańców Śl. 40)
- Treningi i turniej badmintonu (ośrodek Bushido na Nowinach) – 6 i 7 lutego
- Gry i zabawy w wodzie (dla dzieci umiejących pływać w wieku 9-12 lat) – wtorki 30 stycznia i 6 lutego (basen Akwarium w Boguszowicach) – I grupa godz. 12, II grupa godz. 13; czwartki 1 i 8 lutego (basen Yntka, ul. Powstańców Śl. 40) – I grupa godz. 12, II grupa godz. 13
- W przypadku udziału w jakichkolwiek zajęciach i turniejach wymagana zgoda rodziców

MOSiR poleca

- 4.02 – Finał Rybnickiej Amatorskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej: Hala widowiskowo-sportowa w Rybniku-Boguszowicach; początek o godz. 10
 - 14.02 – Walentynkowe Disco Lodowisko: początek o godz. 18.30
 - 24.02 – WiP – Wyciśnij i Przysiądź: Hala widowiskowo-sportowa w Rybniku Boguszowicach
- Szczegóły wszystkich imprez, regulaminy i zapisy na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku (www.mosir.rybnik.pl).



Dariusz Tulicki

Finałowe zwycięstwa koszykarek

Bardzo dobrze rozpoczęły rundę finałową rozgrywek grające w II lidze młode koszykarki RMKS-u Rybnik.

Najpierw w pierwszym meczu tego etapu rozgrywek we własnej hali pokonały MOSiR Bochnię 62:35, a tydzień później sprawiły największą niespodziankę sezonu, pokonując w Nowym Sączu najlepszy drugoligowy zespół Małopolski - miejscowego Żaka 86:55. Rybniczanki wygrywając pierwszą kwartę 29:10, w kolejnych dwóch kontrolowały przebieg spotkania. W czwartej, ostatniej podopieczne trenera Grzegorza Korzenia powiększyły jeszcze przewagę nad miejscowymi o kolejnych 9 pkt. Dla rybnickiego RMKS-u najwięcej punktów w tym spotkaniu zdobyła Alicja Kopiec 21, Julia Strymecka 19, Pola Kaźmierczak 12, Sonia Krupa 11 i Nikola Pałasz 10. Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR”, w tabeli finału A rybniczanki zajmowały 5. miejsce (tabela uwzględnia punkty zdobyte przez drużyny w rundzie zasadniczej), a 27 stycznia w Boguszowicach miały się jeszcze zmierzyć z drugą w tabeli Wisłą Kraków. Na jej czele prowadzi drużyna z Sosnowca, która jednak przegrała u siebie z Żakiem Nowy Sącz. Kolejne spotkania w Rybniku, w hali w Boguszowicach odbędą się 4 lutego z Ikarem Niepołomice (godz. 17) i 17 lutego z Żakiem Nowy Sącz. Rundę finałową koszykarki RMKS-u zakończą 3 marca spotkaniem w Niepołomicach.

Rybnickie koszykarki bardzo udanie rozpoczęły finałową rundę pojedynków ligowych. Na zdjęciu kapitan zespołu RMKS-u Alicja Kopiec (z lewej)

Granty dla klubów

Magistrat ogłosił wyniki konkursu, tj. podział środków finansowych dla klubów i stowarzyszeń sportowych, czyli grantów „na realizację zadań z zakresu tworzenia warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu”.

Rozdysponowano kwotę 5,992 mln zł. Dotacje otrzymali: KS ROW Rybnik SA (2,2 mln zł), KS ROW 1964 Rybnik (1,250 mln zł), TS Volley Rybnik – siatkówka męska (400 tys. zł) MKKS Rybnik – męska koszykówka (250 tys. zł), Zuch Orzepowice – piłka nożna (250 tys. zł), KS Kejza Team Rybnik – dżudo (200 tys. zł), KS Polonia Rybnik – dżudo (200 tys. zł), RKP Szkołka Piłkarska ROW – piłka nożna (200 tys. zł), TS ROW – piłka nożna kobiet (120 tys. + 25 tys. zł), TS Kuźnia – sekcja żeglarska (100 tys. zł), sekcja tenisa stołowego – (12 tys. zł), MKM Rybki Rybnik – miniżużel (100 tys. zł), KS Silesia Rybnik – bejsbol (80 tys. zł), TL ROW Rybnik – lekka atletyka (70 tys. zł), UKS Jedyńka Rybnik – siatkówka żeńska (60 tys. zł), GK Viktoria Rybnik – kolarstwo (50 tys. zł), KS Rymer Rybnik – piłka nożna (40 tys. zł), Rybnicki Klub Ju Jitsu Sportowego (40 tys. zł), Rybnickie Towarzystwo Tenisowe – tenis ziemny (25 tys. zł), Miejski Klub Szachowy (20 tys. zł), Rybnicki Młodzieżowy Klub Sportowy – szermierka (100 tys. zł), lekka atletyka (70 tys. zł), koszykówka żeńska (60 tys. zł), boks (40 tys. zł), pływanie (30 tys. zł).

Do 26 stycznia miał zostać też rozstrzygnięty otwarty konkurs ofert na wsparcie realizacji zadań publicznych miasta w obszarze wspierania i upowszechniania kultury fizycznej (w oparciu o Ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie). Do rozdysponowania była kwota 350 tys. zł.

Amatorzy walczą o ligowe punkty

W Rybnickiej Amatorskiej Lidze koszykówki rozegrano trzecią kolejkę rundy rewanżowej. W najciekawszym spotkaniu niepokonane w rozgrywkach Mojito Rybnik pokonało Gniewoszków 91:84, choć po 3 kwartach przegrywało 64:73. Doskonałe spotkanie rozegrali dwaj zawodnicy Mojito: Adam Pierchała – zdobywca 30 pkt i Tomasz Szymura – 25 pkt. Ponadto obaj odnotowali po 8 celnych rzutów za 3 pkt. Najwięcej punktów do tej pory we wszystkich meczach zdobył Jacek Chołuj z ARX Rybnik (164), a najlepszym strzelcem za 3 pkt jest Karol Widenka (Butimex) – 34 trafienia. Następna kolejka RALK zostanie rozegrana 11 lutego w hali MOSiR-u w Rybniku, a spotkają się w niej: Mojito – ARX (godz. 9.30). Na Rondzie Team Żory – Szarża Wodzisław (godz. 11) i Butimex – Pociiski Żory (godz. 12.30).

• • •

W Amatorskiej Lidze Piłki Siatkowej Atlas Tours zespoły rozegrały już po 15 spotkań i na czele tabeli I ligi znajduje się dwójka Świerklany Projtrans przed Leśną Perłą Damons Rybnik. 24 stycznia, już po zamknięciu tego wydania „GR”, oba zespoły miały zmierzyć się ze sobą w ramach 16. kolejki spotkań. Trzecia w tabeli Jedyńka Jankowice II traci do lidera 9 pkt. W tabeli II ligi zdecydowanie prowadzi KS Volley Łędziny, który o 6 pkt wyprzedza Strzelców z Gorzyczek. Na trzecim miejscu plasuje się Beer Team.

Volley znów na czele

Po 17 rozegranych spotkaniach siatkarze Volleya Rybnik prowadzą w tabeli grupy piątej II ligi. Druga w tabeli drużyna ze Strzelec Opolskich traci do nich jednak tylko 1 punkt; 4 punkty mniej niż rybniczanie ma natomiast trzeci w tabeli MCKiS Jaworzno. Co prawda nowy rok rybniczanie rozpoczęli od porażki 1:3 na boisku w Andrychowie, jednak w kolejnych spotkaniach wrócili na zwycięską ścieżkę, pokonując kolejno MCKiS Jaworzno 3:1, Bielsko-Biała II 3:1 i TKS Tychy 3:0. W sobotę 27 stycznia, już po zamknięciu tego wydania „GR”, w Rybniku miał się odbyć mecz na szczycie pomiędzy ekipami Rybnika i Strzelec Opolskich, a kolejne spotkanie w Rybniku odbędzie się dopiero 24 lutego. Wtedy rywalem Volleya będzie Politechnika Opolska. Początek meczu zaplanowano na godz. 17 w hali sportowej Zespołu Szkół Sportowych przy ul. Grunwaldzkiej.

Tomasz Pizunski kończy trzeciego zwycięskiego dla Volleya seta w pojedynku z drużyną z Jaworzna

Włodaw Troszka



Strony sportowe redaguje Marcin Troszka



Zmienne nastroje koszykarzy

Wacław Troszka



Koszykarze MKKS-u Rybnik po serii porażek w końcu zaczęli wygrywać. Stary 2017 rok zakończyli, odnosząc dwa zwycięstwa nad wyżej notowanymi zespołami. Najpierw pokonali piątą w tabeli Wisłę Kraków i to na terenie rywala 63:61, a kilka dni później, grając przed własną publicznością, wygrali 76:70 z trzecim zespołem ligi MCKiS-em Jaworzno. Pierwszy ligowy pojedynek nowego roku również zakończył się sukcesem podopiecznych trenera Łukasza Szymika. W Gliwicach rybniczanie pokonali miejscowy AZS 76:60. Kolejne trzy drugoligowe pojedynki zakończyły się jednak znów porażkami rybnickiego zespołu. O ile nad przegraną w ostatnim meczu z liderem AZS-em AGH Kraków 76:113 można przejść do porządku dziennego, o tyle w przypadku

Pojedynek z drugą drużyną Dąbrowy Górniczej rybniczanie przegrali po dogrywce. Na zdjęciu Adam Białduga (biała koszulka)

dwóch wcześniejszych przegranych rybnicki koszykarze mogą mówić o sporym pechu. Najpierw po dogrywce przegrali we własnej hali z rezerwami Dąbrowy Górniczej 86:92 (w dogrywce MKKS grał bez 4 podstawowych zawodników, którzy opuścili boisko za 5 fauli), a kilka dni później przegrali w Bielsku-Białej z miejscowym Daas Basket 77:81. Do końca I etapu rozgrywek rybnickiej drużynie zostało jeszcze 7 kolejek; w tych najbliższych zmierzy się z zespołami z dołu tabeli – 3 lutego w Rybniku zagra z ostatnią w tabeli Cracovią Kraków, 10 lutego podejmie AZS Przemyśl (9. miejsce), a 24 lutego grać będzie z Polonią Bytom (8 miejsce). Po 19 kolejkach MKKS zajmuje 13., przedostatnie miejsce w tabeli i chcąc spokojnie utrzymać się w II lidze, musi awansować przynajmniej na 10. pozycję. W przeciwnym razie MKKS będzie musiał bić się o utrzymanie w fazie play-out.

Piłkarze już trenują

8 stycznia II-ligowi piłkarze ROW-u 1964 Rybnik wrócili do treningów i rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej, którą rozpoczną 3 marca.

Wcześniej kierownictwo klubu podpisało kontrakt z 55-letnim szkoleniowcem Markiem Koniarkiem, który poprowadzi zespół wspólnie z jego dotychczasowym trenerem Rolandem Buchałą. Koniarek mający za sobą bogatą karierę piłkarską (król strzelców ekstraklasy w sezonie 1995/96) w ostatnich latach był związany z Rozwojem Katowice, gdzie był dyrektorem sportowym klubu, a potem trenerem. W zespole pojawiło się też dwóch nowych piłkarzy – 22-letni defensywny pomocnik Bartłomiej Wasiluk, który ostatnie

półtora roku spędził w Stali Stalowa Wola (w 12 meczach zagrał 657 minut), oraz 17-letni pomocnik, wychowanek Stadionu Śląskiego Chorzów Michał Rostkowski. Ten ostatni podpisał kontrakt do czerwca 2021 roku, natomiast Wasiluk do czerwca tego roku, ale gdy ROW utrzyma się w II lidze, zostanie on automatycznie przedłużony o rok. Cieszy fakt, że po poważnych urazach wznowili treningi Radosław Dzierbicki i Sebastian Siwek.

20 stycznia, po pierwszych dwóch tygodniach wyczerpujących treningów, na sztucznej murawie w Kamieniu drużyna ROW-u rozegrała pierwszy w tym roku sparing, w którym zmierzyła się z I-ligowym GKS-em Katowice. Katowiczanie wygrali zdecydowanie 5:1, a jedyną bramkę dla zielono-czarnych zdobył w pierwszej połowie Mariusz Zganiacz. Dwa dni później 25-osobowa

kadra ROW-u (2 bramkarzy, 7 obrońców, 13 pomocników, 3 napastników) rozpoczęła zgrupowanie w Kamieniu. 23 stycznia w kolejnym sparingu rybniczanie pokonali 5:3 drużynę IV-ligowej Polonii Łaziska. Co ciekawe, trenerzy obu zespołów zdecydowali wspólnie, że obie połowy meczu potrwają 50 minut. 26 stycznia, już po zamknięciu tego wydania „GR”, rybniczanie na koniec zgrupowania mieli jeszcze rozegrać w Kamieniu mecz kontrolny z III-ligowym Rekordem Bielsko-Biała.

Rybnicki piłkarze rundę wiosenną rozpoczną 3 marca, podejmując na swoim boisku trzecią w tabeli Wartę Poznań. Przypomnijmy, po rundzie jesiennej i 19 rozegranych spotkaniach ROW 1964 zajmuje 12. miejsce w tabeli i ma 5 pkt przewagi nad pierwszą drużyną ze strefy spadkowej. **(MF)**

Alpejczycy z Rybnika

20 stycznia w ośrodku narciarskim Złoty Groń w Istebnej odbyły się zorganizowane przez MOSiR po raz pierwszy rybnickie

zawody w narciarstwie alpejskim i snowboardzie O Puchar Prezydenta Rybnika.

Do rywalizacji na białym stoku przystąpiło ponad 100 narciarzy w bardzo różnym wieku, podzielonych na 7 kategorii wiekowych.

Zawody snowboardowe zostały natomiast rozegrane w kategorii open, czyli bez podziału na grupy wiekowe. O końcowym rezultacie decydowała suma czasów



Arch. MOSiR Rybnik

dwóch przejazdów trasy slalomu giganta. Najwięcej narciarzy rywalizowało w kategorii wiekowej mężczyzn z roczników 2000-1983, a jej zwycięzcą został Franciszek Smusz. Zwycięzcami rywalizacji w pozostałych kategoriach wiekowych zostali: Ewa Gitner-Szrajter i Mirosław Patas (1967 i starsi); Katarzyna Chmielewska i Grzegorz Szulik (1982-68); Ksymena Smusz (2000-1983); Ewa Fojcik i Michał Patas (2003-2001); Marta Seman i Bartłomiej Besuch (2006-2004); Dominika Wasela i Piotr Helios (2007 i młodsi). Rywalizację snowboardzistów wygrał żeglarz, nasz olimpijczyk z igrzysk w Atlancie (1996) Mirosław Małek. Co ważne, obeszło się bez kontuzji i urazów, a wszyscy uczestnicy tych nieoficjalnych mistrzostw Rybnika w narciarstwie podkreślali ich dobrą organizację i wspaniałą atmosferę.

Zorganizowane przez MOSiR zawody udowodniły, że zapalonych miłośników narciarstwa w Rybniku nie brakuje

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

poleca



Cezary Łazarewicz, „Tu mówi Polska. Reportaże z Pomorza”, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017



Cezary Łazarewicz, laureat ubiegłorocznej Literackiej Nagrody Nike za książkę „Żeby nie było śladów” (poświęconą śmierci Grzegorza Przemyka), oddaje do rąk czytelników zbiór reportaży publikowanych po 1989 roku. Autor przedstawia wnikliwy, ciekawy, często zaskakujący, momentami zabawny i gorzki obraz naszej najnowszej historii, opowiedzianej z perspektywy trudnych i skomplikowanych ludzkich losów.

• • •



CD „Muzyka ciszey” vol. 5. Różni artyści, Polskie Radio SA 2017

Kolejna składanka serii, której pomysłodawcą i autorem wyboru jest dziennikarz radiowej Trójki – Marek Niedźwiecki. Spokojna, refleksyjna muzyka w wykonaniu znakomitych artystów, m.in. Erica Claptona, Eltona Johna, Coldplay, Beverley Craven czy Mike’a Oldfielda. Warto!

• • •

DVD „Dunkierka”, reż. Christopher Nolan, Galapagos 2017



Filmowa opowieść z czasów II wojny światowej. W 1940 roku alianccy żołnierze (Brytyjczycy, Belgowie, Francuzi i Kanadyjczycy) zostali otoczeni przez nazistów. W trudnej sytuacji podjęto ryzykowną ewakuację. Kino trzymające w napięciu, opowiadające ponadczasową historię walki o przetrwanie.

Lista zwycięzców:

Książka „Księga smaków świata”: **Adrianna Szufa**
 Zestaw książek Znaku: **Mirosława Szopa**
 Karnet DKF i kalendarz RAW: **Michał Hoszycki**
 Podwójne zaproszenie do TZR: **Jolanta Szruba, Justyna Jureczko, Tomasz Oszek**
 Zestaw książek Marka Szołtyska: **Bernard Kieś**
 Wejściówki na pływalnię Akwarium i kalendarz RAW: **Jerzy Nowak**
 Karnet na mecze w sezonie 2018 i kalendarz K.S. ROW Rybnik: **Joanna Wyrwoł**
 Kalendarz K.S. ROW Rybnik i klubowa czapka z szalikiem: **Przemysław Gatnar**
 Monografia Rybnika i kalendarz RAW: **Renata Rożek**
 Butla wody z pompką i kalendarz RAW: **Bronisława Surowiecka**
 Upominek dla zdrowia i kalendarz RAW: **Maria Sobczyk**
 Komplet biżuterii Artis i kalendarz RAW: **Zofia Tomiczek**
 Zestaw kosmetyków Damiani: **Michał Kasperek, Wojciech Kycia**
 Talerz z różami z galerii „Pod Manekinem”: **Maria Kalisz**
 Płyta Carrantuohill i kalendarz „Jestem z Rybnika”: **Łukasz Białas, Adam Gryt**
 Książka i kubek z Empiku oraz kalendarz „Jestem z Rybnika”: **Aleksandra Mandrela**
 Kalendarz RAW i karta prezentowa od Travel Planet Rybnik: **Barbara Kuczera, Ewa Wolniak, Franciszek Musioł, Mateusz Dymek**

Zwycięzców prosimy o zgłoszenie się po odbiór nagród w naszej redakcji (Rybnik, Rynek 12a) od środy 31 stycznia (w ciągu miesiąca) w godzinach od 9 do 15

FOTO-ZAGADKA



Wacław Trzaska

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się opublikowanemu zdjęciu i podać, co przedstawia i gdzie się znajduje sfotografowany obiekt. Na odpowiedzi czekamy do **16 lutego**.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres gazeta@um.rybnik.pl (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:

2 książki

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006



Rozwiązanie konkursu świątecznego

Pora na rozstrzygnięcie konkursu świątecznego autorstwa Kazimierzy Drewniak, który opublikowaliśmy w grudniowym wydaniu „GR”.

Jego pierwsza część nie przysporzyła naszym Czytelnikom większych problemów. Hasło, które trzeba by odgadnąć, brzmi: *Stąd najlepszy widok*. Gorzej było z drugim konkursowym zadaniem, jakim było uszeregowanie przedstawionych na rysunkach obiektów od najstarszego do najmłodszego. Nie wszyscy uczestnicy konkursu zwrócili uwagę na fakt, iż w przypadku Zabytkowej Kopalni „Ignacy” skupiliśmy się na przedstawionej na rysunku wieży ciśnień, która od jakiegoś czasu pełni funkcję wieży widokowej. To ją trzeba było wziąć pod uwagę, szeregując obiekty według wieku (od najstarszego do najmłodszego). Lista będąca rozwiązaniem drugiej części konkursu

powinna wyglądać w sposób następujący:

Zamek, siedziba sądu rejonowego (1798 r.)
Ratusz (1822 r.)

Juliusz (1868-1869)

Wieża ciśnień w szpitalu psychiatrycznym (koniec XIX w.)

Bazylika św. Antoniego (1907)

Wieża ciśnień Zabytkowej Kopalni „Ignacy” (lata 50. XX w.)

Autorzy prawidłowych rozwiązań, do których w losowaniu uśmiechnęło się szczęście (lista nagrodzonych na stronie obok), otrzymają nagrody rzeczowe. Gratulujemy! Wszystkim pozostałym bardzo dziękujemy za udział w konkursie i już dziś zapraszamy do udziału w kolejnym, wielkanocnym, który opublikujemy w marcowym wydaniu „GR”. Wszystkim fundatorom nagród raz jeszcze składamy gorące podziękowania.

Upominek dla zdrowia



ufundowany przez jedną z rybnickich aptek

Komplet srebrnej biżuterii



Rybnik:
ul. Sobieskiego 5
ul. Rynkowa 1
ul. Rynek 11 - Salon Porcelany Rosenthal

2 zestawy kosmetyków

damiani

perfumeria i drogeria

Rybnik, Rynek 6, tel. 32 422 64 62
www.damiani.pl

„Księga smaków świata”



Rybnik, Rynek 12
tel./fax 032/42 22 604
www.orbita.osdw.pl

Książki „Humor śląski” „Śląskie Boże Narodzenie”



Wydawnictwo
ŚLĄSKIE ABC
Marek Szoftysek

44-210 Rybnik, ul. Zawiszy Czarnego 18
www.slaskie-abc.com.pl; tel. 603 277 323

Pochodzący z okresu międzywojennego
talerz z różami (24 cm średnicy)
firmy Koenigszelt Silesia z dzisiejszej Jaworzyny Śląskiej

Galeria „Pod Manekinem”

ul. Powstańców 6, Rybnik

zestaw 3 książek

Wydawnictwo



4 wejścia dla dwóch osób na pływalnię Akwarium



2 płyty Carrantuohill

CARRANTUOHILL

10 rybnickich kalendarzy



Rybnicka
Agencja
Wydawnicza

karnet sezon 2018 + kalendarz kalendarz + klubowa czapka z szalikiem

KS ROW Rybnik



4 karty prezentowe po 50 zł



2-osobowy karnet na rok 2018

dkf Ekran



Monografia Rybnika

Muzeum w Rybniku

3 kalendarze „Jestem z Rybnika”



3 podwójne zaproszenia na imprezy organizowane przez TZR w I kwartale 2018 roku

plac Teatralny 1
tel. 32 42 22 132
www.teatrziemirybnickiej.pl



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006

Książka + kubek

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980



Nocne dyżury aptek

Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od poniedziałku do piątku i w niedziele trwają od godz. 22.00 do 7.00, a w soboty od godz. 22.00 do 8.00. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.eu).

Informacje o zmianach w dyżurach aptek dostępne są na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.pl) w zakładce „Nocne dyżury aptek”

28/29.01	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20, tel. 32 42 24 396	Golejów
29/30.01	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76, tel. 32 42 39 028	Smolna
30/31.01	Apteka „Dr Max”, ul. Żorska 2, tel. 32 73 38 049	Ligota-Ligocka Kuźnia
31.01/1.02	Apteka „Ziko”, ul. B. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 608	Śródmieście/Focus
1/2.02	Apteka „Zdrowit”, ul. Patriotów 23, tel. 32 42 47 016	Boguszowice Osiedle
2/3.02	Apteka „Pod Lwem”, ul. św. Józefa 16, tel. 32 42 27 040	Maroko-Nowiny/Smolna Dworek
3/4.02	Apteka „Zdrowit+”, Rynek 8, tel. 32 42 37 083	Śródmieście
4/5.02	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17, 32 43 31 031	Śródmieście
5/6.02	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a, tel. 32 42 22 218	Meksyk
6/7.02	Apteka „Pod Lwem”, ul. Wł. Broniewskiego 23, tel. 32 42 23 042	Maroko-Nowiny
7/8.02	Apteka „Galen”, ul. J. Rymera 8, tel. 32 42 62 144	Niedobczyce/Biedronka
8/9.02	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 57 311	Śródmieście/Plaza

9/10.02	Apteka „Passiflora”, ul. Z. Nałkowskiej 3, tel. 32 42 58 036	Kamień
10/11.02	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3, tel. 32 42 23 537	Śródmieście
11/12.02	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46, tel. 510 797 922	Orzepowice
12/13.02	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3, tel. 32 42 24 049	Śródmieście
13/14.02	Apteka, ul. Kupiecka 8, tel. 606 834 347	Chwałowice
14/15.02	Apteka, ul. Reymonta 60, tel. 32 42 26 317	Smolna
15/16.02	brak dyżuru	
16/17.02	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11, tel. 32 42 23 789	Śródmieście
17/18.02	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a, tel. 32 42 21 364	Chwałowice
18/19.02	Apteka „Paruszowiec”, ul. Mikołowska 65/67, tel. 32 72 28 626	Paruszowiec
19/20.02	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Zebrydowska 1, tel. 736 697 832	Smolna/Kaufland
20/21.02	Apteka „Cef@mm 36,6”, ul. Gliwicka 45, tel. 32 42 73 095	Północ/Galeria Śląska
21/22.02	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfatego 6, tel. 32 42 38 255	Śródmieście
22/23.02	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1, tel. 32 43 30 058	Śródmieście
23/24.02	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4, tel. 32 42 22 806	Śródmieście
24/25.02	Apteka „Św. Anny”, ul. Kard. Kominka 13, tel. 32 42 27 563	Nowiny
25/26.02	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20, tel. 32 42 24 396	Golejów
26/27.02	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotucza 100, tel. 736 697 831	Maroko-Nowiny/Auchan
27/28.02	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B, tel. 32 42 28 986	Niedobczyce
28.02/1.03	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3, tel. 32 42 13 038	Niewiadom

W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna od godz. 7.00 do 24.00, zaś w soboty od godz. 7.00 do 18.00. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) jest czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 8.00 do 22.00.

Podsumowanie 16. edycji akcji charytatywnej Czapka św. Mikołaja

Akcja charytatywna Czapka św. Mikołaja 2017 (nr zbiórki: 2017/5018/KS) organizowana przez Młodzieżową Radę Miasta.

Suma zebranych środków: 51.908,94 zł, w tym dary pieniężne do puszek kwestarskich: 36.879,94 zł oraz towar (artykuły żywnościowe, słodczyce, przybory szkolne, zabawki, kosmetyki) o wartości 15.029,00 zł.

Z darów rzeczowych oraz zakupionych za zebrane środki pieniężne artykułów przygotowano w sumie 720 paczek żywnościowych i prezentowych dla rodzin objętych opieką kuratorów sądowych, seniorów, podopiecznych Stowarzyszenia Oligos i hospicjum. (Paczki żywnościowe dla rodzin – 161 sztuk, paczki prezentowe dla dzieci – 429, paczki dla podopiecznych Stowarzyszenia Oligos – 50, paczki dla seniorów i podopiecznych hospicjum – 80).

PRZEKAŻ 1% PODATKU NA WALKĘ ZE SMOGIEM W RYBNIKU

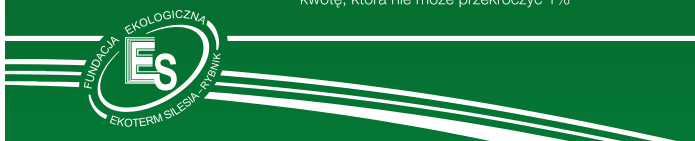
Fundacja Ekologiczna „Ekoterm Silesia” jest organizacją pożytku publicznego działającą na rzecz miasta Rybnika od roku 1991.

W swej historii pełniła m.in. funkcję inwestora zastępczego przy przeobrażaniu dawnego kompleksu szpitalnego przy ul. Rudzkiej w nowoczesny Kampus akademicki, a także sfinansowała iluminację bazyliki św. Antoniego.

Przekazując 1% podatku na rzecz Fundacji wspierasz batalię o czystsze powietrze dla rybniczian, bo z zebranych środków zakupimy oczyszczacze powietrza dla rybnickich przedszkoli.

Jak przekazać 1% podatku?

Wystarczy uzupełnić 2 pola w deklaracji podatkowej wpisując numer **KRS 0000034528** i przekazywaną kwotę, która nie może przekroczyć 1%



Pomagają wygrać z nałogiem

Dla osób zmagających się z alkoholizmem i ich bliskich często ostatnią deską ratunku są grupy wsparcia, czyli spotkania grup anonimowych alkoholików. Poniżej pełna informacja o grupach AA działających w naszym mieście:

- grupa AA Odrodzenie – Śródmieście, ul. Wieniawskiego 7 (na tyłach kościoła oo. Werbistów) – spotkania w **poniedziałki i środy o godz. 18**
- grupa AA Metanoja – Śródmieście, ul. Hallera 19 – spotkania we **wtorki i piątki o godz. 18**
- grupa AA Barbara – Boguszowice Osiedle, ul. Lompy (parafia św. Barbary) – spotkania w **niedziele o godz. 19**
- grupa AA U Hanysów – Boguszowice Stare, ul. Małachowskiego 38 (dom parafialny) – spotkania w **piątki o godz. 18.15**
- grupa AA Quo Vadis – Rybnik-Północ, ul. Gliwicka 33 (Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych) – spotkania w **czwartki o godz. 18, w soboty o godz. 16 oraz w poniedziałki o godz. 18 (wyłącznie dla kobiet)**
- grupa Al-Anon (dla współuzależnionych) – Śródmieście, ul. Wieniawskiego 7 (na tyłach kościoła oo. Werbistów) – spotkania w **czwartki o godz. 18**

Nie kupuj! Przygarnij!

Psy i koty z rybnickiego schroniska dla zwierząt w Wielopolu (ul. Majątkowa 42, tel. 32 42 46 299) czekają na nowy dom i kochających właścicieli. Wystarczy dowód osobisty, 40 zł, obroża i smycz lub transporter dla kota oraz dobre chęci, by zyskać oddanego przyjaciela na wiele lat. Zdjęcia psów i kotów, które można przygarnąć i szczegóły dotyczące adopcji na www.schronisko.rybnik.pl oraz na facebookowym profilu placówki.





22.OFPA²⁰¹⁸

Ogólnopolski Festiwal Piosenki Artystycznej

Rybnik 2018

**Czwartek/piątek
15/16 lutego 2018 r.
godz. 10.00 – 17.00**

Fundacja PGE Energia Ciepła, ul. Podmiejska
Przesłuchania otwarte dla publiczności

Eliminacje Konkursu Krajowego
udział biorą wykonawcy z całego kraju.

Sobota 17 lutego 2018 r. godz. 17.00

Fundacja PGE Energia Ciepła, ul. Podmiejska.
Cena biletu: 50 zł

Finał Konkursu Krajowego

Agnieszka OZON
minirecital laureatki Grand Prix 21. OFPA

koncert: **DYLAN BUNTOWNIK**

wystąpi: **LUBELSKA FEDERACJA BARDÓW**

Niedziela 18 lutego 2018 r. godz. 17.00

Teatr Ziemi Rybnickiej, Plac Teatralny 1.
Cena biletu: 70 zł

Koncert Laureatów 22. OFPA Rybnik 2018

Koncert Galowy: **COHEN i KOBIECY**

wystąpią: **Urszula DUDZIAK, Matylda DAMIĘCKA,
Martyna JAKUBOWICZ, Natalia KUKULSKA, Grażyna ŁOBAŚZEWSKA,
Julia PIETRUCHA, Barbara WRÓŃSKA, Daria ZAWIAŁOW**

zapowiedzi koncertów: **Roman CZEJAREK**

jury: Joanna Lewandowska, Maria Meyer, Stefan Brzozowski, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Jacek Wójcicki
Dyrektor Festiwalu: Jan Makowski, Dyrektor Artystyczny: Jadwiga Demczuk-Bronowska
siedziba organizatora: Fundacja PGE Energia Ciepła, ul. Podmiejska, 44-207 Rybnik, www.fundacjapgeenergiatepla.pl

BILETY: od 22 stycznia 2018, sprzedaż internetowa: www.eventim.pl

oraz w kasie Teatru Ziemi Rybnickiej (pn - pt od 12.00 do 20.00) i w sekretariacie Fundacji PGE Energia Ciepła (pn - pt od 8.00 do 16.00).
10% ze sprzedaży biletów zostanie przekazana na konto podopiecznego Fundacji PGE Energia Ciepła - Maksymiliana Ciemięga.

Szczegóły na www.ofpa.pl

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCEM?

J. Szweda - dyplomowany protetyk słuchu

Nie rozumiesz mowy, a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas!

BEZPŁATNIE ZBADAMY CI SŁUCH!

Umożliwimy wypróbowanie aparatu słuchowego.

Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu (nawet do 100%).

Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm.

www.aparatyszweda.pl

tel. 32 426 00 88

Czynne od 8.30 do 16.00

Możliwość dojazdu do domu pacjenta

Rybnik, ul. B.W. Politycznych 10 (naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej)

Zapraszamy do Biura Ogłoszeń

15.000
nakładu

największy
lokalny nakład
Twojego ogłoszenia!

44-200 Rybnik, ul. Rynek 12a, tel. 32/42 60 070, www.rybnik.pl/gazeta

Binokle
Salon Optyczny

OKULISTA
– kompleksowa badania

ORTOPTYSTA
– regionalna pracownia leczenia zeza

Rybnik, ul. Hallera 24 (naprzeciw piekarni „Pierchała”),
rejestracja: 609-356-118

www.binokle-rybnik.com

Specjalistyczny Gabinet Opieki nad Chorymi Stopami

- pielęgnacja stóp seniorów
- pielęgnacja stóp z zespołem cukrzycowym
- pedicure medyczny
- pielęgnacja paznokci zmienionych chorobowo
- usuwanie odcisków i modzeli
- korekta wrastających paznokci

Rybnik, ul. Kraszewskiego 9, tel. 510 610 311

PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

Badanie densytometryczne:

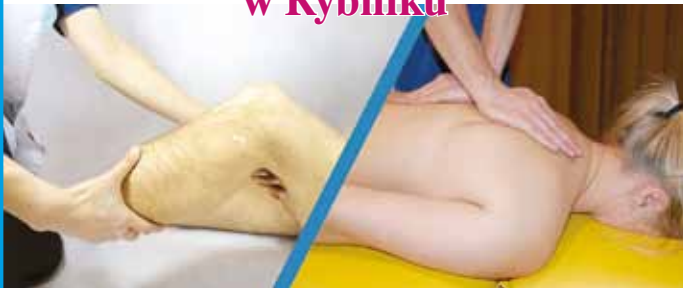
- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)



Rybnik
ul. Na Górze 8
REJESTRACJA:
506 387 385



SKUTECZNA REHABILITACJA w Rybniku



Od 27 lat w Centrum Rehabilitacji Relax-Med w Rybniku prowadzona jest **specjalistyczna rehabilitacja** skupiająca się na **rozwiązywaniu przyczyny problemu** bólowego oraz dysfunkcji narządu ruchu.

Warto podkreślić, iż w skład zespołu wchodzi **dziesięciu fizjoterapeutów specjalizujących się** w rozwiązywaniu różnorodnych problemów narządu ruchu. W zależności od problemu pacjenci są konsultowani i umawiani do poszczególnych specjalistów. Co ważne, **fizykoterapia (elektroterapia, magneto, laser itp.) w Relax-Med jest tylko dodatkiem**, a nie główną i jedyną metodą fizjoterapeutyczną jak często bywa w innych ośrodkach.



44-200 Rybnik, ul. Piasta 21
(w pobliżu bazyliki św. Antoniego),
tel. 32 42 26 231, www.relax-med.pl

SUPER OFERTA

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rybniku
Pływalnia Kryta w Rybniku-Boguszowicach
ul. Jastrzębska, Rybnik-Boguszowice, tel. 32 423 30 24-6, 32 423 30 21-3



AKTYWNY PŁYWAK

SOBOTY I NIEDZIELE 12.00-20.00

BAZEN SPORTOWY I SAUNY

70 minut

Bilet normalny 15 zł

Opłata za opas przeciwkoczny 0,33 zł/min

Opłata za przebieg na basen rekreacyjny 0,57 zł/min

Bilet ulgowy 10 zł

Opłata za opas przeciwkoczny 0,33 zł/min

Opłata za przebieg na basen rekreacyjny 0,38 zł/min



AKTYWNA RODZINA

SOBOTY I NIEDZIELE 12.00-20.00

BAZEN SPORTOWY I REKREACYJNY

70 minut

1 rodzic + 1 dziecko 13 zł

2 rodziców + 1 dziecko 17 zł

3 rodziców + 2 dzieci 22 zł

4 rodziców + 3 dzieci 27 zł

Opłata za opas przeciwkoczny 0,33 zł/min

Opłata za przebieg na basen rekreacyjny 0,38 zł/min

BAZEN SPORTOWY I REKREACYJNY - SAUNY

70 minut

1 rodzic + 1 dziecko 30 zł

2 rodziców + 1 dziecko 34 zł

3 rodziców + 2 dzieci 39 zł

4 rodziców + 3 dzieci 44 zł

Opłata za opas przeciwkoczny 0,33 zł/min

Opłata za przebieg na basen rekreacyjny 0,38 zł/min



AKTYWNY SENIOR

CZWARTEK 12.00-22.00

BAZEN SPORTOWY I REKREACYJNY + SAUNY

70 minut

Bilet 9 zł

Opłata za opas przeciwkoczny 0,33 zł/min

**Pływalnia kryta czynna
codziennie od godz. 6.00 do 22.00**

POSTANOWIENIA SZCZEGÓLNE

- Bilety sprzedawane są za gotówką.
- Kliento wybierając się w soboty/basenu sportowego
- Skorzystanie z basenu rekreacyjnego nie jest możliwe w momencie gdy przebywa na nim maksymalna ilość osób - 15.
- Ratownik przestrzega ilości osób na basenie rekreacyjnym i saunie, w trosce o bezpieczeństwo i wygodę klientów zgodnie z zapisami regulaminu Pływalni Boguszowice.
- W wypadku przepelnienia na basenie rekreacyjnym lub saunie, reklamacje dotyczące braku możliwości skorzystania z tych obiektów nie będą uwzględniane.
- Kasper ma prawo sprawdzić dokument stwierdzający wiek i uprawnienia Klienta do skorzystania z wejścia na pływalnię.
- Bilet „Aktywny Senior” przysługują osobie od 65. roku życia.
- Bilet „Aktywna Rodzina” przysługują dzieciom do 15. roku życia.



AMBER ACADEMY

Prywatna Szkoła Kosmetyczna

Ogłasza nabór do szkoły
w sesji zimowej 2017/2018

Na kierunki :

- kosmetyka upiększająca
- kosmetyka pielęgnacyjna
- kosmetyka estetyczna
- terapie naturalne
- makijaż trwały i mikropigmentacja

Zapisy od grudnia!

www.amber.edu.pl

Zapraszamy również do skorzystania
z oferty kursów i szkoleń kosmetycznych
Zapisz się już dziś i skorzystaj z refundacji

80%

www.kosmetyczne-centrum.pl

Uczymy
już od
10 lat!

To nas wyróżnia:

- 80% dopłaty do czesnego,
- nowoczesne kierunki,
- zapewniamy praktyki zawodowe,
- nowoczesne pracownie kosmetyczne,
- wysoki poziom kształcenia



PRACA W RYBNIKU!

OPERATOR MASZYN

- Przyjazne środowisko pracy
- Możliwość korzystania z benefitów m.in. karty Multisport, ubezpieczenie grupowe
- Praca w systemie 3-zmianowym

Prześlij swoje CV już dziś!
Natalia.Gajda@gigroup.com
tel. 575-033-100

Gi Group jest międzynarodową agencją pracy tymczasowej i doradcą personalnego z siedzibą w Katowicach, ul. Sobieskiego 11, tel. 32 253 50 77. Posiadamy Certyfikat Ministerstwa Gospodarki i Pracy nr 570.

WIELKA WYPRZEDAŻ

ZAPRASZAMY DO
SALONÓW W RYBNIKU:

Rybnik Plaza
ul. Raciborska 16
tel. 32 755 71 83

Focus Park
ul. Chrobrego 1
tel. 32 411 11 59

DO
-72%
na oprawki*

* Szczegóły akcji i regulamin dostępne w salonach oraz na www.visionexpress.pl

visionexpress.pl

Vision Express

Ważne adresy i telefony:

- **Całodobowy Telefon Zaufania** – 32/42 33 555
- **Grupa wsparcia „Rodzice Rodzicom”** dzieci chorych na cukrzycę. Spotkania raz w miesiącu w filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zebrzydowska 30), tel. 32 422 53 17, 661 666 068.
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** – 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych** – 32/42 375 72 (ul. Raciborska 20, pon.-czw. 7.30-14.30, wt. 11-16, pt. 7.30-13.30)
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszkańciewe** – 32/42 371 88 (ul. J.F. Białych 7, pon.-pt. 7-15)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żułowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **PCK Oddział Rejonowy w Rybniku**, ul. Chrobrego 16, tel./fax 32 422 25 63
- **Polski Związek Głuchych**, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Nie-słyszących, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** – 32/42 28 300 (pon.- śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówie-niu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”**, ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków** – ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12.
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwsd.pl; Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonek” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32 725 74 04 (pon.-pt. 17-20)

Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00–15.00, sobota 8.00–13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne
- Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.**

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadumy



Redakcja: Wacław Troszka (WaT) (redaktor naczelny);
Sabina Horzela-Piskula (S), **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna), stali współpracownicy:
Wiesława Różańska, **Marek Szołtysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.
Wydawca: Teatr Ziemi Rybnickiej

**15.000
nakładu**

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), tel. 32 42 28 825
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
www.rybnik.pl/gazeta

DRUK: drukarnia **Kolumb**
ul. Budowlana 15,
41-100 Siemianowice Śl.
www.drukarniakolumb.pl
INFOLINIA 0 801 641 691

BIURO OGŁOSZEŃ:
Rybnik, Rynek 12a
www.rybnik.pl/gazeta
gazeta@um.rybnik.pl
tel. 32 42 60 070

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

Telefony alarmowe:

Policja	997	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	998	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	
Straż Miejska	986	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	32/42 21 000, 32/43 95 801	
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	992	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	993	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	9631	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy godz. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakąły, ul. Wysoka 15/17 (Okrąglak – II piętro)

czynne: pon.-pt., godz. 10-17 tel./fax 32 423 69 16; www.krzakala.pl

Bezpłatne porady prawne: środa, godz. 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw., godz. 17-18 w UM, p. 112; www.twojradny.rybnik.pl

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie Posła do Parlamentu Europejskiego Bolesława Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro),

tel./fax 32/42 28 453, www.boleslawpiecha.eu

Biuro czynne: poniedziałek/wtorek/środa/piątek, godz. 8-16, czwartek, godz. 8-18

Pomoc prawna i emerytalno-rentowa: czwartek, godz. 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro senatorskie Senatora RP Wojciecha Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro), tel. 32/4300079

Biuro czynne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek, godz. 8-16, środa, godz. 9.30-17.30

Bezpłatne porady prawne: środa, godz. 15.30-17.30 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/424 50 72

Biuro czynne: poniedziałek-piątek, godz. 9-17

Bezpłatne porady prawne: poniedziałek, godz. 14.30-17 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Czesława Sobierajskiego, ul. Sobieskiego 1 (I piętro), tel. 32/42 47 004

Biuro czynne: poniedziałek-piątek, godz. 9-16

Bezpłatne porady prawne: zapisy telefoniczne lub osobiste

Samorządowy Ruch Demokratyczny

Dyżury radnych: czwartki godz. 16-17 w Biurze Rady (s. 112), UM, ul. Chrobrego 2. www.srd.rybnik.pl

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki, godz. 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w każdy czwartek (godz. 16-17) w budynku Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, ul. Szafranka 7; sala nr 26. W czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym i strażnikiem miejskim. Telefon kontaktowy: 575 070 297

Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego godz. 18

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od wt. do czw., godz. 9-13

Ruch Autonomii Śląska – koło Rybnik

Spotkania w trzeci czwartek miesiąca o godz. 18, Lodzianka Bravita, ul. H.Sienkiewicza 40,44-203 Rybnik, tel. 508 714 235

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Kontakt: i.sprawiedliwosc@op.pl, tel. 505 691 080, 603 121 769. KRS 0000528951

Specjalistyczna pielęgnacja
i leczenie stóp



Jan Cyrulik **Gabinet
Podologiczny**

ul. Handlowa 1 (za „Castoramą”)
44-240 Żory

- Usuwanie wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp
- Pedicure podologiczny

**80% Polaków
ma problemy ze stopami.
Ty też należysz do nich?**

 Umów się
na darmową konsultację
tel. 730 110 112

 www.gabinet.podologiczny.pl

TŁUMACZENIA ANG-POL/POL-ANG

prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Polok
tłumacz przysięgły j. angielskiego

Tłumaczenia:

- przysięgłe wszelkiego typu
- artykułów naukowych do periodyków zagranicznych
- tekstów medycznych i opinii lekarskich
- tekstów sportowych
- umów biznesowych



Ceny w oparciu o rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2005 r. (Dz.U. nr 15 z 2005 r. poz. 131)
Dla stałych klientów upusty cenowe!

tel. 602 574 561, e-mail: sworntran@interia.pl

www.rentgen-rybnik.pl

RENTGEN ZĘBÓW koło DWORCA



Wykonujemy zdjęcia RTG:

- punktowe
- panoramiczne
- cefalometryczne
- stawy skroniowo-żuchwowe
- zatok i inne

**TERAZ RÓWNIEŻ
ZDJĘCIA RTG
CYFROWE!**

Jedyny taki
aparat cyfrowy na rynku,
rewelacyjna jakość,
dobre ceny

tel. 32 710 85 07
BEZPŁATNY PARKING

Rybnik, ul. Piłsudskiego 18 (budynek koło Dworca Głównego PKP)
pon-pt: 9.00-19.00 sobota: 9.00-13.00

GABINETY LEKARSKIE

Rybnik, ul. Reymonta 50 (obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00, tel. 32 432 77 94

lek. med.
Tomasz Pawlikowski

Specjalista Urolog

USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med.
Urszula Zimoń

Specjalista Chirurg

tel. 602 759 931

lek. med. Katarzyna
Piasecka-Lejtman

Dermatolog-wenerolog
peelingi, kriochirurgia,
korekcja zmarszczek
tel. 692 427 312

lek. med.
Jan Pawlikowski

Specjalista Urolog

USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med.
Lidia Kucza

Specjalista Laryngolog

tel. 32 432 77 94 od 14.00
www.gabinety-reymonta50.pl

dr n. med.
Krzysztof Paruzel

Specjalista Chirurgii Naczyniowej
Specjalista Chirurgii Ogólnej

tel. 504 154 566 od 15.00

lek. med.
Szymon Chlubek

Specjalista Położnictwa i Ginekologii

USG, cytologia
tel. 603 192 925

lek. med.
Zbigniew Mężyk

Specjalista Endokrynolog, Kardiolog

USG tarczycy, UKG
tel. 32 432 77 94 od 14.00

lek. Iwona Sułeczka

Specjalista Chorób Wewnętrznych
Specjalista Reumatolog

możliwość wizyt domowych,
tel. 693 853 222

BEZPŁATNE
KONSULTACJE

www.artdent.org

tel. 661 103 103

RATY

RYBNIK • ul. Korfantego 4a/1 • tel. 32 42 22 388

RACIBÓRZ • ul. Długa 52 • tel. 512 096 882

Darmowe konsultacje! tel. 601 427 699

www.artdent.org

NASZE METAMORFOZY

PRZED



PO

GABINETY LEKARSKIE

ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann
tel. 32 42 47 370

DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel
tel. 606 902 112

PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawełczyk
tel. 32 42 47 370

SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk
tel. 508 334 472 (od 16.00)

FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz
tel. 32 42 47 370

OKULISTYKA - dzieci i dorośli

dr n. med. Ewa Kraszewska
tel. 505 843 451

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370
www.gabinetyborki.pl

NZOZ - Ośrodek Leczenia Uzależnień,
Opieki Psychiatrycznej i Pomocy Rodzinie

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ

zapewnia pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

Możliwość podjęcia
terapii indywidualnej oraz
terapii grupowej.

ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY

dla osób uzależnionych od alkoholu oraz dla osób
uzależnionych od substancji psychoaktywnych

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Nieodpłatne leczenie
w ramach kontraktu z NFZ

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się „sam”.
Daj szansę sobie pomóc.



www.nzoz-integrum.pl tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”.



NOWO OTWARTY PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. dent. Izabela Mularczyk

ZAKRES USŁUG:

- Stomatologia zachowawcza
- Chirurgia stomatologiczna
- Endodoncja
- Protetyka
- Stomatologia dziecięca
- Wybielanie zębów
- Profilaktyka
- RTG punktowe cyfrowe

LOKALIZACJA:



C.H. Wielopolanka
Rybnik-Wielopole
ul. Gliwicka 109,
I piętro



Zapisy telefoniczne:
tel. 889 887 844

stomatologia-rybnik.pl